

Nr 6/190
Czerwiec/Lipiec 2012 r.
Cena 2,00

ZIEMIA

KOLBUSZOWSKA

W numerze

WYDARZENIA



Nagrody dla
naszych
samorządow-
ców
strona 8

WYDARZENIA



Noc Muzeów
strona 12

WYDARZENIA



Ogólnopolski
festival
w Kolbuszowej
Dolnej
strona 18

Liceum ma 100 lat

Relacja strona 3

Fotorelacja strony 2 i 29

Podziękowania strona 4

Przemówienia strony 4-7 i 30

LICEUM MA 100 LAT



Homilia ks. bp. Edwarda Białogłowskiego



Poczty sztandarowe szkół



Przed budynkiem liceum stoją: Włodzimierz Wiącek (matura 1973), Aleksander Zuber (1973), Julian Wiącek (1947), Marek Wiącek (1977), Andrzej Jagodziński (1973), Prof. dr hab. Stanisław Drożdż (1973)



Harcmistrz ZHP Genowefa Zdeb odśladania popiersie patrona szkoły



Występ młodzieży



Jedzie pociąg z daleka...

ZIEMIA
KOLBUSZOWSKA

Miesięcznik społeczno-kulturalny
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury
im. Juliana Macieja Goslara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafranec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardyś, Paweł Michno, Wojciech Mroczka. Stali współpracownicy: Marian Piórek, Janina Olszowy, Jarosław Ragan, Piotr Bujak. Skład - Łukasz Szymański. Adres redakcji: ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax 017/ 22 75 199, e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl. Strona Internetowa RTK: www.rtk.kolbuszowa.pl.

Przeznacz 1% podatku na działalność statutową Towarzystwa. Nr KRS 0000109497

JUBILEUSZ KOLBUSZOWSKIEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

W sobotę, 2 czerwca 2012 r. Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej świętowało jubileusz 100-lecia swego istnienia.

O godz. 10 sprzed budynku LO uczestnicy jubileuszu przemaszerowali w uroczystym pochodzie do Kolegiaty pw. Wszystkich Świętych, gdzie miała miejsce pierwsza część uroczystości. Pochód otwierała Orkiestra Dęta Państwowej Szkoły Muzycznej 1 st. w Kolbuszowej pod batutą Aleksandry Niezgody. W przemarszu uczestniczyli także: poczty sztandarowe, Komitet Honorowy obchodów jubileuszu, w tym: poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Marian Krzaklewski, liczni przedstawiciele władz samorządowych powiatu ze starostą Józefem Kardysiem i przewodniczącym Rady Powiatu Mieczysławem Burkiem oraz władze miasta z burmistrzem Janem Zubą i przewodniczącym Rady Miasta Markiem Opalińskim, przedstawiciele Sejmiku Województwa Podkarpackiego: Bogdan Romaniuk i Ewa Draus, dyrektorzy liceum: Zbigniew Lenart, Waław Leśniak, Wanda Jasińska i Krystyna Zembrowska oraz emerytowani nauczyciele tej szkoły: Joanna Ziolo, Krystyna Sochacka, Ewa Czaratorska-Sziler, Krystyna Leja, Anna Plis, Bronisława Sondej, Stefania Bełz, Maria Brzozowska, Irena Salach, Genowefa Zdeb, Bogdan Rychlicki i Maciej Kurda, następnie obecni nauczyciele LO, absolwenci i uczniowie szkoły.

W Kolegacie Wszystkich Świętych

Witając zgromadzonych dyrektor Krystyna Zembrowska podkreśliła, że jubileusz inauguruje Msza św., co wskazuje na duchowe zakorzenienie wszelkich działań. Mówiła, że Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej to wyjątkowa placówka oświaty na terenie powiatu kolbuszowskiego. Przemawia za tym nie tylko 100-letnia historia istnienia i aktywnej obecności Liceum w przestrzeni publicznej Kolbuszowszczyzny, ale także takie czynniki jak przyjęcie za patrona Liceum Janka Bytnara „Rudego”, rodaka kolbuszowskiej ziemi, żołnierza Armii Krajowej i członka „Szarych Szeregów”, bardzo dobry poziom przygotowania kadry pedagogicznej, a co za tym idzie – znaczące osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze, wierność hasłu „Juventus semper fidelis”, tzn. „Młodzi zawsze wierni” – dla podkreślenia znaczenia tych słów umieszczono je również we współczesnym logo szkoły. „Za tą wyjątkowością przemawia także obecność na jubileuszu absolwentów Liceum, tej wie-

lopokoleniowej, nie waham się użyć tego słowa, rodziny związanej z tą placówką bogactwem przeżyć i wspomnień” – mówiła dyrektor K. Zembrowska. – „Wszystkim Państwu życzę udanego świętowania. Absolwentom życzę wielu radości i wzruszeń oraz poczucia dumy, że stanowią Państwo częścią historii Liceum. Współczesna młodzież licealna niechaj godnie kontynuuje tę sztafetę pokoleń – zawsze skierowaną ku najwyższemu celom”.

Uroczystej Mszy św. przewodniczył bp Edward Białogłowski w asyście dziekana dekanatu kolbuszowskiego ks. Kazimierza Osaka i proboszcza parafii ks. Lucjana Szumierza oraz ok. 20 kapłanów – absolwentów kolbuszowskiego Liceum. Oprawę liturgiczną Mszy św. przygotowali nauczyciele i uczniowie szkoły, a śpiewem ubogacił Chór Państwowej Szkoły Muzycznej 1 st. w Kolbuszowej pod dyrekcją Aleksandry Niezgody.

W homilii bp Edward Białogłowski, nawiązując do słów wypisanych na sztandarze szkoły „Juventus Semper Fidelis”, życzył uczniom wierności najwyższym wartościom. Podkreślał rolę wychowania w duchu tych wartości i rolę szkoły w kształtowaniu młodych umysłów.

Odśpiewanie „My chcemy Boga” zakończyło pierwszą część uroczystych obchodów jubileuszu.

Odślonięcie tablicy

Na placu przed budynkiem szkoły postawiono warty honorowe. Po odśpiewaniu hymnu państwowego uroczystość odślonięto pamiątkową tablicę upamiętniającą 100-lecie Gimnazjum i Liceum w Kolbuszowej. Obok wizerunku patrona szkoły Janka Bytnara widnieją na niej słowa Aleksandra Kamińskiego: „Życie tylko wtedy jest coś warte i wtedy daje radość, jeśli jest służbą”. Tablicę ufundowało Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej. Uroczystego odślonięcia dokonali: poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, starosta Józef Kardyś, Joanna Ziolo – długoletnia nauczycielka Liceum oraz dyrektorzy: Zbigniew Lenart, Waław Leśniak, Wanda Jasińska i Krystyna Zembrowska. Obok wejścia do budynku szkoły ustawiono popiersie patrona LO Janka Bytnara, które uroczystość odślonili: Mieczysław Burek – przewodniczący Rady Powiatu, Genowefa Zdeb – harcmistrz ZHP oraz długoletnia nauczycielka LO. Po poświęceniu tablicy i pomnika przez bp. Edwarda

Białogłowskiego delegacje złożyły kwiaty.

Część oficjalna

Część oficjalną na hali widowiskowo-sportowej rozpoczęła dyrektor Krystyna Zembrowska, witając absolwentów, rodziców i uczniów. Historię Gimnazjum i Liceum przedstawił prof. dr hab. Jan Konefał, absolwent tej szkoły. Dopelnieniem refleksji historycznej było wystąpienie dyr. K. Zembrowskiej, dotyczące współczesnej sytuacji placówki oraz odwołujące się do wspomnień niektórych absolwentów, przypominające sylwetki nauczycieli pasjonatów i ich osiągnięcia. Wystąpienie kończyły życzenia, by w dalszych latach nauczyciele i uczniowie Liceum nie wahałi się sięgać gwiazd.

Następnie głos zabierali: Zbigniew Chmielowiec, Bogdan Romaniuk, Józef Kardyś, Jan Zuba, Elżbieta Mikołajczyk, Marian Krzaklewski i Stanisław Drożdż.

Część artystyczną przygotowali uczniowie Liceum (Agnieszka Magda, Katarzyna Jóźwik, Justyna Wołowicz, Paweł Grabiec, Bartłomiej Fryc, Dawid Kolański, Agnieszka Wójcicka, Karolina Futyma, Karolina Ryczek, Jakub Gorzkowicz, Rafał Kwaśnik, Kamila Pyra, Jakub Trętowicz, Ilona Biesiadecka, Zofia Wesołowska, Kinga Opalińska) pod kierunkiem nauczycielki języka polskiego Wandy Jasińskiej. Tę część zakończyło wspólne odśpiewanie piosenki specjalnie ułożonej na tę okazję przez Eugeniusza Janczyka.

W czasie uroczystego obiadu przy stołach zasiedli absolwenci według roczników. Wspomnieniom nie było końca. Panowała radosna, przemiła atmosfera.

Uczestnicy zjazdu mogli zwiedzić wystawę prac malarskich absolwenta Wilhelma Hrycyszyna, odszukać swoje zdjęcie na tablach wiszących w holu szkoły, a także wejść do sal lekcyjnych, w których kiedyś mieli lekcje. W holu szkoły uczestnicy zostawiali wpisy w Księdze Pamiątkowej. Zrobiono setki zdjęć. Każdy z uczestników otrzymał także pamiątki. W specjalnie na tę okazję zaprojektowanych reklamówkach znalazły się: książka „Juventus Semper Fidelis” autorstwa Jolanty i Zbigniewa Lenartów, specjalny, jubileuszowy numer „Ziemi Kolbuszowskiej”, Biuletyn Powiatu Kolbuszowskiego, koperta z ilościowościowym znaczkiem i pieczęcią, długopis i tarcza szkolna z napisem 100-lecie Gimnazjum i Liceum w Kolbuszowej.

Wielki bal jubileuszowy

O godz. 19 rozpoczął się bal absolwentów, podczas którego przygrywał zespół muzyczny „Black and White”. W czasie balu śpiewano też piosenki specjalnie przygotowane na jubileusz. Świetnie bawiono się przy zorganizowanej „niby to

radzie pedagogicznej” pod kierunkiem Mirosława Kaczmarczyka, poświęconej trzem wybitnym uczniom: Andrzejowi Mlecze, Janowi Konefałowi i Marianowi Krzaklewskiemu. W skład tej tymczasowej rady pedagogicznej weszli: Mieczysław Skowron, Eugeniusz Janczyk, Da-

riusz Pawlina i Elżbieta Starzec-Czachor. Przednia zabawa trwała do białego rana. Do zobaczenia na kolejnych jubileuszach.

KRYSZYNA ZEMBROWSKA

PODZIĘKOWANIA DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY POMOGLI W ZORGANIZOWANIU OBCHODÓW JUBILEUSZU

Składam serdeczne Bóg zapłać Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Edwardowi Białogłowskiemu oraz wszystkim kapłanom, zwłaszcza ks. proboszczowi Lucjanowi Szumierzowi, za duchową oprawę uroczystości oraz siostrze Urszuli za dekorację kościoła.

Szczególne serdeczne podziękowania kieruję do posła Zbigniewa Chmielowca, a także do Pana Józefa Kardysia - Starosty powiatu kolbuszowskiego, za pozyskanie środków finansowych na tablicę pamiątkową, pomnik Janka Bytnara, wydanie okolicznościowego biuletynu, zakup pamiątkowych długopisów i specjalnych reklamówek.

Dziękuję Panu Janowi Zubie - Burmistrzowi Kolbuszowej i Panu Wiesławowi Sitko - Dyrektorowi Miejskiego Domu Kultury, za wypożyczenie estrady z kompletnym oprzyrządowaniem: nagłośnieniem i oświetleniem oraz pracownikom Domu Kultury za czuwanie nad działaniem urzędów.

Dziękuję Panu Stanisławowi Babuli - Komendantowi Powiatowemu Policji i Panu Grzegorzowi Dzimierze - Komendantowi Straży Miejskiej, za zapewnienie bezpieczeństwa na drodze uczestnikom uroczystości podczas przemarszu ulicami miasta.

Serdeczne podziękowania składam Komitetowi Organizacyjnemu za ogrom pracy włożonej przez cały rok w przygotowania obchodów Jubileuszu. Szczególnie chcę podziękować Paniom: Krystynie Wilk, Małgorzacie Miąso, Magdalenie Baran za opracowanie scenariusza przebie-

gu uroczystości, przygotowanie identyfikatorów, przygotowanie sali widowiskowo - sportowej oraz czuwanie nad całym przebiegiem uroczystości, a także Marcie Pieprzyckiej i Agnieszce Bałchan za projekt zaproszenia na jubileusz i prowadzenie Kroniki i Księgi Pamiątkowej. Dziękuję za przygotowanie części artystycznej Pani Wandzie Jasińskiej i zespołowi teatralnemu naszej szkoły. Dziękuję za przygotowanie części artystycznej podczas Balu Absolwentów, a także za włączenie się w przygotowanie pamiątek dla Absolwentów, pozyskiwanie sponsorów, przygotowanie elementów informacyjnych, służenie radą i pomocą oraz promowanie Zjazdu Absolwentów Paniom: Bogumile Sitko, Urszuli Kaczmarczyk, Lucynie Karhut i Agacie Świętek oraz Panom: Eugeniuszowi Janczykowi, Januszowi Starcowi, Mieczysławowi Skowronowi, Jerzemu Serafinowi i Krzysztofowi Klecha.

Dziękuję Panu Andrzejowi Dominikowi Jagodzińskiemu - Dyrektorowi Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej oraz zespołowi redakcyjnemu Ziemi Kolbuszowskiej za wydanie okolicznościowego numeru pisma.

Dziękuję Państwu Jolancie i Zbigniewowi Lenartom za napisanie książki „Juventis semper fidelis” poświęconej historii szkoły.

Dziękuję Panu Zbigniewowi Skowrońskiemu i Radzie Rodziców za pomoc w przygotowaniu uroczystości oraz za ufundowanie relikwiarza, złożonego w darze podczas Mszy św.

Składam podziękowania Pani Alek-

sandrze Niezgoda - Dyrektorowi Państwowej Szkoły Muzycznej 1 st. w Kolbuszowej oraz młodzieży tej szkoły za oprawę muzyczną Mszy św. oraz części oficjalnej Jubileuszu.

Dziękuję Dyrektorom gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych powiatu za wystawienie pocztów sztandarowych uświetniających uroczystość.

Dziękuję wszystkim Absolwentom, że poświęcili swój czas, aby wspólnie świętować 100-lecie naszej szkoły i spotkać się z koleżankami i kolegami, wspominać piękne lata szkolnej młodości, pomodlić się za zmarłych nauczycieli i znajomych.

Dziękuję także uczniom naszej szkoły, którzy wraz z nauczycielami aktywnie włączyli się w przygotowania Jubileuszu.

W sposób szczególny pragnę podziękować sponsorom: Panu Wincentemu Kulpie - Dyrektorowi Banku PKO S.A. oraz Panu Jackowi Stepek - Dyrektorowi Oddziału Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w Sanoku oraz wielu Darczyńcom za przekazanie środków finansowych na konto Komitetu Organizacyjnego 100-lecia Gimnazjum I Liceum w Kolbuszowej. Bez Państwa pomocy finansowej organizacja Zjazdu nie byłaby możliwa.

Składam wszystkim serdeczne życzenia pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Z poważaniem

KRYSZYNA ZEMBROWSKA

TEKST WYGŁOSZONY PRZEZ PROF. DR HAB. JANA KONEFAŁA PODCZAS ZJAZDU

Szanowna Pani Dyrektor, Wielce Szanowne Panie Profesor, Panowie Profesorowie, Drogie Koleżanki i Koledzy – wychowankowie naszej Alma Mater Colbusoviensis. Szanowne władze miasta i powiatu, Szanowni Goście.

Bardzo jestem rad, że dane jest mi wystąpić na tym jubileuszowym zjeździe. Jako historyk z wykształcenia chcę się z Państwem podzielić krótką historią naszej Jubilatki. Do utworzenia tego „zakładu naukowego” zainspirowało społeczność kolbu-

szowską u zarania XX w. pragnienie stworzenia dla młodzieży z miasteczka i okolic możliwości kształcenia się, poszerzenia horyzontów myślowych, zdobywania wiedzy i poznawania świata. Nim szkoła rozpoczęła swoją działalność w roku szkol-

nym 1911/1912, z inicjatywy kolbuszowskiego proboszcza i dziekana Jana Markiewicza oraz kilku innych mieszkańców Kolbuszowej i hr. Jerzego Tyszkiewicza powstało w 1910 Towarzystwo Gimnazjalne, które wzięło na swoje barki spr-

wę pozyskiwania funduszy na założenie i prowadzenie szkoły średniej. W sprawie jej założenia, w imieniu społeczności powiatu kolbuszowskiego, swoje interpelacje poselskie składali posłowie do Sejmu Galicyjskiego we Lwowie dr Ernest Bandrowski (20.01.1912 r.) i ks. Eugeniusz Okoń. Pierwszy domagał się założenia szkoły, drugi, już w dniu 1.03.1914 r., wystąpił z wnioskiem o jej upaństwowienie. Nauka w rządowej szkole austriackiej była o wiele tańsza, a szkoła łatwiejsza w prowadzeniu niż gimnazjum prywatne. Nim szkoła uzyskała oficjalne pozwolenie na jej zaistnienie, we wrześniu 1910 rozpoczęło w niej naukę 20 uczniów i 10 uczennic. Tak więc od pierwszych dni istnienia naszej szkoły placówka ta była szkołą prywatną i koedukacyjną. Towarzystwo Gimnazjalne uzyskało oficjalną zgodę na jej prowadzenie, gdy na jej czele, jako dyrektor, stanął emerytowany nauczyciel I Gimnazjum w Rzeszowie Franciszek Sołtysik.

W protokołach Rady gminy i miasta Kolbuszowej o gimnazjum naszym znajdujemy pierwszą wzmiankę pod datą 14.12.1912 r., kiedy to miejscowi rajcy w preliminarzu budżetowym miasta przeznaczyci 500 koron na potrzeby Towarzystwa Gimnazjalnego. Kwota ta była wstawiona do wydatków miasta. Odtąd Rada gminy i miasta w swoim budżecie zawsze pamiętała o dotacji dla Towarzystwa.

Tego samego dnia ks. Jan Markiewicz postawił wniosek, aby w sprawie przyspieszenia wizytacji szkoły ze strony Krajowej Rady Szkolnej we Lwowie wysłać do tego miasta delegację. Wizytacja taka była niezbędna, aby szkoła uzyskała zatwierdzenie i prawa szkoły publicznej (prawa publiczności). Delegacja (burmistrz Kolbuszowej Władysław Skowroński, ks. Jan Markiewicz i dr Kazimierz Czerny) spotkała się we Lwowie z władzami CK Krajowej Rady dnia 12.02.1913 r., a już 15 lutego składała Radzie gminy i miasta sprawozdanie z tych rozmów.

Zachowała się opinia wizytującego kolbuszowskie gimnazjum dyrektora I Gimnazjum w Rzeszowie, Dezyderygo Ostrowskiego, z dnia 25.04.1914 r. Oto jej fragment:

„Szkoła mieści się w wynajętym parterowym domu (...) suchym, jasnym i dobrze utrzymanym (...), ma dobre położenie, ale budynek jest za mały. Zarząd (Towarzystwa) to rozumie i czyni zabiegi na dom własny na 4 klasowe gimnazjum, na zakup upatrzonej realności, sprzęty dobre, wystarczające na potrzeby”. W konkluzji wizytatorów dodawał „Wnioski ogólne: stan nauki dobry, uczniowie pochodzą z warstw ubogich. W tej wielkiej wsi, jaką jest miasteczko Kolbuszowa jedynie szkoła pracuje nad rozwojem umysłowym ucznia, różnice



Prof. dr hab. Jan Konefał przedstawił historię powstania i rozwoju Liceum

między klasą I a III przypisywać można jedynie szkole. (...) Stąd poparcie wniosku (o nadanie praw publiczności) na ten rok szkolny 1913/1914 dla klas I-III i na rok 1914/1915 dla klas I – IV”. Szkoła wtedy mieściła się w prywatnym domu państwa Osiniaków. Marian Osiniak był jednym ze znaczących dobrodziejów Gimnazjum.

Borykając się z różnorakimi trudnościami gimnazjalna szkoła nad Nilem pracowała (za wyjątkiem pierwszych dwóch lat I wojny 1914-1915) nieprzerwanie aż do zakończenia działań wojennych, a następnie przez całe Dwudziestolecie aż do września 1939 roku.

Jakie były to trudności? Sięgnijmy choćby do „Wiadomości Kolbuszowskich” nr 9 z 1934 r. „Gimnazjum prywatne z prawami publiczności przechodzi obecnie ciężkie chwile (...). Utrzymanie tego zakładu znalazło się pod znakiem zapytania. Jeżeli w najbliższym czasie nie zostaną dokonane radykalne postanowienia sanacji finansów, likwidacja tego od 25 lat istniejącego zakładu stanie się nieuniknioną”.

Likwidacja ta nie nastąpiła, a szkoła pracowała nadal. Ostatnia wizytacja Gimnazjum i Liceum Kolbuszowskiego z ramienia Lwowskiego Kuratorium Szkolnego miała miejsce w 1938 r., a jej wynik był pozytywny. Szkoła otrzymała prawa publiczności na rok 1939/1940.

Kiedy nastała długa noc okupacji hitlerowskiej zostało zlikwidowane polskie szkolnictwo wyższe i średnie. Nauczyciele gimnazjum przystąpili do nauczania tajnego, można więc powiedzieć, że szkoła nasza funkcjonowała w podziemiu, nielegalnie. Wznowiła pracę we wrześniu 1944 r., odpowiadając na apel nowych komunistycznych władz „Polski Lubelskiej”. Słuchacze, czy raczej uczniowie tajnych kompletów, mogli zdawać egzaminy przed powołaną komisją, by uzyskać świadectwa ukończenia poszczególnych klas, których

materiał przewidziany programem szkoły przedwojennej w czasie okupacji przerobili.

Reaktywowało też pracę Towarzystwo Gimnazjalne. Jego prezes, Jerzy hr. Tyszkiewicz, zwołał na dzień 18.08.1944 r. zebranie w celu podjęcia normalnej pracy przez szkołę i Towarzystwo. Wystąpiono też do władz sowieckich z prośbą o przejęcie na rzecz szkoły budynku, gdzie w okresie międzywojennym mieściła się siedziba sześciolletniego gimnazjum klasycznego i dwuletniego liceum o profilu humanistycznym, wykupionego za symboliczną kwotę od hr. Tyszkiewicza w 1920 r., a następnie w 1925 r. rozbudowanego za fundusze Towarzystwa, starostwa i miasta Kolbuszowa.

Szło nowe. Tyszkiewicz zezwolenia na odbycie zebrania nie otrzymał, choć pisał w tej sprawie do kierownika resortu oświaty PKWN dr Stanisława Skrzyszewskiego. Ten, przedwojenny członek Komunistycznej Partii Polski, następnie, na terenie Rosji, członek Związku Patriotów Polskich, a od lipca 1944 r. PPR, z hrabią korespondować nie chciał. Hr. Jerzy stopniowo został od wpływu na bieg spraw odsunięty, a w listopadzie 1944 r. NKWD wywoziło go na „białe niedźwiedzie”, skąd już nigdy nie powrócił. Nie powrócił także z „niełudzkiej ziemi” syn chłopski, uczeń, absolwent kolbuszowskiego gimnazjum z 1944 r. Teodor Mytych z Weryni, wywieziony tam razem z ojcem.

W 1945 r. szkoła w Kolbuszowej została upaństwowiona. By się to mogło stać, Towarzystwo Gimnazjalne musiało przekazać ludowemu państwu wszystkie swoje aktywa, budynki i ziemię i zakończyć swoją działalność.

UB, SB, PPR i PZPR będą nieraz wpływać na bieg spraw szkolnych. Komuniści będą czuwać nad doborem dyrektorów aż do końca sprawowania swoich rządów. Byli przecież „przewodnią siłą”. Przecięt-

nemu zjadaczowi chleba nawet trudno sobie dziś „opiekę” tej „przewodnej siły” wyobrazić, zanim nie zajrzy się do dokumentów przez nią wytworzonych.

Żyjemy już ponad dwadzieścia lat w wolnej Polsce. Znajdujemy się w pięknej szkole, z piękną salą gimnastyczną, gdzie nieustannie chce się kształcić młodzież. Przychodzi tu by zdobyć wiedzę, by uzyskać świadectwo dojrzałości. O wysiłku profesorów, pracujących w szkole w czasach, gdy Polski nie było, bądź z lat międzywojennych, wiemy niewiele. Skąpe są bowiem zapiski pamiętnikarskie ich samych czy absolwentów opuszczających szkołę w tamtym okresie. Udało mi się, dzięki uprzejmości naszego kolegi Jerzego, dotrzeć do jednych, będących w maszynopisie, takich wspomnień ks. Michała Tokarza.

Trzeba pamiętać, że na poziom nauczania w szkole składa się wiele czynników: stopień przygotowania i wykształcenia nauczycieli, stopień przygotowania uczniów do szkoły wstępujących, dostępność do specjalistycznych zbiorów książek i pomocy naukowych, itp.

W naszej szkole, również i w tamtym okresie, przed 1939 r. i w czasie wojny, pracowali wybitni profesorowie. Wspomnę tylko Jana Czekanowskiego, Wincentego Danka, Andrzeja Wykę, Stefana Nawarę, Michała Swobodę, Mariana Bielawkę, Rudolfa Kasprzyka, Zdzisława Siedmiograję, Agenora i Władysława Burkiewiczów. Przez jeden rok uczył w kolbuszowskim gimnazjum j. polskiego M. Jastrun, skąd został usunięty, jak sam twierdzi, „za nieumiejętne prowadzenie lekcji oraz niewłaściwe zachowanie wobec wizytatora”.

Kto zliczy ilu absolwentów szkołę opuściło, ilu spośród nich zdobyło zawód nauczyciela, lekarza, ilu zostało prawnikami, profesorami szkół wyższych i uniwersytetów, ilu przejęło gospodarstwa po swoich rodzicach, a ilu poszło za głosem Tego, który nieustannie powołuje do pracy w Winni-

cy Swojej i zostało księżmi bądź wybrało formę życia konsekrowanego. Szkoła nauczyła nas pomnażać te talenty, któreśmy od Stwórcy i naszych Rodziców otrzymali, a które nasi wychowawcy rozwijali.

Szkoła tętni swoim życiem gdy są w niej uczniowie i czuwający nad ich intelektualnym rozwojem profesorowie. Każde pokolenie profesorów i wychowawców, pracujących w naszej szkole, zostawiało i zostawia tu dorobek swojego życia, swojej wiedzy i wreszcie kawałek swojego serca. Ze skarbów tych korzystaliśmy my – uczniowie. W obfitości chłoniliśmy wiedzę, którą oni nam przekazywali. Za ten trud jesteśmy im winni wdzięczność aż po kres dni naszych. Podkreślić chcę – wszystkim, bez wyjątku profesorom, którym przyszło i przychodzi w tej szkole uczyć, zwłaszcza tym, którzy pracowali za dyrektorowania: K. Skowrońskiego, J. Tokarza, M. Czartoryskiego, J. Jabłońskiego, J. Szatkowskiego, J. Skowrońskiego, K. Grodeckiego. Wszyscy już z tych wspaniałych wymienionych dyrektorów odeszli do Wieczności.

Możemy z dumą i satysfakcją powiedzieć, że w każdym okresie istnienia naszej szkoły (a szczególnie wtedy, kiedy w latach 1968-1972 do niej uczęszczałem) miała ona i ma szczęście do oddanych młodzieży, wierzących w swoje posłannictwo nauczycieli. Gdy przychodzili do klas można było odczuć, że chcieli w nas przelać to wszystko, co sami już wcześniej zdobyli: swoją wiedzę, doświadczenie, życiową mądrość, a więc wszystko co młodego człowieka kształtuje i inspiruje do dalszego poznania, pobudza do szlachetnych czynów.

Nasze awanse życiowe i zawodowe dobitnie wskazują czym było i jest kolbuszowskie Liceum. Tak wielu z naszych kolegów dawało świadectwo w czasach prób życiowych, poświęcali się dla drugich, dla Ojczyzny. Za nią, za Jej wolność i suwerenność oddali życie (kol. Józef Batory, Teodor Mytych). Świadectwa podobne składali nauczyciele i dobrodzieje szkoły. Hr. Jerzy

Tyszkiewicz zostawił swoje życie w Kraju Rad. Jakiego heroizmu wymagało oddanie życia za swojego ucznia w obozie śmierci w Oświęcimiu, jak zrobił to gimnazjalny profesor kolbuszowskiego gimnazjum z lat 1924 – 1927 Marian Batko.

O nich, o czasach minionych, nieustannie należy pamiętać. Ich przeszłość i nasze w tej szkole przebywanie musi być inspirujące dla wciąż przychodzących do naszej szkoły, spragnionych wiedzy uczniów.

Życzę Wam wszystkim i sobie, by to święto dzisiejsze, dzisiejszy Jubileusz było przeżywane w miłej i koleżeńskej atmosferze, by było inspiracją do wspomnień.

To moje krótkie wystąpienie nie ma i nie może mieć klasycznego zakończenia. Każdy z nas do tych paru refleksji i myśli dodać może swoje wspomnienie, może opowiedzieć o pięknej przygodzie spotkania ze szkołą, o latach w niej spędzonych, o przyjaźniach tu zawiazanych. To wszystko stworzyłoby pełniejszy obraz naszej szkoły. O przysyłanie takich wspomnień na adres szkoły apeluję. Staną się one cennym źródłem dla tych, którzy podejmą się kiedykolwiek badań nad jej przeszłością, choćby i za następne 100 lat.

Szanowna Pani Dyrektor, Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy!

Świętując ten wspaniały Jubileusz trzeba nam pamiętać, że przez ponad 30 lat szkoła nasza była gimnazjum typu klasycznego, więc proszę niech mi będzie wolno przytoczyć łacińskie adagium (powiedzenie): *Laudamus veteres, sed nostris utimur annis* (chwalmy przeszłe, ale żyjemy naszymi laty, żyjemy teraźniejszością).

Dziękując za możliwość wystąpienia oddaję głos Pani Dyrektor, aby o dniu dzisiejszym szkoły nam wszystkim nieco opowiedziała.

*Vivat akademia, Vivant Professores!
Plurimos annos!*

Dziękuję! Kolbuszowa 2.06.2012 r.

JAN KONEFAŁ

LIST PROF. DR HAB. JANA DRAUSA

Wielce Szanowna Pani Krystyna Zembrowska Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, Szanowne Grono Pedagogiczne, Zaccni Uczniowie, Absolwenci i Goście,

W życiu każdego dorosłego człowieka są chwile wzruszenia i refleksji. Taką okazją jest niewątpliwie 100-lecie kolbuszowskiego Gimnazjum i Liceum. Wracając się wówczas do wspomnień szkolnych, przywołuje się profesorów oraz koleżanki i kolegów z licealnej ławy. Świadomość tamtych licealnych lat nabiera wartości z perspektywy minionego czasu. Dla mnie, po 40 latach od matury, tą wartością było niewątpliwie wspaniałe grono profesorskie, pamiętające bądź wykształcone w la-

tach II Rzeczypospolitej, w znacznej części zahartowane w niepodległościowej działalności podczas II wojny światowej, dla którego wiedza, patriotyzm i formacja licealisty były nadrzędne. Nie sposób w tym miejscu nie przywołać tak wybitnych moich profesorów jak: Władysława Burkiewiczza i jego żonę Helenę Burkiewicz, Michała Czartoryskiego, Rudolfa Kożuchowskiego, Stanisława Kądzielę, Tadeusza Żeglina, Jana Skowrońskiego, ks. Józefa Dudziaka, Halinę Dudzińską, Karola Gro-

deckiego czy Joannę Ziolo. To pokolenie kolbuszowskich profesorów kształtowało mój charakter, szacunek dla wiedzy, krytycyzm wobec ówczesnej rzeczywistości oraz otwarło mi drogę do nauki, którą wciąż podążam. Dlatego też z sentymentem wspominam ich profesorską postawę, chylę czoła przed ich erudycją i talentem pedagogicznym.

Niezapomnianą wartością była także moja klasa licealna „B” z lat 1967-1971.

Była to grupa wspaniałych koleżanek i kolegów, umiejących ze sobą współpracować, szczególnie podczas rygorystycznych klasówek, a na co dzień okazująca wzajemny szacunek, solidarność i życzliwość. Zachowałem Was w serdecznej pamięci, chociaż w większości nie znam Waszych pomaturalnych dróg życiowych. Nie mogąc uczestniczyć w tych Jubileuszowych uroczystościach z powodu zagranicznego wyjazdu naukowego, pragnę tą drogą serdecznie Was pozdrowić i życzyć miłego spotkania, obfitującego we wspomnienia z naszych młodzieńczych lat. Pozdrowienia i wyrazy sympatii przesyłam również sąsiedniej klasie „A”, życzliwie rywalizującej z moją klasą „B”. Zresztą obydwie klasy były cudowne, zawsze spotykały się na wspólnych zabawach szkolnych i pozaszkolnych, rajdach górskich, wycieczkach czy ogniskach. Jakże wspaniała była ta licealna atmosfera! Pozdrowienia kieruję do wszystkich uczestników Jubile-

uszowych uroczystości. Tych najstarszych i tych najmłodszych; uczniów, absolwentów, profesorów i gości. A dla naszej wspólnej Wszechnicy kolbuszowskiej dedykuję akademickie „Gaudeamus igitur”.

Szanowni Państwo,

100-letnia tradycja naszego kolbuszowskiego Liceum to nie tylko wspomnienie przeszłości, to także zobowiązanie wobec przyszłości. Dlatego patrząc w przyszłość, należy powiedzieć, że nie ma większego dobra społecznego, niż wychowanie i edukacja kolejnych pokoleń kolbuszowskiej młodzieży. Od kapitału wykształcenia zależy bowiem pomyślność własna, miasta i powiatu. Jakkolwiek znaczna część absolwentów mieszka w diasporze, to przecież zaświadczyają oni o wkładzie kolbuszowskiej Alma Mater w rozwój regionu czy kraju. Niech zatem każdy z nas posiada świadomość dumy

z faktu kształcenia się w kolbuszowskim Liceum i potrafi w tym ciągu pokoleń odnaleźć siebie, swoich nauczycieli i przyjaciół. Niech także nie zapomina o dewizie patrona naszego Liceum, bohaterskiego Janka Bytnara, dla którego patriotyzm i umiłowanie Ojczyzny znaczyło więcej niż życie. Zatem życzę wszystkim Jubileuszowego świętowania, a w nim odnajdywania przyjaźni i utrwalania pokoleniowej więzi na niwie 100-letniej tradycji naszego Liceum.

Z wyrazami szacunku i poważania

2 CZERWCA 2012 ROKU

PROF. DR HAB. JAN DRAUS

POŚWIĘCENIE BUDYNKU WIELOFUNKCYJNEGO W KUPNIE

Dnia 14 czerwca 2012 odbyło się poświęcenie Budynku Wielofunkcyjnego w Kupnie przez Biskupa Kazimierza Górnego. Początek uroczystości miał miejsce w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Kupnie, gdzie w ramach wizyty duszpasterskiej Biskup spotkał się z przedstawicielami władz, nauczycielami i uczniami. Wszyscy uczestnicy uroczystości wzięli udział w krótkiej części artystycznej poświęconej patronowi szkoły. Następnie odbyło się oficjalne oddanie do użytku i poświęcenie wyremontowanego budynku starej szkoły, gdzie mieści się obecnie filia biblioteki, sołtysówka oraz siedziba Koła Gospodyń Wiejskich. W trakcie uroczystości radny pan Józef Jakubczyk przedstawił krótko historię tego budynku.



XII PODKARPACKA NAGRODA SAMORZĄDOWA

Po raz dwunasty, z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego, w dniu 26 maja 2012 r. w Rzeszowie, wręczone zostały Podkarpackie Nagrody Samorządowe wyróżniającym się w pracy na rzecz lokalnego środowiska prezydentom, starostom, burmistrzom, wójtom z terenu województwa podkarpackiego.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą w Kościele Farnym w Rzeszowie, celebrowaną pod przewodnictwem ks. Biskupa Kazimierza Górnego, po której samorządowcy przemaszewali do regionalnego Centrum Widowiskowo – Sportowego na Podpromiu.

W tym roku konkurs odbył się pod hasłem: „Nasza gmina/nasze miasto, nasz powiat po pierwszym roku nowej kadencji”. Komisja konkursowa, na podstawie nadesłanych przez samorządy ankiet, nominowała po 5 samorządowców w kategoriach: powiat, gmina, miasta małe do 35 tys. mieszkańców i miasta duże powyżej 35 tys. mieszkańców. Podczas gali wręczono również statuetki dla najlepszych samorządowców w 2011 roku: wójta, burmistrza, prezydenta i starosty. Ponadto

przyznano tytuły: Liderów Samorządności w Województwie Podkarpackim i Najpopularniejszego Samorządowca Społeczności Podkarpackiej. Wyróżniono również samorządy posiadające najlepsze strony internetowe.

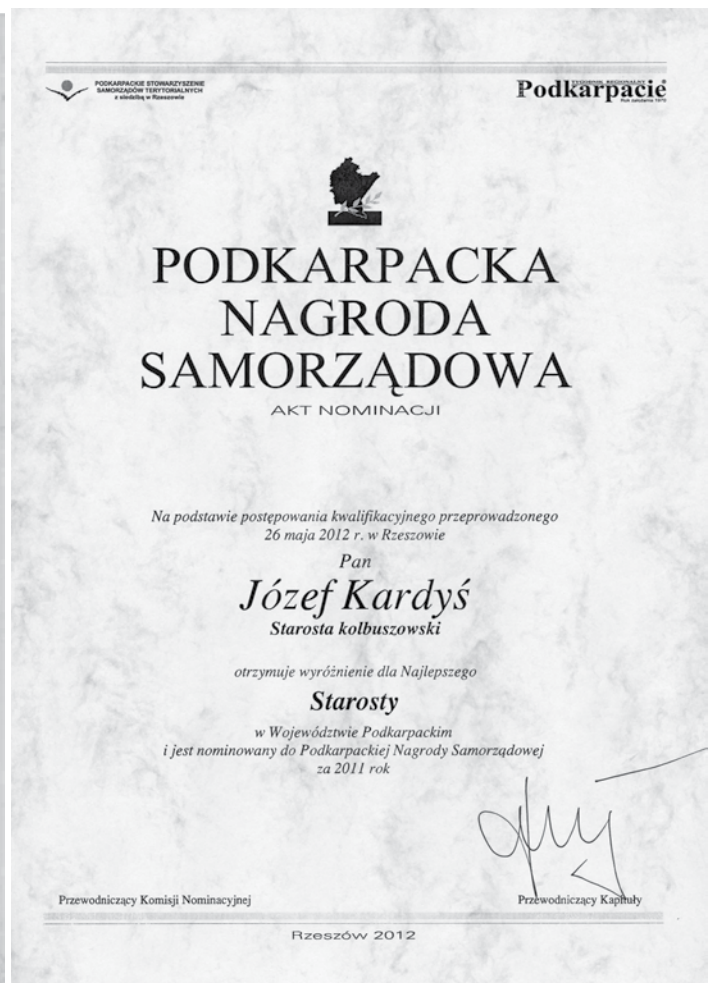
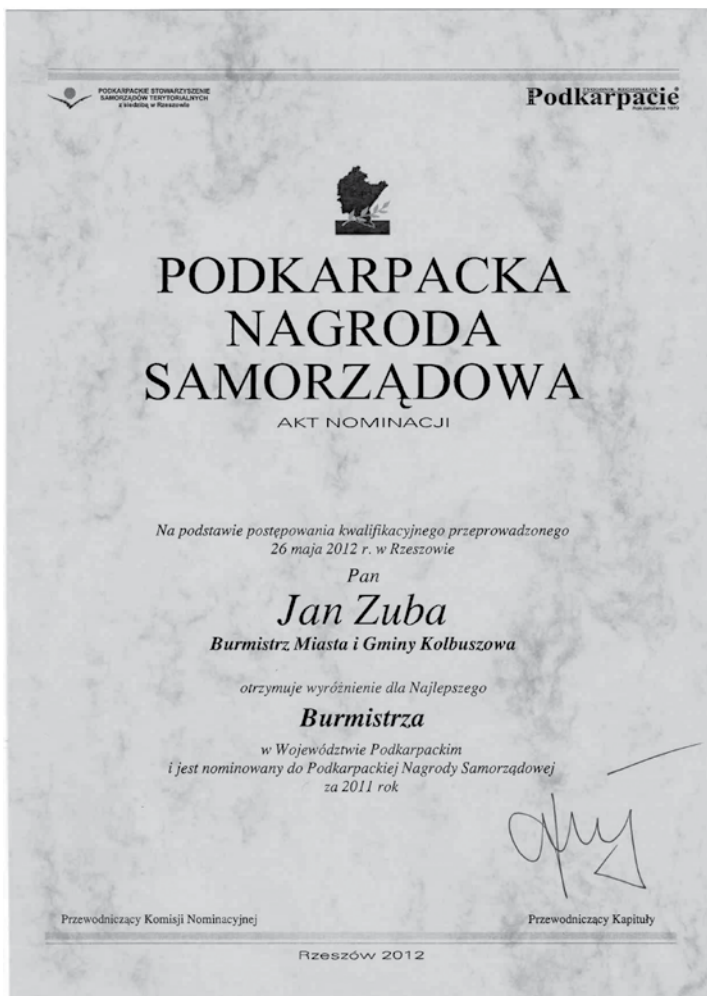
Po raz kolejny Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba otrzymał wyróżnienie dla Najlepszego Burmistrza w Województwie Podkarpackim i został nominowany do Podkarpackiej Nagrody Samorządowej. Miasto i Gmina Kolbuszowa otrzymało tytuł Lidera Samorządności. Wyróżnienia zostały wręczone podczas uroczystej gali finałowej XII edycji konkursu 30 maja w Polańczyku.

Także Powiat Kolbuszowski od lat znajduje się w gronie najlepszych, ubiega-

jąc się po raz kolejny o tytuł Lidera Samorządności w województwie podkarpackim. Józefa Kardysia – Starostę Kolbuszowskiego, wyróżniono jako Najlepszego Starostę i nominowano do Podkarpackiej Nagrody Samorządowej za 2011 rok.

Rozdanie nagród było jednym z punktów XIX Podkarpackiej Konferencji Samorządów Terytorialnych, która odbyła się w dniach 30-31 maja w Polańczyku.

Honorowy patronat nad XII edycją Podkarpackiej Nagrody Samorządowej objął Waldemar Pawlak – wicepremier i minister gospodarki i Mirosław Karapyta – marszałek województwa podkarpackiego.



BUDOWA SIECI WODOCIĄGOWEJ Z PRZYŁĄCZAMI W KŁAPÓWCE

24 maja br., w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej, podpisano umowę na budowę sieci wodociągowej z przyłączami w Kłapówce. Wykonawcą, który zrealizuje inwestycję jest firma PPHU Trans-Art z Bobrowników Wielkich.

W ramach tego zadania powstanie sieć wodociągowa o długości 9.375 m i 70 przyłączy. Roboty ruszyły w maju i zakończone zostaną 15 listopada br. Koszt przedsięwzięcia to blisko 600 tys. zł. Gmina Kolbuszowa otrzymała dofinansowanie w wysokości 70% kosztów z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013.



Uroczyste podpisanie umowy

GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE

10 czerwca, na stadionie sportowym w Kolbuszowej, odbyły się Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarowe o Puchar Burmistrza Kolbuszowej. W tegorocznych zmaganiach wzięło udział 11 drużyn męskich i 2 żeńskie Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu całej gminy.

Zawody dla wszystkich drużyn składały się z dwóch etapów: sztafety i ćwiczeń bojowych, które strażacy wykonywali pod czujnym okiem komisji sędziowskiej. Zawodowi strażacy z Państwowej Straży Pożarnej oceniali zawodników, którzy zmierzali się z biegiem na 350 m z przeszkodami i zadaniami z użyciem węża strażackich. Sędziowie brali pod uwagę czas i technikę wykonywanych zadań takich jak: dobiegnięcie do miejsca ułożenia sprzętu, zbudowanie linii gaśniczych, uruchomienie motopompy czy przewrócenie pachołków prądem wody.

Zwycięzcą okazała się jednostka OSP Kolbuszowa Górna. Poza pucharem Burmistrza Kolbuszowej za zajęcie pierwszego miejsca otrzymali również nowy „puchar przechodni”. Poprzednie trofeum przeszło w ich posiadanie za wygranie zawodów 3 lata z rzędu. Drugie miejsce przypadło Weryni, a trzecie wywalczył zespół z Kupna. Za zajęcie II, III miejsca strażacy również otrzymali puchary. Zdobyciom pierwszych 6 miejsc przyznano nagrody pieniężne na zakup umundurowania lub wyposażenia.

Za zmagania na płycie stadionu puchary i nagrody pieniężne otrzymały również dwie drużyny żeńskie: OSP Kolbuszowa Dolna – tegoroczne zwyciężczynie oraz OSP Kolbuszowa Górna.

Aby kibicować strażakom przybyli: poseł Zbigniew Chmielowiec, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wilk, Ko-

mentant Gminny Związek OSP w Kolbuszowej Tadeusz Serafin oraz mieszkańcy. Obecny był również Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Opaliński, który osobiście brał udział w strażackich zmaganiach.

Organizatorem zawodów był Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego Ochotniczej Straży Pożarnej, Komenda Powiatowa Straży Pożarnej oraz Burmistrz Kolbuszowej.



Burmistrz Jan Zuba wręcza puchar zwycięzcom zawodów

WIZYTA PARTNERSKA W STARYM SAMBORZE

W sobotę, 20 maja br., w Starym Samborze na Ukrainie gościła delegacja Gminy Kolbuszowa. Wyjazd był odpowiedzią na zaproszenie władz Starego Sambora z okazji święta miasta.

W uroczystościach kolbuszowski samorząd reprezentowali Zastępca Burmistrza Kolbuszowej Marek Gil oraz Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej Krzysztof Wilk.

W programie obchodów 941 rocznicy powstania Starego Sambora znalazły się uroczystości w cerkwi, okolicznościowa akademia, koncert w wykonaniu narodowego artysty Ukrainy W. Gryszka oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem ukraińskiego poety narodowego Tarasa Szewczenki.

W uroczystościach uczestniczyły również delegacje z innych zaprzyjaźnionych miast z Polski i Słowacji.

Stary Sambor jest to miasto położone w obwodzie lwowskim nad Dniestrem, około 40 km od granicy z Polską, liczące około 5600 mieszkańców.

Kolbuszowa podpisała umowę partnerską ze Starym Samborem 11 lutego 2011 roku.



WYMIANA MAGISTRALI WODOCIĄGOWEJ W ZARĘBKACH

W maju ruszyły prace związane z wymianą magistrali wodociągowej w Zarębkach. 18 maja br. podpisano w Urzędzie Miejskim umowę z wykonawcą – Firmą Usługowo-Handlową Jan Przybyło z Kupna, z którą do końca września 2012 zrealizuje inwestycję. Koszt przedsięwzięcia to blisko 1 mln zł. Gmina Kolbuszowa otrzymała dofinansowanie w wysokości 70% kosztów netto z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013. Przedmiotem inwestycji są roboty budowlane obejmujące demontaż istniejącego wodociągu stałego oraz wykonanie rurociągu z żeliwa sferoidalnego.



OTWARCIE MIASTECZKA RUCHU DROGOWEGO

6.06.2012 r. odbyła się skromna uroczystość otwarcia miasteczka ruchu drogowego i placu zabaw, wybudowanego przez Fundację na Rzecz Rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej.

W otwarciu obiektu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych w osobach burmistrza Jana Zuby, przewodniczącego rady miejskiej Marka Opalińskiego i jego zastępcy Józefa Fryca. Fundacja reprezentowana była przez prezes Elżbietę Syper, księgową Marię Mażarz i członków zarządu: Jerzego Sitkę, Zbigniewa Kuliga i Andrzeja Więsyka.

W uroczystości wzięli również udział: poprzedni prezes zarządu Fundacji Ewa Wójcicka, kierownik sklepu „Delikatesy” Michał Augustyn, przewodnicząca Rady rodziców SP nr 2 Iwona Wyczawska - Kiwak, pracownik Urzędu Miejskiego Agnieszka Wojdyło oraz przedstawiciel PZU Iwona Zięba. Honorowymi gośćmi były oczywiście dzieci z klas I, II i III SP nr 2 wraz z wychowawcami.

Uroczystość rozpoczęła się przecięciem wstęgi przez przedstawicieli Samorządu Uczniowskiego i obecnych podczas otwarcia gości. Następnie burmistrz Jan Zuba i przewodniczący Marek Opaliński podziękowali wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tak pięknego obiektu, mającego służyć społeczności Kolbuszowej. Burmistrz przypomniał, że trwająca trzy lata budowa kosztowała 425 459,67 zł.

W kosztach budowy partycypowali – Fundacja 220 000 zł., Urząd Miejski



150 000 zł, PZU 8 000 zł, WORD 3 100 zł i Zespół Szkół nr 2, który za kwotę 44 400 zł zakupił wyposażenie placu zabaw.

Po krótkich wystąpieniach zaproszonych gości Elżbieta Syper w imieniu Fundacji oddała w użytkowanie społeczności szkolnej Zespołu Szkół nr 2 nowe miasteczko i plac zabaw. W imieniu uczniów, rodziców i nauczycieli podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do wybudowania tego wspaniałego obiektu złożył dyrektor Zespołu Szkół nr 2 Mirosław Kaczmarczyk.

W kończącym uroczystość wystąpieniu Ewa Wójcicka, prezes zarządu Fundacji, który zainicjował budowę miasteczka, zaapelowała do uczniów o dbałość o to piękne i przyjazne dzieciom miejsce.

Po uroczystości dzieci rozbiegły się, by skorzystać ze wszystkich atrakcji. Największą nagrodą dla wszystkich, którzy wnieśli swój wkład w powstanie nowego obiektu była zgodna opinia dzieci – czadowo!!!

ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 2 W KOLBUSZOWEJ

MŁODZI RADNI UCZĄ SIĘ SAMORZĄDNOŚCI

Pierwszy Gminny Konkurs Wiedzy o Samorządzie i Samorządności, zorganizowany przez Młodzieżową Radę Miejską w Kolbuszowej, odbył się 17 maja br. w Miejskim Domu Kultury.

Celem konkursu było poszerzenie wiedzy młodych radnych i uczniów gminnych szkół na temat samorządu oraz ogólnych zasad funkcjonowania Rady Miejskiej i promowania wiedzy o zasadach demokracji. W konkursie wzięły udział dwuosobowe zespoły ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu gminy, składające się z radnego i przewodniczącego samorządu uczniowskiego. Testy sprawdziła komisja w składzie: Przewodnicząca – Sekretarz Gminy Barbara Bochniarz, członkowie: Przewodnicząca MRM Joanna Kogut, Danuta Jadach i Józefa Gniewek. Wysoka punktacja zdobyta przez młodzież w testach świadczy o dużej wiedzy z zakresu samorządności.

Największą ilość punktów w kategorii szkół podstawowych zdobyła SP im. Jana Pawła w Kupnie, drugie miejsce zajęła SP im. A. Jadacha w Zarębkach, trzecie SP nr 2 im. K.K. Baczyńskiego w Kolbuszowej. W tej kategorii udział wzięły również dru-

żyny ze szkół w: Bukowcu, Widelce, Kupnie, Przedborzu, Kolbuszowej Górnej, Werni oraz SP nr 1 w Kolbuszowej.

Wśród szkół gimnazjalnych najlepsze okazało się Gimn. Nr 1 w Kolbuszowej, drugie miejsce zdobyło Gimn. Nr 2, a trze-

cie Gimn. w Kupnie. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a laureaci nagrody rzeczowe wręczone przez Sekretarza Kolbuszowej. Zwycięzcom gratulujemy i dziękujemy za udział w konkursie.

OPIEKUN MRM JADWIGA SIWIEC



ŚWIĄTYNIA Z RZOCHOWA

Projekt „Przeniesienie i zestawienie zespołu kościelnego pw. św. Marka Ewangelisty wraz z wyposażeniem i wystrojem z Mielca-Rzochowa do Parku Etnograficznego Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej” dobiegł końca.

W kolbuszowskim skansenie powstało piękne założenie kościelne, w skład którego wchodzi świątynia z 1843 r. wraz z dzwonnicyą oraz ogrodzenie z czterema kapliczkami. Natomiast we wnętrzu znalazły się odrestaurowane ołtarze, ambona, chrzcielnica i witraże.

Realizacja przedsięwzięcia rozpoczęła się w drugim kwartale 2010 r. od rozbioru kościoła i dzwonnicy. Następnie przeniesiono obiekty do skansenu i zestawiono na nowych fundamentach. W związku z tym, że wygląd zewnętrzny kościoła jest odtworzeniem stanu z przełomu XIX i XX w., wykonana została również rekonstrukcja dachów gontowych. Co ważne – podczas prac budowlanych w maksymalnym stopniu wykorzystano ciesielskie techniki obróbki drewna, które stosowane były w ubiegłych stuleciach. Równocześnie prowadzono prace dotyczące konserwacji artystycznej i estetycznej wyposażenia ko-



Świątynia z Rzochowa

ścioła. Po ich zakończeniu wszystkie elementy wnętrza zostały zestawione w świątyni.

Nadal trwają jednak prace przy realizacji scenariusza wyposażenia kościo-

ła i jego otoczenia. Uroczyste otwarcie obiektu dla zwiedzających planowane jest na kwiecień 2013 r.

KATARZYNA DYPA



PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



PODKARPACKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



CEB
COUNCIL OF EUROPE DEVELOPMENT BANK

Projekt jest realizowany przy udziale
środków pochodzących z pożyczki
Banku Rozwoju Rady Europy

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013.

NOC MUZEÓW 2012

19 maja niemal na całym świecie placówki muzealne stały się areną niecodziennych działań i spektakularnych wydarzeń, których zagęszczenie i różnorodność przyprawiała o zawrót głowy. Wszystko po to, by pokazać odwiedzającym, że z pozoru znane miejsce kryje w sobie wiele fascynujących tajemnic. Kilka z nich odsłoniło również Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Kilka – nie wszystkie – bo chcemy Was jeszcze nie raz zaskoczyć.

A tego ciepłego wieczoru i gwiazdziej nocy w skansenie gościły teatr, muzyka i kino. Stodoła z Glin Małych stała się bajeczną sceną dla bohaterów dramatu A. Czechowa „Wiśniowy sad”. Pracownicy naszego Muzeum wyczarowali świat, w którym utracone nadzieje i nie-



„Wiśniowy Sad” Czechowa we wspaniałej obsadzie pracowników muzeum

spełnione marzenia zrodziły nostalgię za przemijającym czasem. Zachodzące słońce zagładające do wnętrza, śpiew ptaków i unoszące się niczym puch nasionka dmuchawców stworzyły przepiękną oprawę dla emocjonującej gry aktorskiej muzealników: Jolanty Dragan, Katarzyny Dypy, Justyny Niepokój, Urszuli Rzeszut-Baran, Izabeli Wodzińskiej, Wojciecha Dragana, Marcina Zimnego, Grzegorza Wójcickiego, także reżysera spektaklu, oraz zaprzyjaźnionego z nami muzykanta Jarosława Mazura.

Gdy scena opustoszała, publiczność opuściła stodołę i udała się do kościoła pw. św. Marka Ewangelisty z Rzochowa, by po raz pierwszy móc podziwiać jego wnętrza. Tutaj właśnie odbył się pasjonujący koncert Marii Pomianowskiej z zespołem Arcus Poloniae pt. „Tekla Bądarzewska i jej czasy”. Artystka gościła u nas niespełna dwa lata temu. Wtedy po blisko stu latach zabrzmiał instrument zwany suką mielecką, który został zrekonstruowany na podstawie akwareli S. Putiatyckiego z 1840 r. Podczas majowego koncertu zespół, grając na instrumentach kolanowych, przeniósł nas w fascynującą krainę niesłusznie zapomnianych dźwięków. Porywające wykonanie „Modlitwy dziewicy” uznane zostało przez jedną ze słuchaczek za lepsze od oryginału. Równie wielkie wrażenie wywarł na zgromadzonych śpiew artystów, który cudownie podkreślał niesamowitość kościelnego wnętrza. Tekla Bądarzewska nie była jedyną bohaterką tego znakomite-



Koncert we wnętrzach Kościoła pw. św. Marka Ewangelisty z Rzochowa

go koncertu. Maria Pomianowska i Arcus Poloniae zagrali także utwory m.in. Fryderyka Szopena i Marii Szymanowskiej, których finezja wykonania odmalowywała na twarzach słuchaczy stan słodkiej błogości i rozmarzenia.

Ostatnią nutę tej niezwykłej nocy wypełnił pokaz filmu „Konopielka” S. Leszczyńskiego, który odbył się niemal pod gwiazdami, bo sala kinowa przybrała postać wiaty rekreacyjnej. A tu przy ciepłych mięsnych przekąskach i gorących napo-

jach obserwowaliśmy, jak do niewielkiej wioski Taplary, jako żywo przypominającej skansen, nieubłaganie wkracza postępek, który niejedno ma imię. Finał tej jakże zabawnej adaptacji powieści E. Redlińskiego obwieścił również kres Nocy Muzeów, której kolejna edycja w przyszłym roku. Już dziś serdecznie Was na nią zapraszamy.

GRZEGORZ WÓJCICKI

NOC W MUZEUM KARDYNAŁA ADAMA KOZŁOWIECKIEGO SJ W HUCIE KOMOROWSKIEJ

W nocy z 14/15 oraz 20/21 maja br. w godzinach 19:00 – 24:00 można było podziwiać pięknie oświetlone Muzeum oraz zwiedzać wystawę poświęconą Patronowi Muzeum. Na zwiedzających czekały filmy o Kardynale, Afryce i misjonarzach.

Podczas Nocy Muzeum odwiedzili nas Goście Specjalni (ks. Daniel Koryciński, Dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych w Diecezji Sandomierskiej) oraz mieszkańcy Huty Komorowskiej. Tradycyjnie, nie zabrakło Przyjaciół Muzeum i samych Członków Zarządu Fundacji im. Księdza Kardynała Adama Kozłowieckiego „Serce bez granic”.

TEKST: KATARZYNA CESARZ
FOT. ROBERT WILK



Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego pięknie oświetlone

ŚWIĘTO TWÓRCZOŚCI LUDOWEJ

XVI edycja Prezentacji Twórczości Ludowej Lasowiaków i Rzeszowiaków już za nami... W tym roku, wraz z twórcami, zwiedzający wykonywali plecionkę z wikliny i korzenia sosny. Ze słomy wyplatali słomiane kapelusze, natomiast z sitowia lalki. Zgłębiali się również w tajniki wykonywania plecionki ekologicznej z papieru, z fantazją tworzyli kwiaty z bibuły i toczyli naczynia na kole garncarskim.

Twórcy i rzemieślnicy ludowi prezentowali swoje dzieła i wyroby – od ceramiki, rzeźby i malarstwa, po zabawki, nalewki i miody... Nie zabrakło barwnych stoisk z plastyką obrzędową i rękodziełem artystycznym. Zachwyt wzbudziły wyroby szydełkowe i koronka klockowa.

W karczmie z Hadli Kańczuckich i chałupie z Huty Przedborskiej panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Kolbuszowej Górnej i Mazurów smacznie kusiły regionalnymi rarytasami. Natomiast w budynku szkoły z Trzebosi, dzięki projekcji filmów etnograficznych, sentymentalnie unosił się edukacyjny duch. Po scenie hułały zespoły taneczne, słowem i dźwiękiem czarowały zespoły obrzędowe, gawędziarki oraz kapele ludowe, które porwały widzów w swój cudownie wykreowany świat.

Tegoroczne święto kultury ludowej po raz kolejny przeniosło odwiedzających skansen w świat dzieciństwa, gdzie wszystko wydaje się proste i zgodne z naturą.

Już dziś zapraszamy na XVII edycję Prezentacji Twórczości Ludowej Lasowiaków i Rzeszowiaków, a w międzyczasie na kolejne imprezy odbywające się na skansenie, już niebawem początek cyklu „Co niedzielę w zagrodzie”!

Serdecznie zapraszamy

MUZEUM KULTURY LUDOWEJ
W KOLBUSZOWEJ



ZAWODY DRWALI

Leszek Bielen z Weryni został najlepszym drwalem z terenu Nadleśnictwa Głogów Młp. W najlepszej trójce znaleźli się również Krzysztof Mieleszko z Widelki i Zbigniew Fabiński z Porąb Kupieńskich. W zawodach, zorganizowanych 4 czerwca w Weryni, wzięło udział 17 zawodników. Drwale musieli pokonać trzy konkurencje: ścinę drzew, wymianę piły łańcuchowej oraz przerzynka na dokładność. Przygotowano również zawody dla publiczności. Mężczyźni rzucali polanem na odległość, a kobiety trafiały do celu łańcuchem do piły. Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody oraz puchary ufundowane przez Jana Zubę, Burmistrza Kolbuszowej.



ZJAZD ABSOLWENTÓW 1977

Przyjechali z różnych stron Polski i świata. Mieszkają i pracują w Australii, USA, Niemczech, i w całej Polsce. Ukończyli Technikum Rolnicze w Weryni w 1977 r. Na zjeździe było ich 40.

Po gorących powitaniach w Kaplicy Tyszkiewiczów w Weryni odbyła się Msza Święta koncelebrowana przez ich katechetę ks. Stanisława Wójcika. Wśród uczestników zjazdu byli tacy, którzy kaplicę od środka widzieli po raz pierwszy. Za ich szkolnych czasów była zamknięta i obowiązywał zakaz zagładania do niej.

Na spotkaniu w szkolnej jadalni wychowawcy (St. Nowak, Maria Krogulec, wz Stanisław Olszówka) sprawdzili obecność i przepytali wychowanków o ich losy. Nie wszyscy dożyli tej uroczystości, były wdowy... i nieraz ciężka życiowa dola.

Później, na krótkim spacerze do pałacu, dalej można było wspominać szkolne wydarzenia, wskrzesić świat młodości. Odnowiony pałac budził zachwyt, stawiano wiele pytań.

Po powrocie do szkoły obecny dyrektor udostępnił absolwentom klasy, w których spędzili szkolne 5 lat. Prezentacja o szkole i jej historii przybliżyła tamte czasy. Chodzili do szkoły w trudnych gierkowskich czasach. Nauka łączona z pra-



Pamiątkowe zdjęcie absolwentów 1977

cą była dla nich codziennością. Przygotowywano ich do budowania socjalizmu. Wspominali niedziele czynu partyjnego, przygotowania i pochody pierwszomajowe, święta z okazji rewolucji październikowej. Mimo ciężkiej, nieraz źle zorgani-

zowanej pracy, dobrze wspominają szkołę i młodzieńcze lata.

A o 15:30 czekał w Białym Dworze obiad i suto zastawione stoły.

SZKOLNY FESTIWAL W SZKOLE PODSTAWOWEJ W PRZEDBORZU

Festiwal projektów „Szkoły z Klasą 2.0” w naszej szkole przebiegł dwuetapowo. Pierwszy etap odbył się 18 maja i wzięli w nim udział: poseł na Sejm RP Z. Chmielowiec, wicestarosta powiatu W. Cebula, przewodniczący Rady Gminy J. Fryc, Burmistrz Kolbuszowej J. Zuba, dyrektor PPP w Kolbuszowej E. Mikołajczyk, informatyk L. Maciąg, sołtys Przedborza H. Majka, przewodnicząca Rady Rodziców A. Brzoza, nauczyciele i uczniowie naszej szkoły. Drugi etap festiwalu odbył się 26 maja i wzięli w nim udział wszyscy uczniowie, nauczyciele, rodzice oraz mieszkańcy Przedborza. Miał on wyjątkowy charakter, ponieważ był połączony z obchodami Dnia Matki i Ojca i z tej też okazji uczniowie kl.0-III zaprezentowali program artystyczny.

Festiwal był okazją do podsumowania wszystkich zadań zrealizowanych w szkole w ramach ogólnopolskiego programu „Szkoła z Klasą 2.0”, którego dokonała dyrektor szkoły.

Prezentacje projektów uczniowskich odbyły się w klasopracowniach, które w naszej szkole są pracowniami multimedialnymi. Na drzwiach każdej widniały dane dotyczące projektu. W klasie znajdowały się wystawy, gazetki, zdjęcia i inne materiały, które obrazowały pracę nad

projektem. Uczniowie opowiadali o realizacji projektu oraz na bieżąco komentowali filmy i prezentacje wyświetlane na ekranie. Autorzy blogów „Nasz blog 2.0” i „matemaTIK” przygotowali prezentacje blogowych wpisów.

W trakcie festiwalu ogłoszone zostały wyniki szkolnego konkursu na prezentację multimedialną „Nasz Kodeks 2.0”, które można było oglądać w pracowni komputerowej.

W klasie I w drugim semestrze zrealizowany był projekt ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej UNICEF „Baw się i bądź bezpieczny”, który zaprezentowany został w trakcie festiwalu w takiej samej formie jak projekty realizowane w ramach „Szkoły z Klasą 2.0”

Odwiedzając wszystkie klasopracownie można było zapoznać się z projektami:

Matematyka pomoże Ci poznać wskaźnik BMI -

opiekun p. I. Bryk

The Ugly Duckling - opiekun p. M. Cywa

Ziemia dla jednych jest matką dla drugich macochą – opiekun p. D. Gil

W kręgu małej Ojczyzny – opiekun p. M. Gola

Od rysika do multibooka - opiekun p. U. Marek

Mapa przyjaciół dzieci – opiekun p. T. Saj

Baw się i bądź bezpieczny – opiekun p. K. Stach



FINAŁ IV POWIATOWEGO KONKURSU POEZJI I PROZY

Już coroczną tradycją Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni i Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej jest organizacja konkursu poezji i prozy. Zachęcamy w ten sposób młodzież do rozwijania twórczości literackiej, uczymy wrażliwości i wyrażania własnych uczuć oraz emocji, a także uzasadniamy dbałość o piękno i poprawność języka ojczystego. Konkurs adresowany był do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Prace mogły stanowić prezentację tekstu na temat „Jesienne pojednania”, a mógł to być wiersz, cykl wierszy lub utwór pisany prozą.

Jury konkursu oceniało oryginalność ujęcia tematu, pomysłowość formy i kompozycję, poziom językowy i stylistyczny prezentacji, a także estetykę pracy. Finał konkursu, który odbył się 30 kwietnia b.r., tradycyjnie w Pałacyku Tyszkiewiczów, zgromadził tylko najlepszych piszących. Młodzi poeci i pisarze udowodnili, że nawet wiosną można napisać o jesieni... Jesieni życia, jesieni na zewnątrz czy jesieni w relacjach międzyludzkich. Pokazali jesień łagodną, złotą, jesień która zmienia świat. Udowodnili, że jest to niewątpliwie magiczna pora roku, pozwalająca na pojednania, łagodząca wszelkie spory.

Wśród jesiennych dekoracji, nastrojowej muzyki w wykonaniu zespołu Concor dia i pysznych, jakże wybornych smakolepków, młodzi czytali swoje teksty. Emocji jak zwykle nie brakowało, nagrody były fantastyczne, jury obiektywne. Pomimo tego, że konkurs odbył się już po raz czwarty, z pewnością nie stracił nic na swych założeniach. Być może taka, a nie inna forma konkursu sprawia, że niezmiennie cieszy się on dużym zainteresowaniem młodzieży oraz opiekunów szkolnych.

Wyniki IV Powiatowego Konkursu Poezji i Prozy „Jesienne pojednania”

Jury w składzie: Tomasz Łępa - aktor i dziennikarz, Katarzyna Cesarz - znawca kulturalny, teatralny, plastyczny, Katarzyna Wachowska - nauczyciel języka polskiego z ZSA-E w Weryni, Agnieszka Puzio Jędruszewska - nauczyciel z ZSA-E w Weryni przyznało nagrody:



Młoda poetka prezentuje swój wiersz

W kategorii POEZJA szkoły gimnazjalne:

I miejsce: Joanna Rzeszut z Zespołu Szkół w Dzikowcu

II miejsce: Katarzyna Socha z Zespołu Szkół w Dzikowcu

III miejsce: Albert Tęcza z Zespołu Szkół w Dzikowcu

Wyróżnienia: Justyna Dypa z Publicznego Gimnazjum w Majdanie Królewskim, Patrycja Wilk z Publicznego Gimnazjum w Majdanie Królewskim, Edyta Sala z Gimnazjum w Widelce, Ewa Gil z Zespołu Szkół w Dzikowcu, Aleksandra Piechota z Publicznego Gimnazjum w Majdanie Królewskim

W kategorii PROZA szkoły gimnazjalne:

I miejsce: Kinga Tylutki z Gimnazjum w Widelce

II miejsce: Angelika Maciąg z Zespołu

Szkół w Dzikowcu

III miejsce: Krzysztof Ptaś z Zespołu Szkół w Dzikowcu

Wyróżnienia: Zuzanna Salwik z Publicznego Gimnazjum w Cmolasie, Anna Zuber z Gimnazjum w Widelce, Klaudia Starzec z Publicznego Gimnazjum z Cmolasu, Marta Ożóg z Gimnazjum w Widelce, Monika Rzucidło z Zespołu Szkół w Dzikowcu.

W kategorii POEZJA szkoły średnie:

I miejsce: Dominika Fila z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej

II miejsce: Karolina Futyma z LO

III miejsce: Dariusz Pytlak z ZSA-E w Weryni

Wyróżnienia: Magda Jerzuchowska z ZSA-E w Weryni, Marta Pytel z ZSA-E w Weryni, Karolina Ryczek z LO, Edyta Turek z LO.

W kategorii PROZA szkoły średnie:

I miejsce: Agnieszka Tyburcza LO

II miejsce: Paulina Karkut ZSA-E w Weryni

III miejsce: Karolina Skiba ZSA-E w Weryni

Uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy oraz nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, Wydawnictwo „ZNAK”, T-MOBILE, Multimedia i Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania WSIZ w Rzeszowie.



II POWIATOWY KONKURS WIEDZY O KRAJACH NIEMIECKOJĘZYCZNYCH „DEUTSCH MACHT SPAß”

Dnia 16 maja 2012r., w Zespole Szkół nr 1 w Kolbuszowej, odbył się II Powiatowy Konkurs Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych „Deutsch macht Spaß”. Po kwalifikacjach szkolnych z 55 uczniów do konkursu zostali wybrani najlepsi z najlepszych, czyli w sumie 20 uczniów ze szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych powiatu kolbuszowskiego (ZS nr 1 w Kolbuszowej, ZS nr 2 w Kolbuszowej, LO w Kolbuszowej oraz Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni).

Tuż po godzinie 9.00 odbyło się oficjalne rozpoczęcie konkursu, w obecności organizatorów oraz zaproszonych gości, którzy w krótkich przemówieniach dopingowali uczniów do wysiłku, wśród nich byli: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Zastępca Burmistrza Marek Gil, Dyrektor LO w Kolbuszowej Krystyna Zembrowska, Wicedyrektor ZS nr 1 w Kolbuszowej Małgorzata Kosiorowska.

Konkurs opierał się na ustnej rozmowie każdego uczestnika z jury, w trakcie której uczeń losował 2 zestawy pytań. Pierwszy dotyczył wiedzy o krajach niemieckojęzycznych, a drugi zawierał trzy pytania sterujące, na podstawie których członek jury prowadził rozmowę z uczniem. Podczas przerwy i oczekiwania na swoją kolej uczestnicy mogli spożyć posiłek ufundowany przez Piekarnię i Cukiernię W&M-ka. Po podsumowaniu Jury, w skład którego wchodziła nauczyciele języka niemieckiego – Anna Kwiecień, Ewa Tarka, Izabela Syniec i Beata Mierzwa, postanowiło przyznać następujące nagrody w dwóch kategoriach:

Zwycięzcy w kategorii szkół ponadgimnazjalnych:

I miejsce – Karolina Ligęza – LO w Kolbuszowej

II miejsce – Katarzyna Rumak – LO w Kolbuszowej

III miejsce – Kamil Książek – LO w Kolbuszowej



Komisja sprawdza umiejętności uczniów

Wyróżnienia: Paweł Bąba (ZSA-E w Weryni), Paweł Grabiec (LO), Małgorzata Augustyn (LO)

Zwycięzcy w kategorii szkół gimnazjalnych:

I miejsce – Wioletta Białek ZS nr 2

II miejsce – Mateusz Węglarz ZS nr 1

III miejsce – Kacper Sito ZS nr 1

Wyróżnienia: Kamila Barczak (ZS nr 2), Jakub Orzech (ZS nr 1), Maks Sito (ZS nr 1)

Konkurs Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych został sfinalizowany uroczystym wręczeniem nagród 16 maja



Goście zachęcają uczniów do zdrowej rywalizacji

o godzinie 15.00. Nagrody główne to 30 godzin i 20 godzin kursu nauki języka niemieckiego w Szkole Języków i Zarządzania „Promar” dla dwóch pierwszych i dwóch drugich miejsc, słowniki multimedialne, MP3, akcesoria firmy Victorinox, słuchawki, głośniki, filmy DVD w języku niemieckim o krajach niemieckojęzycznych, książki przygotowujące do egzaminów gimnazjalnych oraz maturalnych. Pozostałe nagrody to repetytoria tematyczne i gramatyczne, książki o geografii, kulturze, polityce i historii poszczególnych krajów niemieckojęzycznych, czapki, podkładki pod myszki, plecaki, pocztówki z krajobrazami krajów niemieckojęzycznych, zestawy biurowe, pióra, notatniki, kalendarze, breloczki, kubki, długopisy itp. Nie tylko laureatom wręczono nagrody, dzięki licznym i hojnym, pozyskanym przez organizatorki konkursu, sponsorom każdy uczestnik otrzymał długopis, pocztówkę, breloczek lub różne książki dotyczące krajów niemieckojęzycznych.

Sponsorzy konkursu:

- Ambasada Szwajcarii
- Instytut Goethego w Krakowie
- Szkoła Języków i Zarządzania „Promar”
- Wydawnictwo Szkolne WSiP
- Wydawnictwo Szkolne PWN
- Piekarnia i Cukiernia W&M-ka Witold Węgrzyn

OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL „PIOSENKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO”

W dniach 23-25 maja odbywał się I Ogólnopolski Festiwal Twórczości Dzieci i Młodzieży „Piosenka jest dobra na wszystko”, organizowany przez Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej oraz Urząd Miejski w Kolbuszowej. Organizacją zajęli się nauczyciele szkoły specjalnej – Jolanta Lubera i Czesław Łopata.

W konkursie wzięły udział dzieci i młodzież z Mrowli, Tarnowa, Frysztaka, Rzeszowa, Ostrowca Świętokrzyskiego, Krakowa, Leżajska oraz gospodarze, czyli Kolbuszowa Dolna. Uczestnicy zakwaterowani byli w hotelu Fundacji Na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej. W pierwszy dzień festiwalu uczestnicy mieli okazję do zapoznania się, odbyło się również spotkanie organizacyjne z opiekunami. W kolejnym dniu miały miejsce przesłuchania konkursowe, wycieczka na Skansen, grill oraz atrakcja dnia – dyskoteka integracyjna w Klubie Bogacz. Ostatni dzień konkursu upłynął pod znakiem artystycznych występów. Na scenie pojawili się uczniowie ZSS w Kolbuszowej Dolnej w przedstawieniu „Zajaczek”, zespół Exit z Kolbuszowej, duet wokalny z Instytutu Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz gwiazda dnia – zespół Pectus i Filip Moniuszko, których występ przyciągnął okolicznych mieszkańców oraz młodzież kolbuszowskich szkół. Do zabawy zachęcali wszystkich wolontariusze – uczniowie Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej.

Na koniec odbyło się wręczenie przez Dyrektora szkoły, Panią Marzenę Mytych, dyplomów, nagród i statuetek dla wszystkich laureatów konkursu.

Komisja konkursowa w składzie: Jarośław Mazur - doradca metodyczny przedmiotu „muzyka”, założyciel zespołu folkowego „Hudacy” i „Kocirba”, członkowie: Monika Haptaś – absolwentka Szkoły Muzycznej II stopnia w klasie wokalu, Mariola Nycek – dyrektor Centrum Rozwoju Artystycznego „Śpiew-taniec-muzyka”, Grzegorz Wójcicki – teatrolog, reżyser, aktor Theatrum Mundi, działającego pod patronatem Uniwersytetu Papieskiego



Pogoda dopisywała - płasom nie było końca

w Krakowie, założyciel teatru „Pomyłka, więc proszę mówić dalej”, który jest laureatem wielu nagród, postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

kategoria solista do 15 lat:

I miejsce – Natalia Zielińska
II miejsce – Edyta Sidor

kategoria solista od 16 lat:

I miejsce – Aleksandra Gudacz (Kraków), Beata Zielińska (Frysztak)
II miejsce – Sylwester Kozioł (Tarnów), Anna Błońska (Frysztak)
III miejsce – Justyna Kłeczek (Rzeszów), Iwona Wiatr (Zbylitowska Góra), Marzena Rumak (Kolbuszowa Dolna)

wyróżnienia:

Dawid Sudoł (Kolbuszowa Dolna)
Gabriela Skowron (Rzeszów)
Seweryn Nosek (Mrowla)
Małgorzata Młynarczyk (Tarnów)
Elżbieta Słupek (Leżajsk)
Ewelina Żmuda (Rzeszów)

kategoria zespół:

I miejsce – Zespół „Luzik” z Leżajska
II miejsce – Zespół „Do-Re-Mi” z Tarnowa
III miejsce – Zespół z Frysztaka
wyróżnienie – Zespół z Mrowli

Jury Dziecięce

w składzie: Emilka Komaniecka i Krzysztof Lenart – przedszkolaki z Publicznego Przedszkola

w Kolbuszowej Dolnej - nagrodziło następujących uczestników: Zespół z Mrowli, Stanisław Wójcik (Tarnów)

Nagrody Specjalne:

Aleksandra Gudacz (Kraków)
Wiktoria Pongowska (Ostrowiec Świętokrzyski)
Nagroda Przewodniczącego Rady Miejskiej – Bartek Baranowski (Frysztak)
Nagroda Wójta Gminy Cmolas – Gabriela Skowron (Rzeszów)

Festiwal odbył się pod patronatem honorowym i medialnym wielu osób i instytucji oraz przy ogromnej pomocy wielu sponsorów.

Patronatem honorowym festiwal objęli:

Wojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz-Śmigielka
Marszałek Województwa Podkarpackiego dr Mirosław Karapyta
Dyrektor oddziału podkarpackiego PFRON Maciej Szymański
Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Zbigniew Chmielowiec
Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba
Starosta Powiatu Kolbuszowskiego Józef Kardyś

Swoją obecnością festiwal zechcieli uświetnić:

zespół Pectus i Filip Moniuszko
Duet wokalny Instytutu Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego
zespół Exit
grupa wokalna Marioli Nycek

Wszystkim serdecznie dziękujemy i zapraszamy za rok!



SEMINARIUM NAUKOWE W ZESPOLE SZKÓŁ TECHNICZNYCH W KOLBUSZOWEJ

Tradycyjnie już w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej, odbyło się Seminarium Naukowe pod hasłem: „Żywność a choroby cywilizacyjne – czy możemy się ich ustrzec?”

Temat seminarium obejmował:

- wpływ odżywiania się na zdrowie człowieka,
- przyczyny powstawania chorób cywilizacyjnych i sposoby zapobiegania im,
- nieprawidłowe nawyki żywieniowe i ich konsekwencje zdrowotne.

W seminarium uczestniczyła młodzież wraz z opiekunami z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, Zespołu Szkół Ekonomiczno – Agrotechnicznych w Weryni, Gimnazjum w Kupnie i Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej. Spośród zaproszonych gości w seminarium wzięli udział: prof. dr hab. Marek Koziorowski – dziekan Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, Jądwiaga Krudysz-Starzec- lekarz geriatra ze Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej, Józef Kardys – Starosta Kolbuszowski, Elżbieta Mikołajczyk – dyrektor Poradni Pedagogiczno – Psychologicznej w Kolbuszowej, Barbara Nycek i Elżbieta Wójcik ze Stacji Sanitarно – Epidemiologicznej w Kolbuszowej, Katarzyna Cesarz – pracownik Wydziału Promocji i Kultury Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, Janina Olszowy –znawczyni kuchni regionalnej i lasowiackiej oraz zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Kolbuszowa Eryk Madziarski.

Dyrektor Ryszard Zieliński powitał wszystkich uczestników seminarium podkreślając, że temat jest niezwykle ważny, bo coraz częściej choroby cywilizacyjne dotyczą osoby w młodym wieku. Następnie młodzież, która przygotowała i prowadziła całość spotkania zapoznała wszystkich z zagadnieniami będącymi tematem seminarium.

Choroby cywilizacyjne to choroby powszechne, do których wystąpienia lub rozpowszechnienia przyczynił się postęp współczesnej cywilizacji i należą do nich: otyłość, cukrzyca, miażdżycy naczyń krwionośnych, nadciśnienie tętnicze, nowotwory, alergie pokarmowe, zawał mięśnia sercowego i udar mózgu.

Przyczynami ich powstawania jest między innymi nieracjonalne odżywianie się i spożywanie pokarmów skażonych środkami chemicznymi.



Podczas seminarium uczniowie ZST zaprezentowali prace multimedialne na wyżej wymieniony temat, plakaty pokazujące przyczyny i skutki powstawania chorób cywilizacyjnych oraz przedstawili w jaki sposób można im zapobiegać. Naukowy charakter seminarium uświetnił występ kabaretowy w wykonaniu uczniów z kl. II TI - Grzegorza Majki i Piotra Karkuta, obrazujący scenkę w restauracji podczas zamawiania posiłku.

Prezentacje i występy uczniów podsumowali zaproszeni goście w swoich przemówieniach i wszyscy zgodzili się, że: „Najlepszy sposób zachowania zdrowia :

nie jeść, gdy się nie chce i przestać jeść, gdy jeszcze jest chęć do jedzenia”.

Po części teoretycznej seminarium nastąpiła część praktyczna i wszyscy uczestnicy degustowali potrawy przygotowane przez uczniów ZST w ramach akcji „Zdrowie na talerzu”.

Wśród pięknie udekorowanych stołów królowały tradycyjne potrawy: chleby wiejskie z pełnoziarnistej mąki, bułki drożdżowe, sery białe i żółte wyrabiane domowym sposobem, różne sałatki z warzyw i owoców, koreczki warzywne, szaszłyki owocowe, koktajle, soki owocowe,

ciasteczka owsiane, jabłecznik i inne pyszności, które swym wyglądem i zapachem zachęcały do jedzenia.

Na podsumowanie seminarium dyrektor ZST Ryszard Zieliński wręczył nagrody uczniom, którzy w konkursie szkolnym nt. „Żywność a choroby cywilizacyjne – czy możemy się ich ustrzec?” zostali laureatami I, II i III miejsc w kategorii plastycznej i multimedialnej.

SPOTKANIE Z TECHNIKĄ

Matematyka i nauki przyrodnicze doprowadziły do powstania techniki, bez której nie umielibyśmy żyć. Z pewnością większość z nas nie wyobraża sobie funkcjonowania bez telefonu komórkowego, nie mówiąc już o elektryczności, środkach transportu, produktach chemicznych itp. Nauki przyrodnicze tłumaczą świat i zachodzące zjawiska. Zgadzam się z panem Piotrem Lubera (fizyk z wykształcenia), że fizyka pełni szczególną rolę, bo pozwala zrozumieć podstawy innych dziedzin, a jej odkrycia prowadzą do rozwoju techniki, medycyny.

Uważa on, że uczenie fizyki ma ogromne znaczenie dla rozwoju człowieka, a zwłaszcza wyobraźni, którą dziś bardzo skutecznie zawęży obraz podawany w gotowej postaci w telewizji i Internecie. Twierdzi, iż większość gier, filmów utrwała fałszywy obraz świata i rządzących nim praw fizyki. Młody człowiek, otoczony takim przekazem, traci intuicję fizyczną – często nabiera fałszywych przekonań – wierzy w to, co widzi, a jeszcze jeśli jest to ładnie i ciekawie opakowane.

Dodaje, że braki w wykształceniu przyrodniczym na poziomie gimnazjalnym prowadzą do braku zainteresowania i rozumienia świata, w tym techniki. Paradoxem jest, iż młodzi ludzie, będąc największymi konsumentami techniki, bardzo rzadko zadają sobie pytanie: Jak to działa? Na pytanie, czy chcieliby wiedzieć odpowiadają tak, ale od razu... ale tak się nie da. Pan Piotr twierdzi, iż nauczanie fizyki w ograniczonych warunkach klaso-pracowni trudno aż tak uatrakcyjnić, jak oczekiwaliśmy tego uczeń. Mówi, że fizyka to jego pasja i stara się ją rozwijać u swoich uczniów, stara się pokazywać jak jest dla każdego ważna - nie rozumiejąc pewnych pojęć traci się coś bardzo ważnego. Zależy mu na rozumieniu wiedzy, docenia chęć i daje zawsze „entę” szansę. Uważa, że bezcenne doświadczenie to wyjście poza szkołę i udział w pokazach doświadczeń organizowanych np. przez Polskie Towarzystwo Fizyczne i Politechnikę Rzeszowską, czy w wystawach takich jak ta ostatnia w ZST w Kolbuszowej. A co sądzą uczniowie, czy dzielają jego opinie. Oto niektóre wypowiedzi:

„Moim zdaniem wystawa w ZST była bardzo kształcąca. Można było uczestniczyć w różnych, małych doświadczeniach, podziwiać roboty, nawet zapytać o przyszły zawód osób z doświadczeniem technicznym.” (W. Stapor)

„Obejrzenie wystawy w ZST i udział w pokazach doświadczeń na Politechnice Rzeszowskiej motywuje mnie do poszerzania wiedzy z przedmiotów ścisłych i wybrania przyszłego kierunku dalszego kształcenia.” (K. Gorzelany)

„Uczestniczyłam w spotkaniu z przedstawicielami Dziecięcej Politechniki Rzeszowskiej, zapoznałam się z tajemnicami fizyki, dowiedziałam się o sile ciężkości, wiem już, jak ucieka powietrze z balonu w ciekłym azocie, jak działają magnesy, jak powstaje dźwięk. Pokazano nam też różne doświadczenia. Były to niezapomniane przeżycia, zakończone egzaminem z wiedzy, którą zdobyliśmy.” (K. Olszówka)

Podzielałam opinię pana Piotra, że nie każdego da się na siłę zainteresować, ale każdy zobaczy, że na końcu łańcuszka wiedzy, doświadczenia pracy często wielu ludzi, jest coś, co ułatwia nam życie, przynosi wymierną korzyść.

Matematyka natomiast rozwija logiczne myślenie, ale wymaga ona systematycznego uczenia się. Wtedy jest szansa, że można wdrożyć nabytą wiedzę w innych dziedzinach nauki. W Gimnazjum nr 1 nauczyciele dbają o rozwój zainteresowań matematyką, organizując Ogólnopol-

ską Olimpiadę Matematyczną „Olimpus”. Stanowi ona cenne rozszerzenie programów nauczania, jest urozmaicheniem programu zajęć, a także stanowi zewnętrzne źródło oceny poziomu wiedzy uczniów. Organizacją tego konkursu zajmują się nauczyciele matematyki: M. Kosiorowska, H. Mianowska, M. Sito i A. Ragan.

Odbyły się dwie sesje: zimowa i wiosenna. Należy nadmienić, iż wyników sesji wiosennej jeszcze nie ma, natomiast w zimowej jest dwie laureatki: Beata Pośluszyńska i Klaudia Piękoś oraz wielu uczniów powyżej średniej krajowej:

Klasa I gimnazjum: Elwira Brudz, Izabela Sitko, Kacper Sito, Sylwia Sadowska, Karolina Kwiecień.

Klasa II gimnazjum: Aneta Dziuba, Damian Cisło, Wiktor Żmuda, Sebastian Augustyn, Mateusz Kielb, Krzysztof Fryc, Szymon Olszowy, Artur Szlachetka, Oliwia Piórek.

Klasa III gimnazjum: Justyna Starzec, Michał Salach, Agnieszka Jasińska, Kamila Starzec, Maria Lubera, Tomasz Lenart, Patrycja Kubiś, Sylwia Kasak, Dominika Piękoś, Magdalena Kiwak, Patryk Pytlak, Krzysztof Chmielowiec.

Gratulujemy uczniom i opiekunom, życzymy sukcesów w sesji wiosennej i niech rzeczywiście matematyka będzie „królową nauk”.

BOGUMIŁA PUZIO

DROGA DO FINAŁU WOJEWÓDZKIEGO GIMNAZJADY LEKKOATLETYCZNEJ

10 maja odbyły się na stadionie zawody powiatowe w Lidze Lekkoatletycznej dziewcząt. Startowało 8 szkół z powiatu, dziewczęta z Zespołu Szkół nr 1 w Kolbuszowej zdecydowanie wygrały, zdobywając 1051 pkt, wyprzedziły Raniżów 922 pkt i Cmolas 875 pkt. Zapewniły sobie tym samym po raz już kolejny udział w Finale Wojewódzkim Gimnazjady Lekkoatletycznej, która rozegrana została 28 maja na stadionie Resovii w Rzeszowie. Dziewczęta zaprezentowały się równie dobrze i tutaj. Klaudia Piękoś w pchnięciu kulą utrzymała swój tytuł wicemistrzyni województwa. Startowały w 6 konkurencjach: biegi na 100, 300, 600m, pchnięciu kulą, skoku w dal oraz sztafecie 4x100m. Walczyły bardzo dzielnie, uzyskały VIII miejsce w województwie na 25 szkół, które przystąpiły do rywalizacji. Gratulujemy wyników zawodniczkom oraz opiekunowi Marcie Potępie oraz życzymy wielu sukcesów sportowych.

BOGUMIŁA PUZIO



Szczęśliwe finalistki Gimnazjady Lekkoatletycznej

DZIEŃ DZIECKA RODZINNIE I SPORTOWO

Dnia 29.05.2012 w Z.S. nr 1 w Kolbuszowej zorganizowano Dzień Rodziny połączony z Dniem Dziecka, Sportu i Kultury Europejskiej.

Uczniowie klas 1-3 rywalizowali ze sobą w różnych konkurencjach sportowych. Skoro Dzień Dziecka - więc było dużo zabawy i radości, a zwycięskie zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy. Najmłodszy uczniowie wykazali się sprytem, zręcznością i pomysłowością. Nie zabrakło też innych atrakcji - był konkurs plastyczny związany z tematyką Praw Dziecka, przedstawienie o Ziemi, rozstrzygnięto również konkurs „Moja ulubiona dobranocka”, obejrzano także filmy animowane.

Z okazji Dnia Dziecka nie sposób nie wspomnieć o osiągnięciach w nauce najmłodszych uczniów. Drodzy Czytelnicy każde dziecko jest wyjątkowe, każda klasa inna, chcę Wam przedstawić kl. III a ze szkoły podstawowej. Wychowawczyni K. Futyma mówi o nich „Perełki”. Istotnie jest to ciekawy zespół, osiągają wysokie wyniki, czołowe miejsca w konkursach szkolnych, gminnych, a co ważne ogólnopolskich i międzynarodowych, wymienię tylko niektóre: Ogólnopolski Konkurs Nauk Przyrodniczych „Świetlik”, Ogólnopolska Olimpiada „Olimpusek” czy Międzynarodowy Konkurs „Kangur Matematyczny”. Oprócz zainteresowań przyrodniczych i matematycznych pasjonują się teatrem, świadczą o tym projekty scenografii i strojów oraz pisanie scenariuszy do przedstawień klasowych i szkolnych.



Rozgrywki w piłkę nożną między nauczycielami a uczniami

Wśród tych „Perełek” są uczniowie szczególnie, poznajmy ich.

Konrad Sitko - matematyka i przyroda to jego pasja, pogłębia swoją wiedzę i dąży do wyznaczonych celów, a efekty?
- Laureat Międzynarodowego Konkursu Matematycznego „Kamyczek” (2011 r.)
- Nagroda Główna w IV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Nauk Przyrodniczych „Świetlik” (2011 r.)
- Wysoki wynik w Olimpiadzie Ogólnopolskiej „Olimpusek”
- Bardzo dobry wynik w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kan-

gur Matematyczny” (2012). Natomiast w Szkolnym Konkursie Matematycznym klas III – 1 miejsce, a w gminnym 2 miejsce.

Julia Skowrońska - jej pasją jest matematyka, przyroda i plastyka. Na swoim koncie ma też sukcesy:

- Wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur Matematyczny” (2012 r.)
- Wyróżnienie w Gminnym Konkursie Plastycznym „Moja ulubiona dobranocka”
- I miejsce w Szkolnym Konkursie Przyrodniczo-Ekologicznym (2012)

Weronika Kwiecień - podobne pasje jak Julka, a osiągnięcia:

- Wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur Matematyczny” (2012)

- Wyróżnienie w Gminnym Konkursie Plastycznym „Moja ulubiona dobranocka”

- III miejsce w Gminnym Konkursie Matematycznym „Rachmistrz 2012”

Myślę, że zarówno wychowawca jak i rodzice są dumni z osiągnięć dzieci, więc zasłużone gratulacje z okazji Ich święta.

Natomiast uczniowie klas starszych i gimnazjum prezentowali umiejętności muzyczne, plastyczne i sportowe na stadionie sportowym. Klasy czwarte przygotowały krótką prezentację na temat państw Unii Europejskiej, natomiast klasa VI b i uczniowie gimnazjum Europejski Mini Playback Show. Dzięki pomysłowości młodzieży i pomocy w doborze repertuaru i rekwizytów pań (M. Sito, H. Fryc-Drałus, M. Kadłubiec) zebrani mogli podziwiać wiele gwiazd muzycznych takich jak: Ewa Farna, Pablo, grupę Boys i Big Cyc. Niespodzianką było zaproszenie wszystkich na wesele do Rudego, na którym nie zabrakło dobrego jedła, muzyki i rzucania

welonem, czy wiązanką ślubną. Wystąpił też zespół Jarzębina w hymnie sportowym na Euro – „Koko koko, Euro spoko”.

Było barwnie, wesoło, uczniowie wykazali się kreatywnością, dlatego też z rąk pani dyrektor Ilony Iwaniak otrzymali zasłużone nagrody. W tym dniu odbierali również nagrody uczniowie, którzy w „Konkursie o Indeks Samorządowego Liceum Ogólnokształcącego w Głogowie Młp.” Blok – j. angielski zdobyli: II miejsce – Krzysztof Chmielowiec (opiekun Lucyna Blicharz), III miejsce – Jakub Sito (op. Magdalena Kadłubiec).

Po zmaganiach muzycznych przyszedł czas na rozgrywki sportowe. Uczniowie mogli wykazać się umiejętnościami sportowymi w różnych dyscyplinach m.in. w skoku w dal, terenowym torze przeszkód, grze w ringo, w rozgrywkach w piłkę siatkową i nożną.

Finałem imprezy był mecz reprezentacji rodziców, nauczycieli i uczniów w piłkę nożną. Nad całością rozgrywek czuwali profesjonalni sędziowie Michał Potępa i Grzegorz Wrona. Po emocjonującym turnieju wyłoniono zwycięzców:

I miejsce - nauczyciele,

II miejsce - uczniowie (chłopcy),

III miejsce - rodzice,

IV miejsce - uczniowie (dziewczeta).

Dyrektor Ilona Iwaniak i Małgorzata Kosiorowska wręczyły medale dla uczestników turnieju, a także nagrodzeni zostali uczniowie, którzy rywalizowali w poszczególnych konkurencjach i konkursach (m.in. plastycznym).

Należy nadmienić, iż zespół muzyczny „Iron Head” umiłał czas zarówno uczestnikom turnieju, jak i opiekunom.

Rodzice czynnie włączyli się w organizację imprezy, przygotowali paczki, lody i inne słodkości. Pogoda dopisała więc wszyscy doskonale się bawili. Należą się słowa podziękowania sponsorom:

- Barbarze i Wacławowi Orzech
- Urszuli i Krzysztofowi Kluza
- Małgorzacie i Arturowi Orzech
- Marcie i Bogdanowi Korzępa

Pani dyrektor wręczyła darczyńcom dyplomy i książki. Kolejny raz okazało się, że można aktywnie i ciekawie spędzić czas na świeżym powietrzu.

BOGUMIŁA PUZIO

DZIEŃ DZIECKA W MUZEUM

Trzy szkoły z terenu powiatu kolbuszowskiego i tarnobrzesckiego (Szkoła Podstawowa w Woli Rusinowskiej, Szkoła Podstawowa w Cmolasie oraz Zespół Szkół Nr 2 w Nowej Dębie) wybrały na miejsce wspólnej zabawy i miłego spędzenia czasu Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ w Hucie Komorowskiej. Młodzież, po zwiedzeniu muzeum i zapoznaniu się z postacią Kardynała, spędziła swój wolny czas w pięknym otoczeniu parkowym dobrze się bawiąc. Opiekunowie i nauczyciele przygotowali dla swoich podopiecznych gry i zabawy na terenie muzeum. Niestety, pogoda popsuła sportowe plany. Jednak śmiech i zabawa towarzyszyły naszym milusińskim.

Ze strony muzeum można było bezpłatnie uczestniczyć w warsztatach malowania witrażowego pod kierunkiem Pani Kazimiery Zagroba z Cmolasu. Każdy mógł przywieźć ze sobą szklankę lub kubek i namalować na nim dowolny motyw przygotowany przez Panią Kazimierę profesjonalną farbą witrażową.

W tym samym dniu można było również nauczyć się sztuki szydełkowania pod kierunkiem Pani Marii Perlickiej z Komorowa. Mimo chwilowego deszczu, dzieci i młodzież mogła malować kolorową kredą zwierzęta afrykańskie oraz grać w siatkówkę. Niespodzianką była wizyta Dobromira, która ubarwiła Dzień Dziecka w Muzeum.

TEKST: KATARZYNA CESARZ

FOT. ZOFIA SUMARA I KATARZYNA CESARZ



Zadowolone dzieciaki wraz z Dobromirem

LAURY DLA UCZENNIC Z ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH W KOLBUSZOWEJ!!!

Wioletta Bańka i Aleksandra Wiktor, biorące udział w XXV Jubileuszowej edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Mój Las” osiągnęły doskonałe wyniki, sięgając po najwyższe laury na szczeblu centralnym!

Najlepsze w Polsce

Wioletta Bańka, uczennica II klasy Technikum Geodezyjnego, została laureatką II nagrody w kategorii IV na prace pisemne na temat: „Wielofunkcyjna gospodarka leśna a różne formy ochrony przyrody”, a Aleksandra Wiktor, uczennica III klasy Technikum Hotelarskiego, laureatką III nagrody w tymże konkursie. Splendor drugiego i trzeciego miejsca jest tym większy, że w tej kategorii pierwszej nagrody na szczeblu centralnym komisja nie przyznała!

Kolbuszowa wie dzie prym

To już po raz siódmy z kolei młodzież Zespołu Szkół Technicznych sięgnęła tak wysoko w Konkursie Ogólnopolskim pod hasłem „Mój Las”, który jest od 25 lat organizowany przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa oraz Ligę Ochrony Przyrody. 31 maja 2012 r. uczennice odebrały nagrody ogólnopolskie podczas gali finałowej, która odbyła się w siedzibie SI-

TLiD w Warszawie, przy ul. Czackiego z udziałem władz Zarządu Głównego oraz przedstawicieli sponsorów. Laureatki otrzymały piękne dyplomy i bardzo wartościowe nagrody rzeczowe w postaci kamery video firmy Canon oraz telewizora plazmowego firmy Philips. Otrzymały też torby reklamowe i gadżety firmy sponsorującej nagrody.

Obydwie uczennice sukces swój zawdzięczają ogromnemu zaangażowaniu i pracowitości jaką wykazały się przy opracowaniu tematu, w którym, oprócz tekstu, były liczne zdjęcia, rysunki, tabele, zestawienia oraz końcowe wnioski, będące efektem ich przemyśleń oraz analizy



Laureatki konkursu wraz z opiekunem p. Elż Gut (po lewej)

materiałów, zawartych na prawie 100 stronach pracy.

Tego sukcesu z całego serca gratuluję naszym wspaniałym laureatkom.

ELŻBIETA GUT

CO MA WSPÓLNEGO WISŁAWA SZYMBORSKA Z BOKSEM, CZYLI WIECZÓR POEZJI W ZS NR 1 W KOLBUSZOWEJ.

„Nic dwa razy się nie zdarza” i zapewne taki wieczór poezji, jaki odbył się w Zespole Szkół Nr 1 w Kolbuszowej też się więcej nie powtórzy. „Nie ma dwóch tych samych nocy”, nie ma więc możliwości, aby ta sama atmosfera i to samo zaangażowanie uczestników miało miejsce na jakimś innym wieczorze poezji.

Spotkanie poświęcone twórczości zmarłej niedawno noblistki – Wisławy Szymborskiej – odbyło się wczesnym wieczorem 31 maja w kolbuszowskiej „Jedynce”. Nad życiorysem i wierszami poetki pochylili się wspaniali goście, dyrekcja szkoły, przedstawiciele grona pedagogicznego i uczniowie. Podczas tego spotkania twórczość Szymborskiej została przedstawiona od strony niezwyklej. Niewiele osób bowiem pamięta, że poetka zafascynowana była postacią potężnego boksera Andrzeja Gołoty. Mało z nas też ma świadomość, że zawodnik ten również darzył poetkę specjalnym szacunkiem. Te fakty zostały przedstawione publiczności za pomocą fragmentu filmu dokumentalnego Katarzyny Kolendy-Zaleskiej pt. „Chwilami życie bywa znośne”, w którym poetka opowiada o swojej fascynacji Gołotą. Z tego właśnie powodu skromne progi szkoły zaszczytli nie tylko przedstawiciele władz oraz ludzie tworzący kolbuszowskie środowisko kulturalne i intelektualne, ale także reprezentanci środowisk sportowych. Inaczej być nie mogło, skoro polski sport i poezja w życiorysie laureatki Nagrody Nobla były ze sobą tak

silnie związane.

Fakty z życia Wisławy Szymborskiej sukcesywnie przedstawiali publiczności uczniowie gimnazjum – Jakub Orzech i Sylwia Bogacz. Twórczość poetki została wpleciona w fakty z jej życia i przedstawiona między innymi przez dwuosobowy zespół muzyczny – Weronikę Augustyn (wokal) i Tomasza Lenarta (gitara). Wykonali oni utwór „Nic dwa razy”. Interpretacja pozostałych wierszy poetki powierzona została gościom. Pani Jolanta Augustyn przeczytała zebranych wiersz pt. „Radość pisania”. Utwór przypominający okres II wojny światowej – czasu, gdy poetka zaczęła publikować (1945 r.). Wiersz pt. „Jeszcze” przeczytał pan Ryszard Zieliński. Fakt śmierci partnera poetki – Kornela Filipowicza – został zapisany w wierszu „Kot w pustym mieszkaniu”. Liryk ten zinterpretował pan Waldemar Mazurek. Pan Łukasz Cetnarski przeczytał „Schyłek wieku”, opublikowany w „Tygodniku Powszechnym” w 1983 r., po długim milczeniu poetki. Utwór miał przedstawiać, jak poetka widzi czas ostatnich stu lat – wiek XX. Fascynacje poetki światem przedmiotów

i szczegółów, na które w szarej codzienności nie zwracamy uwagi, obrazować miał wiersz „Widok z ziarnkiem piasku” przeczytany przez pana Dorianą Pika. O szarej rzeczywistości, o powszednim dniu z życia poety noblistka wypowiadała się z humorem. O ukrytej wyjątkowości tej egzystencji napisała niezwykle wiersz – „Życie na oczekaniu” – zinterpretowany tego wieczoru przez pana Eugeniusz Sito. O niesamowitym poczuciu humoru Wisławy Szymborskiej świadczyły także limeryki i rymowanki powstające spontanicznie, pod wpływem konkretnej sytuacji. Kilkuwersowe żarty poetyckie zostały rozdane publiczności, która przedstawiła je spontanicznie – tak jak spontanicznie były przez poetkę tworzone i zapisywane.

Wieczór poezji zakończony został wspomnieniem śmierci poetki oraz wierszem, w którym ta niezwykle osoba pisała o własnym odejściu. Wiersz pt. „Nagrobek” przeczytał Jakub Orzech. „Przechodniu, wyjmij z teczki mózg elektronowy / i nad losem Szymborskiej podumaj przez chwilę.”

AGATA FRONT

PIKNIK RODZINNY W BUKOWCU

„Wy jesteście nadzieją świata” – pod takim hasłem odbył się w niedzielę 3 czerwca 2012 r. piknik rodzinny, zorganizowany przez społeczność Szkoły Podstawowej im. Polskich Noblistów w Bukowcu.

Spotkanie rozpoczęła uroczysta Msza św. w kaplicy pod wezwaniem św. Ojca Pio, koncelebrowana przez ks. proboszcza St. Marczewskiego, ks. prałata St. Wójcika oraz ks. kanonika J. Kiwaka. Po nabożeństwie wszyscy udali się na podwórkę szkolną, gdzie licznie zgromadzeni widzowie (rodzice i goście) mieli możliwość podziwiania występów o tematyce rodzinnej prezentowanych przez dzieci. Kolejnym punktem pikniku było czytanie przez rodziców baśni „Kwiat paproci”, zorganizowane w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Kontynuacją wątku baśni była zabawa pt.: „Szukamy kwiatu paproci” oraz konkurs plastyczny. Następnie rozpoczęły się gry i zabawy sportowe z udziałem dzieci i rodziców. W ramach tych rozgrywek odbyły się: mecz piłki nożnej pomiędzy rodzicami a uczniami o puchar ufundowany przez dyrektora szkoły, przeciąganie liny, rzuty lotkami do tarczy, kręcenie hula – hop i wiele innych. Organizatorzy przygotowali też kilka niespodzianek dla uczestników pikniku, m. in. akcję gaszenia pożaru, przeprowadzoną przez członków OSP w Bukowcu oraz pokaz tresury psa policyjnego „Zulusa”, zademonstrowany przez grupę operacyjną Powiatowej Komendy Policji w Kolbuszowej. Zebra-



ni goście mogli także podziwiać wytwory rękodzielnicze pań: Stefanii Wojdy i Ireny Filipowicz, które przygotowały wystawę swoich prac (kwiaty z bibuły oraz kompozycje przestrzenne wykonane metodą origami modułowego). Miłym akcentem była wizyta pana posła Zbigniewa Chmielewca z małżonką, którzy w natłoku zajęć i obowiązków znaleźli chwilę, by nas odwiedzić, obdarowując dzieci upominkami.

Ważnym uzupełnieniem całej uroczystości był obficie zaopatrzony bufet, przygotowany przez panie z Rady Rodziców i Koła Gospodyń Wiejskich. Wszyscy mogli skosztować regionalnych potraw: różnych rodzajów pierogów, chleba ze smal-

cem oraz kiełbasek z grilla. Całe spotkanie upłynęło w miłej, przyjaznej i bezalkoholowej atmosferze, a uwieńczeniem jej było wspólne śpiewanie przy ognisku i pokaz fajerwerków.

Organizatorzy: Dyrektor, nauczyciele, Rada Rodziców SP, sołtys, OSP, KGW, Filia Biblioteki w Bukowcu bardzo dziękują wszystkim uczestnikom pikniku oraz osobom, które przyczyniły się do przeprowadzenia pikniku oraz sponsorom.

Dziękujemy i zapraszamy za rok

M.S. i L.U.

ZAWODY WĘDKARSKIE Z OKAZJI DNIA DZIECKA

W niedzielę, 3 czerwca, Koło Nr 17 Polskiego Związku Wędkarskiego w Kolbuszowej po raz kolejny zorganizowało zawody wędkarskie z okazji Dnia Dziecka. Miejscem wspólnego wędkowania 67 uczestników były stawy w Weryni. Zawodnicy podzieleni zostali na trzy kategorie wiekowe – dzieci do lat 8, od 8-11 i 11-14.

W poszczególnych kategoriach wiekowych miejsca od 1 do 3 zajęli:

- grupa do lat 8

Maksymilian Nowicki

Kacper Warchoń

Norbert Micek

- grupa 8-11 lat

Albert Lubera

Paweł Obara

Radosław Wolak

- grupa 11-14 lat

Paweł Pyra

Łukasz Kośmider

Paweł Golis

Zwycięzcy zostali wyróżnieni nagrodami rzeczowymi i pucharami, które wręczył Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba. Pozostali uczestnicy otrzymali upominki w postaci sprzętu wędkarskiego. Dodatkową

atrakcją była możliwość wzięcia udziału w losowaniu książek o tematyce wędkarskiej i akcesoriów wędkarskich, a także piłek z logo Mistrzostw Euro 2012.

Głównymi sponsorami zawodów była firma Jaxon, sklep wędkarski Extreme Fishing, Rafmar i Gmina Kolbuszowa.



KONFERENCJA STUDENCKA W WERYNI

Dnia 26 kwietnia br., w Pałacu Tyszkiewiczów Zamiejscowego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, odbyła się II Konferencja Studencka pn. „Rak chodzi wspak, a my ciągle do przodu - o nowotworach słów kilka”, zorganizowana przez Samorząd Studentów Zamiejscowego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz Koło Naukowe Biotechnologów „Bio-Tech”.

Zamierzeniem konferencji było rozpowszechnianie najnowszych odkryć związanych z molekularnym podłożem powstawania nowotworów, charakterem zmian w procesie nowotworzenia oraz nowymi metodami leczenia. Omawianiu poszczególnych tematów towarzyszyła dyskusja oraz wymiana poglądów z najwybitniejszymi specjalistami polskiej nauki.

Wykłady na najwyższym poziomie przedstawili zaproszeni goście: prof. dr hab. Tomasz Popławski (Uniwersytet Łódzki), prof. dr hab. Józef Dulak (Uniwersytet Jagielloński), prof. dr hab. Alicja Józkowicz (Uniwersytet Jagielloński), prof. dr hab. Marek Jakóbiś (Warszawski Uniwersytet Medyczny), dr hab. n. med. Andrzej Pluta, prof. UR (specjalista hematolog), dr n. med. Tomasz Stokłosa (Warszawski Uniwersytet Medyczny), lek. med. Eliza Głodkowska-Mrówka (Warszawski Uniwersytet Medyczny), Szymon Wyrwicki (AnimaLab).

Na konferencji obecni byli zaproszeni prelegenci i profesorowie, przedstawiciele miasta Kolbuszowa, pracownicy m.in. Centrum Medycznego MEDYK, członkowie fundacji i stowarzyszeń, pracownicy nauki, studenci Zamiejscowego Wydziału Biotechnologii i innych wydziałów Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz licealiści z LO w Jedliczu, Kolbuszowej i Pustkowa.

Podsumowaniem spotkania była debata, w której żywo brali udział wszyscy zgromadzeni. Skonfrontowano wiele interesujących opinii na temat nowych leków przeciwnowotworowych, skuteczności terapii, a także najnowszych osiągnięć w świecie.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty pokazowe dla licealistów. Uczniowie mogli zobaczyć pracę naukowca od praktycznej strony, m.in. samodzielnie izolując DNA, przygotowując reakcję PCR i elektroforezę, zakładając hodowle

in vitro roślin i tkanek zwierzęcych oraz oglądając specjalistyczny sprzęt laboratoryjny.

Podczas konferencji rozdano nagrody i upominki dla uczestników konkursu „Nowotwór a wyobraźnia” w kategorii „Rak chodzi wspak, a my ciągle do przodu” - wizja plakatu promującego Konferencję, „Nowotwory - największy zabójcy XXI wieku” oraz „Wyobrażenie rakowych komórek macierzystych”. Dużym zainteresowaniem wśród uczestników konferencji cieszył się wernisaż, podczas którego zaprezentowano ponad 50 prac. Atrakcją była również zupa z pokrzywy i z podagrycznika, czyli „dziki obiad” przygotowany przez dr Łukasza Łuczaję. Po konferencji wszyscy zostali zaproszeni na grilla oraz występ zespołu muzycznego.

Organizatorzy dziękują wszystkim sponsorom oraz osobom, które przyczyniły się do organizacji konferencji.

MONIKA GORZYNIK

MECZ O PUCHAR DZIEKANA ZAMIEJSCOWEGO WYDZIAŁU BIOTECHNOLOGII UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

Dnia 1 czerwca 2012 r., na Stadionie Werynianki Werynia, odbył się towarzyski mecz o puchar Dziekana Zamiejscowego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Turniej rozegrany został pomiędzy dwiema drużynami - studenci oraz pracownicy Zamiejscowego Wydziału Biotechnologii vs. przedstawiciele władz Miasta i Gminy Kolbuszowa. Dziekan Zamiejscowego Wydziału Biotechnologii oraz Burmistrz Kolbuszowej, bacznie śledzili mecz i kibicowali obu drużynom. Również licznie zebrani uczestnicy dopingowali na wszelkie możliwe sposoby. Szczególnie - ku zaskoczeniu wszystkich - na boisku pojawiły się studentki ubrane w stroje ludowe regionu rzeszowskiego, które, w duchu rozpoczynających się lada dzień się mistrzostw i w nawiązaniu do hymnu KOKO KOKO EURO SPOKO, chciały przypomnieć o zbliżającym się EURO 2012. Nasze Uniwersyteckie Jarzębinki, w ślad za słynnymi już Jarzębinami, w ten chłodny dzień zagrzewały naszych piłkarzy do boju śpiewając „KOKO EURO SPOKO piłka leci hen wysoko...”.

Mając takie wsparcie zawodnicy nie mogli zawieść. Umiejętności piłkarskie rozgrywających prezentowane były na bardzo wysokim poziomie. Był to naprawdę świetny mecz, który zakończył się wy-

nikiem 3:2 dla studentów oraz pracowników ZWB.

Mamy nadzieję, że będziemy mogli oglądać, tym razem przed ekranami lub na stadionach, takie same sukcesy polskiej reprezentacji.

Projekt miał na celu promowanie Wydziału, kultury studenckiej oraz rozwijanie ducha sportowej rywalizacji wśród społeczności Zamiejscowego Wydziału

Biotechnologii oraz mieszkańców Kolbuszowej i jej okolic. Po zakończonym meczu odbyło się integracyjne ognisko dla wszystkich uczestników: doskonałych piłkarzy oraz oddanych kibiców.

PRZEWODNICZĄCA SAMORZĄDU STUDENTÓW
ZAMIEJSCOWEGO WYDZIAŁU BIOTECHNOLOGII
UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

MONIKA GORZYNIK



Pamiątkowe zdjęcie z rozgrywek

ZABAWA INTEGRACYJNA W ZESPOLE SZKÓŁ IM. JANA PAWŁA II W KUPNIE

25 maja 2012 r., w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Kupnie, odbyła się zabawa integracyjna, w której brali udział uczniowie okolicznych szkół. Swoją obecnością zaszczytili nas podopieczni klas I – III wraz z wychowawcami ze Szkoły Podstawowej z Domatkowa oraz z Przedborza, a także uczniowie klasy I i III ze Szkoły Podstawowej z Bukowca i dzieci z Parafialnego Przedszkola z Kupna. W zabawie brali również udział gospodarze czyli uczniowie klas 0 – VI wraz z wychowawcami.

Wszystkich przybyłych gości uroczyście przywitała Dyrektor szkoły Pani mgr Elżbieta Chmielowiec. Po części oficjalnej sceną zawładnęli najmłodsi podopieczni szkoły, czyli oddział „0”, aby zaprezentować się przybyłym kolegom i koleżankom w tańcu „Trojak”. Następnie wystąpiła uczennica klasy I Gimnazjum Magdalena Ród ze swoją autorską piosenką pt. „Szkoła marzeń”. Na zakończenie swoje umiejętności taneczne zaprezentowały szkolne czirliderki. W ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom, w przerwach pomiędzy występami uczennice klas gimnazjalnych czytały swoim młodszym kolegom i koleżankom wiersze Jana Brzechwy.

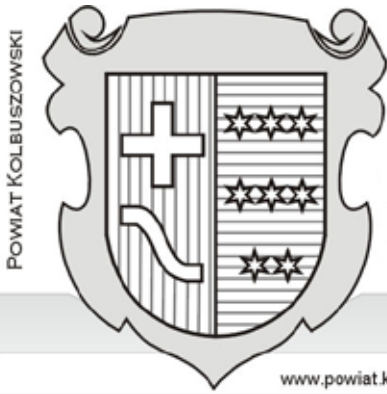
Po części artystycznej nadszedł czas na zabawę. Atrakcje dla dzieci zapewniła firma „MARTINS” z Kolbuszowej, która przygotowała wiele atrakcji – była wielka dmuchana zjeżdżalnia, zamek dla młodszych dzieci, trampoliny oraz słodka niespodzianka w postaci waty cukrowej. W kąciku zabaw dzieci mogły pobawić się chustą animacyjną, pochodzić na szczudłach, poskakać, poleżeć na wielkich kolorowych klockach oraz skorzystać z kącika malowania twarzy. Oprócz tych atrakcji szkoła przygotowała dla każdego małego i dużego uczestnika poczęstunek.

Wszyscy byli bardzo zadowoleni, gdyż pogoda w tym dniu dopisała i od rana trwały intensywne przygotowania. Plac szkolny zamienił się w przystrojony balonami kolorowy ogród zabaw.

Festyn okazał się dla dzieci i wychowawców źródłem wielkiej radości i wspaniałej zabawy.

Koordynatorem całej imprezy była mgr Magdalena Biestek.





INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 880, fax +48 (17) 22 71 523

Z PARTNERSKĄ WIZYTĄ W POWIECIE KOLBUSZOWSKIM

W dniach od 28 do 31 maja 2012 r. w Powiecie Kolbuszowskim gościła Delegacja z Ukrainy, z Powiatu Romanowskiego, Województwo Żytomierz. Przyjechał również Ks. Ryszard Dziuba, Kolbuszowianin, który od ponad 15 lat prowadzi działalność duszpasterską na Ukrainie.

To już kolejna wizyta delegacji z Powiatu Romanowskiego na Ukrainie w Powiecie Kolbuszowskim. Jako pierwsza gościła u nas Delegacja wraz z Narodowym Chórem pn. „Dla Duszy” (w 2005 i 2006 r.), oraz Delegacja młodych sportowców wraz z przedstawicielami powiatu romanowskiego (w 2006 r.).

Celem wizyty była realizacja oraz kontynuacja podpisanej Umowy Partnerkiej pomiędzy Powiatem Romanowskim na Ukrainie a Powiatem Kolbuszowskim.

Skład delegacji z Ukrainy przedstawiał się następująco: **Bilenkyi Oleksandr** – Zastępca starosty powiatu Romanowskiego; **Gorobets Natalia** – Skarbnik powiatu Romanowskiego; **Sych Nataliya** – Dyrektor szpitala powiatowego; **Kondraćuk Oleksandr** – historyk, zastępca dyrektora firmy „Świat granitu”; **Poslavska Tetiana** – Dyrektor Powiatowego Domu Kultury; **Dashkovets Andrii** – Kierownik Klubu Sportowego Mirapolskiej Gminy; **Piaskivskiy Oleksandr** – Pracownik administracji Wydziału do spraw rodziny, młodzieży i sportu; **Żarski Anatol** – Właściciel Firmy Transportowej; **Żarski Ruslan** – Pracownik Firmy Transportowej.



Zaproszeni goście z Romanowa spotkali się w kolbuszowskim starostwie, gdzie zostali uroczysto przywitani przez Starostę Kolbuszowskiego Józefa Kardysia oraz pracowników starostwa. Fot. A. Stec

Już pierwszego dnia, tj. 28 maja, po wycieczce po podróży, zaproszeni goście z Romanowa spotkali się w Auli „220” kolbuszowskiego starostwa, gdzie zostali uroczysto przywitani przez Starostę Kolbuszowskiego **Józefa Kardysia** oraz pracowników starostwa.

Tego samego dnia zapoznali się z pracą Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej. Zastępca

Komendanta **powiatowego PSP, st. kpt. inż. Marek Babuła**, zapoznał gości z pracą Komendy oraz oprowadził po budynku. W następnej kolejności delegacja udała się do Warsztatów Terapii Zajęciowej, zapoznając się z głównym celem warsztatów jakim jest rehabilitacja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych.

W godzinach popołudniowych goście z zaprzyjaźnionej Ukrainy zostali oprowadzeni po ścieżce przyrodniczo-edukacyjnej w Wilczej Woli. Mieli też możliwość przejażdżki łodzią motorową po zalewie.

Kolejny dzień, tj. 29 maja rozpoczął się od wizyty gości z Romanowa na Oddziale Nefrologii i Dializoterapii SP ZOZ w Kolbuszowej, a także w Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej. Goście udali się tego dnia do: Zakładu Produkcyjnego „Piast” w Kolbuszowej, Zakładu Przetwórstwa Owocowo – Warzywnego „Orzech” w Kolbuszowej, a także zwiedzili Skansen w Kolbuszowej. Wieczorem goście z Ukrainy spotkali się na wspólnej uroczystej kolacji z przedstawicielami Powiatu Kolbuszowskiego w osobie Starosty kolbuszowskiego **Józefa Kardysia**, Przewodniczącego Rady Powiatu **Mieczysła**



Goście z Romanowa przybyli na Sesję Rady Powiatu. Fot. A. Stec

wa Burka, Wicestarosta Wojciecha Cebuli, Członków Zarządu Powiatu; Zastępcą Burmistrza Kolbuszowej Markiem Gilem, Wójtem Gminy Majdan Królewski Jerzym Wilkiem.

Następnego dnia, tj. 30 maja 2012 r., goście mieli okazję zwiedzić miasto i jego zabytki, a tym samym poznać szereg atrakcji kulturalnych, sportowych i turystycznych naszego miasta. Byli pod ogromnym wrażeniem jakości kształcenia i utrzymania szkół ponadgimnazjalnych powiatu: Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Technicznych, Centrum Kształcenia Praktycznego w Kolbuszowej oraz Zespo-

łu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni. Odwiedzili Krytą pływalnię „Fregata” w Kolbuszowej. Goście udali się tego dnia do Zakładu Produkcyjno – Usługowego „CMOL-FRUT” w Cmolasie, a następnie zwiedzili Sanktuarium Przemienienia Pańskiego.

Ostatniego dnia, tj. 31 maja br., pojeźniano Delegację z Romanowa na Ukrainie. Goście przybyli na Sesję Rady Powiatu. Była to okazja, aby podziękować za okazaną pomoc, życzliwość, troskę i przyjaźń oraz przypomnieć o partnerskich stosunkach, kontynuacji i realizacji współpracy pomiędzy zaprzyjaźnionymi miastami.

Goście na zakończenie pobytu udali się do Zakładu Obróbki Kamienia Budowlanego „Rogala” w Przylęku.

Tak perfekcyjnie zorganizowany i przygotowany program pobytu Delegacji z Romanowa na Ukrainie był możliwy dzięki wspólnemu zaangażowaniu, pracy i wsparciu finansowemu Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej oraz dzięki życzliwości wszystkich osób i instytucji, którzy zdecydowali się przyjąć delegację i pokazać im swoją pracę.

IX KONKURS PLASTYCZNY OGIEŃ W LESIE

Dnia 13 czerwca 2012 r., na terenie szkoły leśnej w Świerczowie, odbyło się rozdanie nagród laureatom IX konkursu plastycznego. Hasło przewodnie wspólnej zabawy to „Ogień w lesie”.

Nadleśnictwo Kolbuszowa, wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Kolbuszowej, na początku roku ogłosiło IX konkurs plastyczny pod nazwą „Ogień w lesie”. Zabawa ta, skierowana do uczniów szkół podstawowych klas IV-VI, polegała na wykonaniu dzieła artystycznego jedną z czterech technik tj. rysunek, grafika, malarstwo, collage. Celem jej jest kształtowanie świadomości przyrodniczej najmłodszych dzieci oraz formowanie właściwych postaw proekologicznych.

Nadesłane prace 288 uczniów z 36 szkół podstawowych zostały ocenione przez Główną Komisję Konkursową w składzie: Natalia Wrona - pracownik Nadleśnictwa Kolbuszowa; Katarzyna Cesarz - kustosz Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ w Hucie Komorowskiej; Sylwia Chudzik - pracownik Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej; Jan Wozowicz - plastyk - pracownik Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej; Janusz Posłuszny - pracownik Nadleśnictwa Kolbuszowa.

Jury postanowiło nagrodzić:

Grand –Prix

Gabriela Salach, SP nr 1 w Kolbuszowej
Gabriela Świder, SP w Przedborzu
Wiktoria Czajkowska, SP w Majdanie Królewskim

W kategorii Rysunek

Klasa IV
Beata Maraj, SP nr 2 w Kolbuszowej
Klasa V
Grzegorz Olejarz, SP w Jeżowem-Centrum
Klasa VI
Katarzyna Markiewicz, SP w Niwiskach
Klaudia Sołek, SP w Ranizowie
W kategorii Grafika
Klasa IV
Weronika Sarzyńska, SP Jeżowem- Centrum



Starosta Kolbuszowski Józef Kardys wręcza podziękowania na ręce zastępcy Nadleśniczego Nadleśnictwa Kolbuszowa Eryka Maziarskiego za współorganizację konkursu. Fot. A. Stec

Aleksandra Rodzeń, SP w Lipnicy

Klasa V

Karolina Kopeć, SP w Kopciach

Anita Śliż, SP w Mazurach

Anna Lubera, SP w Ostrowach Tuszowskich

Klasa VI

Wojciech Mazur, SP w Siedlance

W kategorii Collage

Klasa IV

Wiktoria Czajkowska, SP w Majdanie Królewskim

Gabriela Lubach, SP w Komorowie

Agnieszka Kłek, SP w Komorowie

Klasa V

Maria Lechowska, SP w Bukowcu

Zuzanna Koza, SP nr 2 w Kolbuszowej

Tomasz Witas, SP w Majdanie

Klasa VI

Sylwia Wołowicz, SP w Niwiskach

Ewelina Bednarz, SP w Mazurach

Dominika Rębisz, SP w Brzostowej Górze

W kategorii Prac Malarskich

Klasa IV

Gabriela Świder, SP w Przedborzu

Jagoda Kopeć, SP w Wilczej Woli

Aleksandra Dębiak, SP w Dzikowcu

Klasa V

Paulina Mastelarz, SP w Przedborzu

Katarzyna Partyka, w Trzęsówce

Anna Konefał, SP w Dzikowcu

Klasa VI

Gabriela Salach, SP nr 1 w Kolbuszowej

Patryk Jer, SP w Trzęsówce

Maciej Koń, SP nr 2 w Kolbuszowej

Wyróżnienia: Karolina Grzesik, SP w Krzątce; Andżelika Przybyło, SP w Zarębkach; Kinga Tabor, SP w Spiach; Róża Kaczor, SP w Kosowach; Piotr Sнопек, SP w Mechowcu; Milena Ślącza, SP w Trzeźni; Piotr Stec, SP w Cmolasie; Aneta Ożóg, SP w Zielonce; Karolina Wyka, SP w Jeżowem Kameralnym; Laura Róg, SP w Kosowach; Natalia Kycińska, SP w Staniszewskim; Magdalena Cebula, SP w Ranizowie; Hubert Mokrzycki, SP w Hadykówce; Wiktoria Rozmus, SP w Domatkowie; Monika Białek, SP w Weryni; Natalia Rębisz, SP w Starym Narcie; Wojciech Rzepka, SP w Kolbuszowej Górze; Gabriela Rydzy, SP w Hucinie; Karol

Sudek, SP w Hucisku; Agnieszka Gola, SP w Woli Ranizowskiej.

Uroczystość zakończenia i uroczyste wręczenia nagród zgromadziła na terenie szkoły leśnej w Świerczowie około 100 osób. Nagrody wręcali organizatorzy konkursu: Eryk Maziarski, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Kolbuszowa oraz

Grzegorz Ziemiański, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody. Szczególne gratulacje dla uczestników konkursu przekazali również Augustyna Płaza, Sekretarz Gminy Dzikowiec oraz w imieniu Wójta Gminy Majdan Królewski Jerzego Wilka przedstawiciel Gminy.

Prace młodych adeptów malarstwa można oglądać w Galerii 220 Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej w dniach od 12 czerwca do 31 sierpnia 2012 r., w godzinach otwarcia urzędu, gdzie jest ich wystawa.

100-LECIE KOLBUSZOWSKIEGO LICEUM I GIMNAZJUM

Uroczysta Msza Św. w Kolegiacie pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Kolbuszowej pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Edwarda Białogłowskiego, odsłonięcie pamiątkowej tablicy, odsłonięcie popiersia Patrona Szkoły - Janka Bytnara, część artystyczna w wykonaniu uczniów kolbuszowskiego LO, okolicznościowe wystąpienia, spotkania z wybitnymi absolwentami oraz wielki bal - to tylko niektóre z wielu atrakcji, które towarzyszyły w dniu 2 czerwca 2012 roku przybyłym na uroczystość z okazji Jubileuszu 100-lecia Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego imieniem Janka Bytnara w Kolbuszowej.

Poniżej przedstawiamy fotorelację z jubileuszu 100-lecie kolbuszowskiego Liceum i Gimnazjum



PRZEMÓWIENIE Z OKAZJI JUBILEUSZU 100-LECIA GIMNAZJUM I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IMIENIEM JANKA BYTNARA W KOLBUSZOWEJ.

2 czerwca 2012 roku, Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej przeżywa swój wielki jubileusz. Wielki, gdyż minęło sto lat od kiedy szkoła rozpoczęła swoją działalność. To cały wiek historii.

Z dumą mogę powiedzieć, iż przez dziesięciolecia szkoła ta wpisywała i wpisuje się w historię nie tylko naszego Regionu, ale i całej Polski. Wykształciła wielu absolwentów, którzy odgrywali i odgrywają znaczną rolę w życiu naukowym, kulturalnym, społecznym, gospodarczym i politycznym Kraju. Ich osiągnięcia, dorobek i zaangażowanie rozśławia nasze Liceum.

Dorobek Szkoły jest dobrem wspólnym Jej nauczycieli, uczniów i absolwentów.

Jest nobilitacją i powodem do uzasadnionej dumy dla wszystkich mieszkańców Powiatu Kolbuszowskiego.

Dziś tysiące jej absolwentów łączy wspólnota myśli i ciepłych wspomnień o Szkole, która ukształtowała charaktery i pomogła „dojrzeć” do życia i spełnienia swoich powołań.

Początki kolbuszowskiego liceum sięgają roku 1912, kiedy to z inicjatywy dziedzika i proboszcza miejscowej parafii rzymskokatolickiej ks. Jana Markiewicza powołano ją do życia. W dalszej kolejności powstawały przy niej biblioteka gimnazjalna, gabinety oraz pracownie szkolne. Wybuch I wojny światowej doprowadził do zawieszenia zajęć szkolnych, jednak wznowiono je we wrześniu 1915 roku.

Mijały lata. Zmieniały się warunki historyczne, struktury organizacyjne oraz nazwy szkoły. W 1976 roku oddano do użytku budynek, ten w którym LO działa do dnia dzisiejszego. To budynek, w którym odbywa się dzisiaj uroczystość.

Warto również wspomnieć o patronie Liceum. To Janek Bytnar, kolbuszowianin. Ale przede wszystkim bohater narodowy. Harcerz, bojownik Szarych Szeregów, podporucznik Armii Krajowej. Zasłynął jako inicjator i wykonawca wielu akcji małego sabotażu organizacji młodzieżowej „Wawer”. Oddał życie w obronie Polski – umiłowanej Ojczyzny. Zmarł w wyniku obrażeń doznanych w trakcie okrutnego przesłuchania Gestapo.

Obecnie ta szkoła, ze stuletnią historią, daje młodzieży z Kolbuszowej i okolic bogatą ofertę edukacyjną. Funkcjonuje tu wiele kół naukowych, grup warsztatowych, wolontariat, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Kultury i Sportu. Również my, jako władze lokalne, staramy się wspierać młodych, zdolnych ludzi. Samorząd Powiatowy od lat stwarza odpowiednie warunki



ki umożliwiające naszej młodzieży zdobywanie wszechstronnego wykształcenia i odpowiedniego wychowania. Wiemy, że nie sam budynek, ale kompetentni i zaangażowani nauczyciele, pragnąca się uczyć młodzież oraz współpracujący ze szkołą rodzice, stanowią o jakości współczesnej placówki edukacyjnej. Wówczas taka szkoła ma „duszę”, która pozwala by młodzież dobrze czuła się w tej szkole, zdobywała wiedzę i umiejętności, nauczyciele mieli pełną satysfakcję ze swojej pracy, a rodzice pewność, że ich dzieci zdobędą dobre wykształcenie. Dowodem tego są liczne udziały młodzieży w konkursach i olimpiadach, i niejednokrotnie bardzo wysokie miejsca, a także bardzo dobre w naszym powiecie wyniki egzaminów maturalnych.

Edukacja młodych pokoleń leży mi szczególnie na sercu. Dobrze wykształcona i wychowana młodzież stanowi najwyższą wartość każdej społeczności i jest nadzieją na lepsze jutro. Ze swojej strony pragnę zapewnić, że priorytetem działań Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego jest ciągle doskonalenie bazy dydaktyczno-wychowawczej. Dzisiejszy uroczysty dzień, w którym spotykamy się w tak licznym gronie jest doskonałą okazją, aby złożyć hołd wdzięczności wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju tej szkoły za Wasz codzienny trud, wrażliwość, cierpliwość i wyrozumiałość.

Jubileusz szkoły jest doskonałą okazją do podsumowań, ale także stwarza sposobność do spojrzenia w przyszłość. Nie ulega wątpliwości, że wiedza i edukacja stały się głównym czynnikiem rozumienia współczesnego świata i poszukiwania prawdy o nim. Ta szkoła, poprzez nauczanie oraz wychowanie w duchu twórczej myśli i poczucia dobrze rozumianej wolności i tolerancji, zyskuje niepowtarzalną szansę wpływania na postawy młodych ludzi i współkreowania ich życia.

O naszej szkole można by powiedzieć jeszcze wiele. O jej działalności pozalekcyjnej, osiągnięciach uczniów i nauczycieli, nie sposób jednak w tak krótkim czasie ująć stu lat historii. Niechaj nadal wybór nauki w Liceum Ogólnokształcącym im. Janka Bytnara w Kolbuszowej będzie gwarancją uzyskania solidnego wykształcenia otwierającego drogi udanych karier zawodowych.

Pragnę przekazać przy tej szczególnej okazji - Drogim Paniom Profesorkom i Szanownym Panom Profesorom - całemu Gronu Pedagogicznemu życzenia zdrowia, zadowolenia z pracy, wielu radości, a przede wszystkim ludzkiej życzliwości i wdzięczności wychowanków.

Wychowankom wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Młodzieży zaś nieustannego zapału do zdobywania wiedzy, rozwijania swoich zdolności i zainteresowań, sił do nauki i dużo radości.

Życzę, by dzisiejsza uroczystość była miłym spotkaniem „po latach”, aby stała się okazją do odnowienia znajomości i pozwoliła odtworzyć atmosferę beztroskich, wspaniałych szkolnych przeżyć.

Natomiast Szacownej, stuletniej Jubilatce życzę kolejnych Jubileuszy.

Józef Kardyś
Starosta Kolbuszowski



**INFORMACJE
POWIATOWE**

POWIAT • RADA • STAROSTWO

Osoba do kontaktu: Anna Stec
Wydział Promocji i Kultury Powiatu
Kolbuszowskiego tel. (17) 74 45 730
e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

DRÓB NA NASZYM STOLE

Drób towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Tzw. ptactwo domowe cieszy się od tysiącleci wielkim powodzeniem w kuchniach niemal wszystkich narodów.

Mięso drobiu pod względem wartości odżywczej w zasadzie nie różni się od mięsa zwierząt rzeźnych. Jest ono dobrym źródłem witamin z grupy B oraz takich składników mineralnych jak sód, potas, fosfor, żelazo, magnez, tylko wapnia zawiera niewiele. Za to pod względem strawności i przyswajalności mięso drobiu przewyższa mięso zwierząt rzeźnych.

Drób podzielono na dwie zasadnicze grupy: pierwsza to białe mięso, druga to mięso ciemne. Do pierwszej grupy należą kurczęta, kury oraz indyjskie piersi, zaś do drugiej kaczki, gęsi, indyjskie udka.

Ptactwo domowe było i jest nie tylko ozdobą wiejskich podwórek, lecz także „żywym magazynem” świeżego, nie psującego się mięsa. Szczególnie ważne to było wówczas, kiedy nasi przodkowie nie dysponowali – jak obecnie – urządzeniami chłodniczymi. Stąd późna wiosna i lato to był czas, kiedy nasze prababcie przygotowywały potrawy na bazie mięsa z kurczaków. Dawniej w kuchniach dworskich i zasobniejszych gospodarstwach podawano mięso z pulardy czy też kapłona. Mięso to jest białe, wyjątkowo kruche i delikatne. Pulardą zwano młodą, zabita przed osiągnięciem dojrzałości, specjalnie tuczoną kurę, a odpowiednikiem męskim pulardy jest kapłon (wykastrowany, tuczony kogut), który ma w staropolskiej kuchni piękne tradycje.

Obecnie na całym świecie, jak i u nas, nastąpiła zmechanizowana hodowla drobiu. Niestety konieczność stosowania wzbogaconej chemicznie paszy, preparatów zawierających hormony, antybiotyki, sprawiły, że kurczaki i inne ptactwo z takiej hodowli uzyskują szybki przyrost wagi. To prawda, że mięso z brojlerów jest delikatne, lekkostrawne, nie jest też tłuste, ale czy ma ten niegdysiejszy smak i zapach? Mówi się, że mięso brojlera to „mięso puste”, stąd w krajach wysoko rozwiniętych w sprzedaży są produkty spożywcze ekologicznie uprawiane i hodowane. Można kupować kurczęta czy też inne ptactwo „chowane” tradycyjnie. Są one jednak wielokrotnie droższe od standardowych brojlerów.

U nas tzw. wiejski drób można jeszcze kupić na miejscowych bazarach lub u zaprzyjaźnionych gospodarzy, bądź posmakować w gospodarstwach agroturystycznych. Mogą sobie jedynie pozwolić na to nieliczni. Na ogół jednak wykorzystuje się

mięso drobiowe w codziennym żywieniu ze względu na jego walory dietetyczne, smakowe i ekonomiczne. Stąd różnorodność przepisów na potrawy z kurczaka.

Wykwintna zupa z kurczaka

1 średniej wielkości kurczak, 20 dag włoszczyzny (bez kapusty), 1 żółtko, ½ szkl. śmietanki kremowej, 1 płaska łyżka mąki pszennej, sól, cukier do smaku, posiekany zielony koperek.

Kurczaka umyć, włożyć do garnka z 1,5 l wody i zagotować. Po zagotowaniu dodać umytą i oczyszczoną włoszczyznę i gotować do miękkości. Wywar przecedzić, mięso oddzielić od kości i zemleć w maszynce. Zmielone mięso połączyć z wywarem, podprawić mąką (rozrobioną z zimną wodą), zagotować, dodać żółtko wymieszane ze śmietanką kremową, doprawić do smaku solą, cukrem. Do gorącej zupy wysypać posiekany koperek. Dodatkowo można podać grzanki z bułeczki.

Zupa z kurczaka – dietetyczna

2 filety z kurczaka, 5 szkl. wody, 2 marchewki, 1-2 łodygi selera naciowego, 1 kwaśne jabłko, 1 łyżka oleju, ½ szkl. mleka, 1 liść laurowy, 2 łyżki posiekanego koperku, 5 ziaren pieprzu, sól, cukier do smaku.

Wszystkie składniki dokładnie umyć. Mięso pokroić na kawałki, obraną marchewkę w cieniutkie talarki, jabłko (ze skórką) – na niewielkie cząstki. Rozkruszyć ziarenka pieprzu. Rozgrzać w rondelku olej (oliwę) i zrumienić kawałki kurczaka. Dodać marchewkę, seler, jabłko, liść laurowy, pieprz. Wymieszać, wlać wodę, przykryć, zagotować, po czym zmniejszyć ogień i gotować zupę aż mięso będzie miękkie. Pod koniec gotowania wlać powoli – małym strumieniem – mleko, mieszając aby się nie zwarzyło. Doprawić do smaku solą i cukrem. Oddzielnie ugotować ryż na sypko i rozłożyć na talerze. Zalać zupą, posypać koperkiem.

Salatka z drobiu

30 dag gotowanego lub pieczonego kurczaka, 20 dag ziemniaków, 10 dag ogórka (świeżego lub kiszzonego), 15 dag kwaśnych jabłek, 10 dag groszku konserwowego, 1 jajko, majonez wymieszany z jogurtem, sól, cukier, pieprz do smaku.

Ziemniaki ugotować w łupinach, ostudzić, obrać i pokroić w kostkę. Obrane jabłka



Janina Olszowy

i ogórki pokroić w słupki, dodać odcedzony groszek konserwowy, mięso (gotowane lub pieczone) pokroić w kostkę. Wszystkie składniki wymieszać z majonezem. Doprawić do smaku solą, pieprzem i cukrem. Przełożyć sałatkę do salaterki wyłożonej liśćmi zielonej sałaty i udekorować cząstkami pomidora lub czerwonej papryki i posypać posiekaną natką pietruszki.

Gulasz z kurczęcia

Kurczak (ok. 1,20 kg), 1 duża cebula, 2-3 łyżki oleju, 1 łyżka mąki pszennej, ½ kg ziemniaków, 1 łyżeczka ostrej papryki, pieprz, sól, cukier do smaku.

Kurczaka starannie umyć i podzielić na części. Cebulę obrać, drobno posiekać i zeszklić na oleju, następnie wybrać z tłuszczu podsmażoną cebulę, a na tym tłuszczu obsmażyć kawałki kurczaka. Cebulę i mięso opruszyć mąką w garnku, dodać ½ l wody, sól, cukier, paprykę. Dusić pod przykryciem na małym ogniu. Gdy mięso zacznie odstawać od kości wyjąć, ostudzić i obrać z kości. Ziemniaki umyć, obrać, opłukać, pokroić w kostkę, włożyć do mięsa i dusić do miękkości. Doprawić pieprzem i cukrem do smaku. Podawać jako samodzielne danie z dodatkiem surówki wg uznania.

Kotlety mielone z drobiu

1 kurczak średniej wielkości, 1 czerstwa bułka, 1 jajka, 2 średnie cebule, 1 szkl. mleka do namoczenia bułki, sól, pieprz, papryka w proszku, majeranek do smaku, ¾ szkl. oleju, ¾ szkl. tartej bułki do otoczenia kotletów.

Kurczaka starannie umyć, usunąć kości. Bułkę namoczyć w ciepłym mleku. Cebulę obrać i pokroić w ćwiartki. Mięso, cebulę i odcisniętą z mleka bułkę zemleć w maszynce do mięsa. Do zmielonej masy dodać jajka, przyprawy: sól, pieprz, paprykę, majeranek i starannie wyrobić masę. Z masy mięsnej formować niewielkie kotlety, otaczać w tartej bułce i smażyć na oleju (nie przypalać tłuszczu!). Podawać z młodymi ziemniakami, sałata lub mizerią.

Kurczak w sałacie

1 średniej wielkości kurczak, 2 łyżki masła, 1 łyżka oleju, 3 średniej wielkości cebule, 4 ząbki czosnku, szczypta cynamonu, szczypta imbiru, ½ łyżeczki ostrej papryki (chili lub pieprz kajeński), ½ szkl. bulionu, 1 płaska łyżka łagodnej musztardy, szczypta mielonej kolendry, pieprz, sól, surówka z pomidorów, liście salaty, 4 plasterki cytryny.

Kurczaka umyć, oddzielić skrzydełka, szyję. Tuzzkę podzielić na cztery części. Na patelni rozgrzać masło (najlepiej sklarowane) i obsmażyć mięso z każdej strony na rumiano. Przełożyć do rondelka. Cebulę obrać i zetrzeć na tarce o małych oczkach, natomiast czosnek obrać i drobniutko posiekać. Do małej miseczki wlać łyżkę oleju, dodać cynamon, imbir, paprykę i kolendrę. Wszystkie składniki utrzeć, a następnie dodać musztardę, sól i pieprz. Tak powstałą masę rozpuścić w bulionie i zalać nią kurczaka. Dusić na niewielkim ogniu do miękkości mięsa. Liście salaty umyć, osuszyć i ułożyć na talerzach. Na każdy talerz nałożyć porcję kurczaka i polać sosem wytworzonym podczas duszenia mięsa. Udekorować plasterkiem cytryny, osobno podać surówkę z pomidorów. Podawać z ryżem lub młodymi ziemniakami. Całość można (wg uznania) oprószyć szczyptą curry.

Znakomite flaczki z kurczaka

4 udka kurczaka (bez skóry), 3 marchewki, 1 średnia pietruszka, ½ selera (średniej wielkości), 1 por, 2 cebule, 1 łyżka masła, 2 łyżki mąki, 1 liść laurowy, 5 ziaren ziela angielskiego, 1 płaska łyżeczka sproszkowanego imbiru, 3 łyżeczki majeranku, przyprawa do zup, sól, pieprz, 2 łyżki natki pietruszki, 2 łyżki posiekanego koperku, odrobina cukru dla wyrównania smaku.

Udka zalać 2 litrami zimnej wody, posolić, dodać liść laurowy i ziele angielskie, gotować na niewielkim ogniu. Następnie dodać marchewki, pietruszkę, seler, cebulę i por. Zagotować na ostrym ogniu, zmniejszając płomień, a po 20 minutach warzywa wyjąć z rosółu, zaś udka gotować jeszcze 20 min. Przecedzić wywar do innego garnka, marchew, seler i pietruszkę pokroić w paski, a cebulę i pora odłożyć. Z lekko przestudzonych udek wyjąć kości, a mięso pokroić w paski. Utrzeć masło z mąką i dodać nieco gorącej zupy, rozetrzeć i wlać do zupy. Zagotować mieszając, włożyć warzywa i mięso, dodać imbir i przyprawę do zupy. Przyprawić solą, pieprzem i majerankiem. Posypać zieleniną. Podawać z pieczywem.

Piersi kurczaka z warzywami i rozmarynem

4 filety z kurczaka, sól, pieprz, papryka w proszku, sól ziołowa, warzywa: 3 marchewki, 3 czerwone cebule średniej wielkości, 2 szalotki, ½ kg młodych ziemniaków, 2 gałązki rozmarynu, 15 dag miękkiego masła.

Piekarnik rozgrzać do 200 °C. Mięso umyć, osuszyć, natrzeć solą, pieprzem i papryką, i odstawić. W międzyczasie oczyścić warzywa, opłukać. Marchewkę pokroić w słupki, cebule i szalotki w ćwiartki, a ziemniaki w cząstki. Rozdrobnione warzywa rozłożyć na blasze posmarowanej uprzednio olejem, posypać solą ziołową, położyć na nich gałązkę rozmarynu. Wstawić do piekarnika. Po 20-30 min. na jarzynach położyć filety drobiowe. Z drugiej gałązki rozmarynu oderwać igielki, posiekać i wymieszać z masłem, solą i pieprzem. Po 40 min. pieczenia warzyw zdjąć gałązkę rozmarynu, a rozłożyć na warzywach i mięsie masło ziołowe i jeszcze przez chwilę (10 min.) zapiekać. Podawać jako gorące danie na uroczystą kolację lub jako samodzielne drugie danie obiadowe.

Kurczak nadziewany kaszą krakowską

1 kurczak, 20 dag kaszy krakowskiej, 2 białka, 2 jajka, 1 szkl. wody, 3 łyżki oleju, 1 łyżeczka masła, sól, pieprz, 1 łyżka posiekanej natki pietruszki, 1 łyżka posiekanego szczypiorku.

Kaszę wymieszać z białkami i podsmażyć na oleju. Dodać wodę i ugotować na sypko albo wypiec w piekarniku. Do ostudzonej kaszy dodać zieleninę, jajka i masło, wymieszać starannie kaszę i ewentualnie doprawić do smaku solą i pieprzem. Tak przygotowaną kaszą nadziać uprzednio posolonego kurczaka, następnie zaszyć otwór w tuszce i piec aż się zarumieni w piekarniku nagrzanym do temp. 180 °C. Upieczonego kurczaka podawać z zieloną sałatą, przygotowaną wg własnego upodobania.

Kotlety De Volaille

4 filety z piersi kurczaka, ćwiartka kostki masła, 2 jajka, 4 łyżki mąki, 8 łyżek tartej bulki, sklarowane masło do smażenia (to bardzo istotne), sól, pieprz.

Filety z kurczaka delikatnie zbić tłuczkiem. W każdym z nich zrobić nacięcie. W powstałą kieszeń włożyć po słupku zimnego masła. Zaciśnąć brzegi, oprószyć solą i pieprzem. Każdy kotlet obtoczyć kolejno w mące, roztrzepanych jajkach i tartej bulce. Smażyć na sklarowanym maśle po 3 min. z obu stron. Zmniejszyć ogień i smażyć jeszcze ok. 5 min. Podawać z zielonym groszkiem i plasterkami cytryny.

Znakomity letni gulasz z kurczaka i cukinii

60-70 dag filetów z piersi kurczaka, 2 papryki, 2 dymki, 1 cukinia (ok. 1 kg), 20 dag pieczarek, 1 szkl. warzywnego bulionu, ½ szkl. śmietany wymieszanej pół na pół z maślanką lub jogurtem, 1 łyżka posiekanych listków melisy, 1 łyżka mąki, 1 łyżka soku z cytryny, sól, cukier, pieprz do smaku, 2 łyżki oleju.

Umyte i osuszone filety pokroić w paski, skropić sokiem z cytryny, oprószyć solą i pieprzem, odstawić do lodówki na co najmniej pół godziny. Warzywa oczyścić i pokroić w kawałki. Pieczarki umyć, obrać i pokroić w plasterki. Mięso zrumienić na rozgrzanym oleju. Dodać warzywa i pieczarki, smażyć ok. 5 min. Następnie wlać bulion, dodać umytą i posiekaną melisę i dusić jeszcze ok. 20 min. na małym ogniu pod przykryciem. Do sosu wlać śmietanę wymieszaną z maślanką i mąką, zagotować. Doprawić do smaku solą, pieprzem i odrobiną cukru celem wyrównania smaku. Podawać gulasz z ryżem, pieczywem, młodymi ziemniaczkami.

Kurczak z suszonymi śliwkami i rodzynekami

1 kurczak (1,6-1,8 kg), 4 łyżki masła, 1 łyżka oleju, 1 szkl. bulionu do namoczenia śliwek i rodzynek, 24 szt. suszonych śliwek węgierskich lub 12 szt. suszonych śliwek kalifornijskich, 2 łyżki rodzynek, sól, pieprz do smaku.

Kurczaka umyć i osuszyć, a następnie natrzeć zewnątrz i wewnątrz solą wymieszaną z pieprzem (1 łyżka soli, 1 łyżeczka pieprzu). Do środka kurczaka włożyć 2 łyżki masła. Brytfankę lub naczynie żaroodporne wysmarować olejem, położyć w niej kurczaka i zalać 1 szkl. bulionu (bulion ugotować na szyjce, skrzydełkach z dodatkiem warzyw).

Piekarnik nagrzać do 180 °C. W międzyczasie zalać w miseczce śliwki i rodzyнки 1 szkl. wrzącego bulionu i odstawić. Kurczaka wstawić do nagrzanego piekarnika. Podczas pieczenia smarować go przynajmniej dwukrotnie masłem (2 łyżki), a gdy mięso puści sok polewać go tym wytworzonym sosem. Przy polewaniu przewracać kurczaka na boki, by równo przyrumienił się ze wszystkich stron. Po 45 minutach pieczenia, kiedy to kurczak będzie na wpół upieczony, rozłożyć w brytfannie śliwki i rodzyńki wraz z płynem, w którym się moczyły. Piec w dalszym ciągu podlewając sosem z brytfanki. Po półtorej godziny kurczak będzie upieczony, a sos w brytfannie nabierze konsystencji zagęszczonego sosu.

Po upieczeniu kurczaka wyporcjować i podawać z ryżem lub kluskami śląskimi z dodatkiem śliwek i rodzynek oraz wytworzo-

nego podczas pieczenia sosu. Wskazana zielona sałata lub surówka wg uznania.

Diabelskie skrzydelka Znakomite skrzydelka kurczaka pieczone w glazurze

1 kg skrzydełek kurczaka, 15 dag dżemu morelowego, 2 łyżki ostrego sosu sojowego, 2 łyżki musztardy, sok z połowy cytryny, pół łyżeczki ostrej papryki, sól, pieprz.

Skrzydółka umyć, osuszyć i natrzeć solą wymieszaną z pieprzem. Dżem morelowy przetrzeć przez sitko, połączyć w misce z musztardą, sosem sojowym, sokiem z cytryny oraz papryką. Do miski włożyć skrzydółka, wymieszać je dokładnie z zalewą i przynajmniej na 2 godziny odstawić w chłodne miejsce (do lodówki). Po tym czasie wyjąć z zalewy, otrzepać je z jej nadmiaru i rozłożyć na blaszce do

pieczenia. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 180 °C i piec. Po 25 min. wyjąć i przy pomocy pędzelka powtórnie posmarować zalewą. Czynności te powtarzać jeszcze dwukrotnie po 30 i 35 min. Po 40 min. skrzydółka są pięknie upieczone. Wyjąć z piekarnika i podawać z frytkami oraz ulubionymi surówkami.

JANINA OLSZOWY

Podróże

„Europejskimi” szlakami.

OKOLICE KOLBUSZOWEJ

Wiosna w pełni, świeża zieleń i sprzyjająca pogoda zachęcają nas do zwiększenia aktywności ruchowej. Podczas spacerów czy wycieczek rowerowych często odwiedzamy znane już miejsca, poruszamy się „utartymi” szlakami. Odpowiednio oznakowane i opisane ścieżki zdecydowanie ułatwiają nam wędrówki po regionie, często są źródłem dużej wiedzy o przyrodzie i bogactwie naszych lasów. Nie mniej ciekawe mogą okazać się również miejsca leżące z dala od głównych dróg, do których możemy dotrzeć poruszając się tylko ścieżkami polnymi lub leśnymi.

Wszystkim miłośnikom aktywnego wypoczynku życzymy wielu wrażeń podczas wiosennej eksploracji okolic Kolbuszowej i dotarcia do wielu ciekawych, ukrytych zakątków naszej „Małej Ojczyzny”.



Piotr Bujak



Ostoja konika polskiego w Bliźnie



Nowa Wieś



Piaskownia w Niwiskach



Rezerwat przyrody w Przytęku



Koło młyńskie w Trześni



Park Historyczny w Bliźnie

OLÁ PORTUGAL!

Tam nas jeszcze nie było! Portugalia! Słońce, ocean, zabytkowe uliczki Santarém, Óbidos, wspaniałe pałace, pomniki i place Lizbony, ale i trochę deszczu na powitanie uczestników programu Comenius „We are what we eat”. W Portugalii spotkali się Grecy, Belgowie, Włosi i Polacy, czyli uczniowie Magdalena Miodunka, Bernadetta Ziętek, Monika Wojdyło, Karolina Skiba, Jadwiga Kwaśnik, Kamil Kolano wraz z nauczycielami: Anna Kwiecień oraz Katarzyną Kubiś z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Droga była daleka – przebyliśmy ją samolotami: z Jasionki do Frankfurtu i dalej do Lizbony. Większość z nas nie podróżowała jeszcze samolotem, więc była to dodatkowa atrakcja. Do Lizbony dotarliśmy w niedzielę 6 maja 2012 dopiero ok. 22:00 i spóźniliśmy się na pociąg do Santarém, dlatego nasi gospodarze wysłali po nas misję ratunkową i na miejsce przywiózł nas busem przemily Jose, nasz partner Comeniusa. Po drodze rozstawaliśmy się z kolejnymi uczestnikami „eskapady” – do swoich domów zabierali ich portugalscy uczniowie wraz ze swoimi rodzicami.

Santarém to miasto liczące ponad 60 tys. mieszkańców, położone ok. 70 km od stolicy Portugalii - Lizbony. Miasto jest bardzo ładne, z zachowaną w dobrym stanie starówką, gdzie przeważają budowle gotyckie. Charakterystyczne dla Portugalii są budynki obłożone płytkami ceramicznymi w ładne drobne wzory, przeważnie w tonacji jasnoniebieskiej lub kremowej. Wszystko to zobaczyliśmy podczas spaceru po mieście w poniedziałek, chociaż jego uroki doceniliśmy dopiero w następnych dniach, kiedy to deszcz nie lał nam się już na głowy. Natomiast nasza partnerska szkoła spodobała nam się od razu: gotyk w połączeniu z dużą ilością szkła (przeszkłone ściany i drzwi) i chromu (nowocześnie wyposażona kuchnia szkolna). W tej szkole spotykali się codziennie rano, wszyscy uczestnicy Comeniusa. Już w poniedziałek zostaliśmy uroczysto powitani przez gospodarzy, a każdy kraj przedstawił prezentację multimedialną, w której zaprezentował swoją szkołę oraz działania podejmowane w ramach projektu Comenius i ich rezultaty.

Program pobytu w Portugalii był bardzo bogaty i różnorodny, np. w środę nauczyciele z każdego kraju, oraz po dwóch uczniów z każdej szkoły, wspólnie przygotowywali tradycyjny portugalski obiad i desery dla wszystkich uczestników programu. Trzeba przyznać, że szefowa kuchni wykazała się świętą cierpliwością w stosunku do tylu niewykwalifikowanych adeptów sztuki kucharskiej i dużą dawką optymizmu i udało się, bo obiad bardzo wszystkim smakował!

W czwartek odbyła się debata na temat zdrowego odżywiania się. Zaproszony przez gospodarzy lekarz z miejscowego szpitala, wygłosił prelekcję dotyczącą nawyków żywieniowych młodzieży oraz



zasad prawidłowego odżywiania się, a następnie odpowiadał na pytania młodzieży i wyjaśniał wątpliwości.

Był też czas na zwiedzanie i we wtorek pojechaliśmy do Lizbony. Jest to ogromne i bardzo ładne miasto z wieloma zabytkowymi obiektami: Zamek Królewski z kaplicą i sarkofagiem Vasco da Gama, pomnik ku czci Henryka Żeglarza, pałac na wodzie i zabytkowe uliczki stolicy. W piątek spacerowaliśmy po miasteczku Óbidos – jedynym, w którym zachowały się oryginalne mury obronne, w obrębie których mieszkają jego mieszkańcy. Miasteczko jest przepiękne, z urokliwymi wąskimi uliczkami, licznymi sklepikami z miejscowymi wyrobami czekoladowymi, alkoholowymi, garncarskimi i korkowymi oraz licznymi turystami. Z Óbidos było niedaleko nad Ocean Atlantycki. Przekonaliśmy się, że nie tak łatwo dotknąć wody morskiej w Portugalii, bo dostępu do niej bronią wysokie skały, w których woda morska wyłobiliła prawdziwe labirynty. Ale są i miejsca, gdzie plaża jest piękna, szeroka, z czystym drobnym piaskiem, a woda jest przejrzysta czysta. Szczególnie surferzy korzystają z plaż na Atlantyku.

Zbliżenie z uczestnikami Comeniusa z innych krajów było możliwe dzięki językowi angielskiemu – jednym z założeń projektu jest rozwijanie umiejętności posługiwania się językiem angielskim przez jego uczestników – mogliśmy się przekonać, że władamy tym językiem już całkiem nie źle. Druga płaszczyzna porozumienia

to jedzenie. Portugalska kuchnia jest bardzo różnorodna, chociaż oparta głównie na wieprzowinie, rybach i owocach morza. A desery – palce lizać! Portugalskiej kuchni popróbowaliśmy głównie w szkole naszych gospodarzy, którzy gościli nas w szkolnej restauracji „Clastrum” obsługiwanej również przez przyszłych kelnerów – uczniów tej szkoły. Podczas kolacji pożegnalnej mieliśmy okazję delektować się nie tylko kolejnymi wyrafinowanymi potrawami, ale również próbką tradycyjnych tańców portugalskich oraz piosenkami wykonywanymi przez nauczycieli tej szkoły oraz zaprzyjaźnionych studentów.

W końcu trzeba wracać – wylecieliśmy z Lizbony 12 maja o 9:30, a o 14:00 byliśmy w Warszawie, do Kolbuszowej dotarliśmy autobusem o 19:30 – i tu znowu powitał nas deszcz. Ach ta wiosna!

„Pobyt w Santarem dostarczył nam wielu emocji, wrażeń i doświadczeń. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że mieliśmy okazję zobaczenia tej części Europy. Na pewno te chwile pozostaną na długo w naszej pamięci.” - wspominają Monika i Bernadka uczestniczki wyjazdu.

Był to niezapomniany wyjazd, przystępna, która długo pozostanie w pamięci i w sercach, szczególnie dzięki otwartości, życzliwości i serdeczności przyjmujących nas Portugalczyków.

Adeus!

ANNA KWIECIEN

„DLA NAS PO BOGU NAJWIĘKSZA MIŁOŚĆ TO POLSKA!”

Prymas kard. Stefan Wyszyński

„My wyszliśmy z komunizmu, ale komunizm nie wyszedł z nas”, tak powiedział kilka lat temu z dużą dozą samoświadomości jeden z byłych prezydentów kraju, który tak jak Polska należał do strefy wpływu Związku Radzieckiego. (Leonid Kuczma)

Już Arystoteles, opisując instytucję i mechanizmy państwa, przywoływał obraz domu. Mieszkańcy państwa, podobnie jak domownicy, dzielą się na dwie kategorie: ludzi wolnych i niewolników. Podstawowa różnica między nimi polega na tym, że ludzie wolni ponoszą odpowiedzialność za siebie i swój dom. To oni biorą na siebie ciężar zarządzania majątkiem i troszczenia się o byt nie tylko najbliższych, lecz także własnych niewolników.

Niewolnicy nie mają takich trosk jak ludzie wolni. Co prawda muszą słuchać rozkazów tych ostatnich, ale mają zapewniony kąt, ubranie i wyżywienie. Przeważnie nie pracują tak wydajnie jak ludzie wolni, ponieważ nie mają ku temu żadnej motywacji, raczej więc pozorują pracę. Nie muszą się martwić o dom, a kiedy ich pan zginie lub splajtuje, przechodzą po prostu w ręce innego zwierzchnika.

Arystoteles, który uważał, że wszyscy ludzie z natury są wolni, ze zdziwieniem stwierdzał, że większość niewolników, którym darowano wolność, nie chciała przyjąć tego daru i błagała swoich panów, by z powrotem przyjęli ich na służbę i to w charakterze nie najemników, lecz niewolników.

Podobna sytuacja miała miejsce w Stanach Zjednoczonych w XIX wieku po zniesieniu niewolnictwa. Musiało dopiero umrzeć pokolenie wyrosłe w niewoli i pojawić się generacja urodzona na wolności, aby coś się zmieniło. Nie przypadkiem Mojżesz prowadził Izraelitów po pustyni przez czterdzieści lat, nim wprowadził lud do Ziemi Obiecanej...

W Polsce owo porzucanie mentalności niewolniczej jest trudne z kilku powodów:

Po pierwsze — zniewolenie miało charakter podwójny: ustrojowy (związany z systemem komunistycznym) oraz polityczny (zależność od obcego mocarstwa).

Po drugie — część elit intelektualnych, medialnych i politycznych zrobiła po 1989 roku wszystko, by to, co było niewolą, przedstawić jako „inny rodzaj wolności”. Zamiast pokazać Peerel jako sowiecką kolonię, odmalowano go jako państwo może nie całkowicie niepodległe, ale w dużym stopniu suwerenne.

Po trzecie — udało się wytworzyć złość i nienawiść do wszystkich, którzy związani byli z PZPR-em, choćby przez posiadanie książeczki partyjnej.

Nie rozliczono więc elit politycznych, a co więcej, ci którzy odpowiedzialni byli za zbrodnie wyniki z wdrażania systemu komunistycznego do dziś pobierają w nagrodę emerytury rządu od 5000 tysięcy złotych wżwyż kiedy ci, którym odebrano zdrowie, żyją na głodowych rentach czy emeryturach.

Jak doszło do powstania tego zbrodniczego systemu w Polsce i na jakie doświadczenia skazany był Kościół wraz z ks. kard. Stefanem Wyszyńskim, który był głową tego kościoła w trudnym i specyficznym okresie powojennym? Dlaczego historia nazwała kardynała - prymasem Tysiąclecia, a na jego pogrzebie cała Katolicka Polska zęgnęła go jako niekorowanego króla Polski?

Według długiej polskiej tradycji, gdy w kraju zapanowało bezkrólewie, wówczas interreksem, czyli królem na czas bezkrólewia był prymas. Władza kardynała Wyszyńskiego różniła się jednak od tej, jaką mieli wcześniejsi prymasi. Miała ona charakter duchowy, ale też była daleko bardziej skuteczna, gdyż poddała się jej dobrowolnie większość narodu, który nie chciał poddać się władzy narzuconej przez Moskwę.

W roku 1944, gdy na terytorium Polski trwała jeszcze wojna, w gronie komunistów w Moskwie, 20 lipca, w porozumieniu z władzami radzieckimi, zapadła decyzja o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a więc swego rodzaju prowizorycznego rządu dla Polski. Na „wyzwolonym” skrawku Polski, w Lublinie, PKWN zaczął wydawać dekrety i organizować aparat wojskowo-polityczny.

Od 4 do 11 lutego 1945 r. trwało w Jalcie na Krymie spotkanie szefów rządów trzech mocarstw prowadzących wojnę z Niemcami. Wzięli w nim udział Stalin, Roosevelt i Churchill. Na mocy umowy między tymi politykami Polska znalazła się w strefie wpływów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (tzw. ZSRR).



Ks. Lucjan Szumierz

W dniu 9 maja 1945 Niemcy podpisały ostateczną kapitulację. Wówczas w Polsce rozpoczęła rządy ekipa zależna od Moskwy. Polska stała się krajem o ustroju socjalistycznym z dominującą rolą partii komunistycznej. Władze polityczne od początku, zgodnie z ideologią marksistowsko-leninowską, rozpoczęły masową ateizację narodu polskiego, a więc walki z Kościołem i wszelkimi przejawami wiary w życiu publicznym i prywatnym.

Już 12 września 1945 r. w uchwale rządu stwierdzono, że konkordat, zawarty między Polską a Watykanem, przestał obowiązywać wskutek „jednostronnego zerwania go przez Stolicę Apostolską” przez akty prawne wydane w czasie okupacji, a sprzeczne z jego postanowieniami. Oczywiście były to puste hasła i kłamstwa, które miały ośmieszyć i zdyskredytować Kościół.

Na podstawie dekretu z 5 lipca 1946 r. utworzono Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, zajmujący się kontrolą rozpowszechniania wszelkiego rodzaju utworów za pomocą dźwięku, obrazu i żywego słowa. Tak więc cenzura istniała od początku, szczególnie dotkliwie ingerując w prasę, wydawnictwa i to wszystko, co było związane z Kościołem czy opozycją.

W dniu 12 listopada 1948 r., zgodnie z testamentem prymasa Augusta Hłonda, Pius XII mianował Stefana Wyszyńskiego arcybiskupem warszawsko-gnieźnieńskim i prymasem Polski. Władze państwowe już w lutym 1949 roku przygotowały nieudany zamach na jego życie, kiedy jechał z Gniezna do Warszawy. Na drodze przejazdu, między Witkowem a Wrześnią, rozciągnięto stalową linkę, umocowaną do drzew na wysokości szyb samochodowych. Prymas pojechał inną trasą, a na linkę wpadł samochód ciężarowy.

W dniu 5 sierpnia 1949 r. wydano dekret „O ochronie wolności sumienia i wyznania”, przewidujący kary więzienia

m.in. za „nadużywanie wolności wyznania i sumienia w celach wrogich ustrojowi”.

Kolejnym przykładem ateizacji narodu, a przez to walki z kościołem, była sprawa „Caritasu”. Mianowicie 23 stycznia 1950 r. ogłoszono, że kościelna organizacja „Caritas” została oddana pod zarząd komisaryczny, którego przewodniczącym został ks. Antoni Lempar. Przez wiele następnych dni prasa publikowała informacje o zebraniach, na których „księża patrioci” potępiali dotychczasowe władze Caritasu i popierali decyzję rządu.

W dniu 20 marca 1950 r. uchwalono ustawę o przejęciu na własność państwa nieruchomości ziemskich należących do związków wyznaniowych, a więc głównie do Kościoła katolickiego. Nieruchomości te nazwano „dobrami martwej ręki”. Ogłoszono, że przejęcie dóbr kościelnych jest kontynuacją reformy rolnej. Również w 1950 r. utworzono Urząd do Spraw Wyznań i rozpoczęto wydawanie ateistycznego - marksistowskiego pisma „Nowe Drogi”.

Wydana 18 stycznia 1951 r. ustawa o dniach wolnych od pracy znosiła święto 3 maja i uznała za dni pracy niektóre święta kościelne. Nieco później za dni robocze uznano Święto Trzech Króli i Wniebowzięcia NMP.

Dnia 9 lutego 1953 r. Rada Państwa wydała dekret: „O tworzeniu, obsadzaniu i znoszeniu duchownych stanowisk kościelnych”, zobowiązujący kapłanów i biskupów do składania ślubowania na wierność Polsce Ludowej i przyznający władzom komunistycznym prawo do obsady stanowisk duchownych w Kościele. W praktyce dekret ten dawał państwu prawo do usuwania duchownych ze stanowisk kościelnych i powoływania tych, którzy podjęli współpracę z aparatem władzy.

8 maja z inicjatywy prymasa Episkopat uchwalił memoriał Non Possumus, skierowany do prezydenta Bolesława Bieruta, w którym czytamy: „*Gdy postawiono nas wobec alternatywy: albo poddanie jurysdykcji kościelnej jako narzędzia władzy świeckiej, albo osobista ofiara, wahać się nie będziemy. Pójdziemy za głosem apostołskiego naszego powołania i kapłańskiego sumienia, idąc z wewnętrznym pokojem i świadomością, że do prześladowania nie daliśmy powodu, że cierpienie staje się naszym udziałem nie za co innego, lecz tylko za sprawę Chrystusa i Chrystusowego Kościoła. Rzeczy Bożych na ołtarzach Cezara składać nam nie wolno. Non possumus!*”

W dniu 25 września 1953 r. wieczorem aresztowano w Warszawie prymasa Kard. Stefana Wyszyńskiego. Przewieziono go do klasztoru kapucynów w Rywał-

dzie, a następnie do Stoczka Warmińskiego. Kolejnych miejsc uwięzienia prymasa pilnie strzeżono i nie podawano do publicznej wiadomości. Według sekretarza PZPR Edwarda Ochaba „Prymas Wyszyński ponosi głównie odpowiedzialność za „łamanie zasad porozumień, za faktyczną pomoc okazywaną zachodnio-niemieckim Krzyżakom i anglo-amerykańskim wrogom w skalowaniu Polski Ludowej”.

Już 17 grudnia w Urzędzie Rady Ministrów odbyło się ślubowanie „biskupów ordynariuszów”, „wikariuszy kapitulnych” i „sufaganów” wszystkich diecezji, wyznaczonych przez rząd na miejsca biskupów aresztowanych lub internowanych.

W okresie uwięzienia, które trwało do 26 października 1956, kardynał opracował wiele ważnych inicjatyw duszpasterskich, związanych z kultem Maryjnym, które następnie sam, lub za pośrednictwem episkopatu, wprowadził w życie. Jasnogórskie Śluby Narodu, program wielkiej Nowenny połączony z peregrynacją kopii obrazu Czarnej Madonny po parafiach, mający na celu przygotowanie narodu do obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski, których kulminacyjnym punktem było oddanie narodu w macierzyńską opiekę Maryi.

Następne sygnały walki z Kościołem dobiegły na początku roku szkolnego 1958. 24 września na zebraniu partyjnym działaczy oświatowych Władysław Gomułka mówił o „emblematach religijnych” - nie użył słowa krzyż. Powiedział, że tylko państwo ma prawo ustalać, jakie emblematy mają się znajdować na ścianach klas szkolnych. Za jedyne gospodarza szkoły Gomułka uznał państwo.

18 marca 1961 r. Władysław Gomułka przemawiał w Sali Kongresowej w Warszawie, gdzie stwierdził, że kłopoty z Kościołem polegają na tym, że „Kierownicy Kościoła jako obywatele państwa polskiego pozostają ciałem w naszym kraju, a duszą swą, zgodnie z kanonami Kościoła katolickiego, przynależą do Watykanu.” Gomułka nie uwzględnił tu kanonów marksizmu-leninizmu, zgodnie z którymi biskupi nie mają duszy. Stwierdził też, że rozdział Kościoła od państwa zakłada świeckość wszystkich szkół.

15 lipca 1961 r. uchwalono ustawę „O rozwoju oświaty i wychowania”. Według niej „szkoły i inne placówki oświatowe są instytucjami świeckimi. Całokształt wychowania w tych instytucjach ma charakter świecki” - stwierdzał artykuł 2. Wydanie tej ustawy oznaczało wyrzucenie religii ze szkół. Owa ustawa z 15 lipca odnosiła się także do nauki religii poza szkołą. Artykuł 39 punkt 2 stwierdzał, że „wszelka pozaszkolna działalność oświatowa z dziećmi i młodzieżą podlega

nadzorowi Ministra Oświaty”. W oparciu o to Minister Oświaty wydał 21 listopada zarządzenie dotyczące punktów katechetycznych, wymagające ich rejestrowania. Zarządzenie to zabraniało nauczania religii zakonnikom, a także zakazywało nauczania jej w pomieszczeniach zakonnych.

29 marca 1962 r. sejm uchwalił ustawę o zgromadzeniach. Przewidywała ona obowiązek uzyskiwania zezwolenia przed zwołaniem zgromadzenia. Ustalono, że zgromadzeniami takimi są „zjazdy”, prelekcję, odczyty, procesje i pielgrzymki.

W roku 1965 Episkopat polski, na czele z ks. prymasem, wystosował list do biskupów niemieckich, mówiący o stosunkach obydwu narodów. Wkrótce prasa PRL rozpoczęła oszczerczą kampanię przeciw biskupom, przedstawiając hierarchię Kościoła katolickiego w Polsce jako proniemiecką. Jednym z celów kampanii było przeciwdziałanie propagandowe przypadającym w 1966 r. obchodom Milenium chrześcijaństwa w Polsce.

Od samego początku roku 1966 wzmożła się kampania ateizacyjna. Wyrażała się ona w nieustannych atakach na prymasa Wyszyńskiego, Kościół katolicki. Gomułka oświadczył, że rząd PRL nie pozwoli na przyjazd papieża i biskupów z innych krajów, których Episkopat zaprosił kierując się swoimi celami politycznymi, bez wiedzy władz państwowych, na kościelne obchody milenijne. W maju i czerwcu władze zarządziły zmotoryzowane gonitwy za kopią obrazu NMP, wędrującą z diecezji do diecezji. Zdarzały się wypadki porywania samochodu z obrazem, zakrywania obrazu płachtą i krępowania sznurami.

Przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych charakteryzował się dalszym kontynuowaniem akcji ateizacyjnej, chociaż dochodziło do pewnych „ociepleń” i normalizacji przejściowych. Władze przede wszystkim odmawiały pozwoleń na budowę kościołów i dlatego na wsi budowano kaplice i kościoły bez pozwolenia.

Prymas często wygłaszał kazania i pisał osobiste listy do władz państwowych, stając w obronie prawa narodu do edukacji, w tym do katechizacji dzieci i młodzieży, prawa do godnej pracy, do podnoszenia swej wiedzy, do wnoszenia nowych świątyń i swobodnego wyrażania swych religijnych przekonań. Kardynał osobiście angażował się w obronę osób represjonowanych za przekonania.

Rok 1978 to czas wielkiej cudu, który dokonał się na oczach świata. Kardynałowie wybrali na Stolicę piotrową Polaka, kard. Karola Wojtyłę. Już jako papież, na pierwszej audiencji Jan Paweł II po-

wiedział: „Czcigodny i umiłowany Księżę Prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża-Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem.”

Lata osiemdziesiąte to czas „Solidarności”. Wielu ludzi związanych z Kościołem, np. z Klubów Inteligencji Katolickiej skupiało się przy „Solidarności”, stając się ekspertami, doradcami, redaktorami pism. Życie niezależne stawało się mocniejsze i jawniejsze. Prymas co prawda poparł Solidarność, ale był bardzo nieufny wobec jej wielu inspiratorów i doradców.

Wiosną 1981 r. badania lekarskie po-

twierdziły u prymasa śmiertelna chorobę. 16 maja 1981 roku, kiedy na łożu śmierci przyjmował sakrament chorych, powiedział: „Przyjdą nowe czasy. Wymagają nowych światła, nowych mocy. Bóg je da w swoim czasie.”

Kim był?

Przed 31 laty każde dziecko, nawet od „partyjniaków” wiedziało kim był Prymas kard. Stefan Wyszyński. Dziś pewnie nie wszyscy chodzący do kościoła umieli by na to pytanie odpowiedzieć, mimo że od 1989 roku rozpoczął się proces beatyfikacyjny Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

A my, podsumowując, odpowiadamy słowami samego Sługi Bożego:

„Gdy będę w więzieniu, a powiedzą Wam, że Prymas zdradził sprawy Boże - nie wiercie.

Gdyby mówili, że Prymas ma nieczyste ręce - nie wiercie.

Gdyby mówili, że Prymas stchórzył - nie wiercie.

Gdy będą mówili, że Prymas działa przeciwko Narodowi i własnej Ojczyźnie - nie wiercie.

Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej”

„Dla nas, po Bogu, największa miłość to POLSKA! Musimy, po Bogu, dochować wierności przede wszystkim naszej OJCZYŹNIE”

Z ZIEMI POLSKIEJ DO WŁOSKIEJ CZ. 4

08.02.2012 r., w drugim dniu pobytu w Rzymie, śpieszymy się, aby nie spóźnić się na spotkanie z Ojcem Świętym. Dość szybko udaje nam się przyjechać do Watykanu - siedziby papieża. Najpierw udajemy się na plac Św. Piotra, który jest tak zaplanowany, aby zwięźlał optycznie fasadę bazyliki i skłaniał oglądającego do patrzenia na nią z większej odległości. Plac otoczono kolumnadą, na której ustawione są posągi świętych (i tu znów spotykamy ślad polskości, gdyż znajduje się tu posąg św. Jacka Odrowąża), a na środku stoi egipski obelisk, który pierwotnie zdołał cyrk Kaliguli i Nerona (to tutaj ginęli pierwsi chrześcijanie oskarżeni o podpalenie Rzymu w 64r.). Po obejrzeniu placu udajemy się do punktów kontrolnych, po drodze mijamy gwardię papieską i przechodzimy do sali audiencyjnej Pawła IV, w której papież zimą udziela audiencji. Czas oczekiwania na pojawienie się Ojca Świętego Benedykta XVI wypełniony jest pieśniami śpiewanymi przez grupy pielgrzymów w różnych językach. Okazuje się, że obok nas, pielgrzymów z Kolbuszowej, są i inne grupy z Polski, ale największe zainteresowanie wzbudzają pielgrzymi z Werony z Wenecji, którzy przybyli na audiencję w strojach kamawalowych - barwne i bogate stroje przyciągają uwagę innych grup.

Dochodzi 10.30 i w bocznym wejściu ukazuje się Ojciec Święty Benedykt XVI. Rozpoczyna się Audiencja Generalna. Kapłani, pracujący w różnych dykasteriach Watykańskich z krajów, z których pochodzą grupy pielgrzymów lub znający ich język, tłumaczą poszczególnym grupom słowa pa-

pieża na ich języki. Spotkanie to było dla wszystkich wielkim przeżyciem.

Po zakończeniu audiencji udajemy się autokarem na zwiedzanie bazyliki Świętego Jana na Lateranie, której przysługuje tytuł: Głowa i Matka Wszystkich Kościołów Miasta i Świata. Na jej szczycie znajdują się siedmiometrowe posągi zmartwychwstałego Chrystusa, dwóch św. Janów (Jana Ewangelisty i Jana Chrzciciela) oraz doktorów Kościoła. Obecnie jest to świątynia pięcianałowa, w którą wkomponowano budowlę z czasów Konstantyna (cesarza, który ogłosił tolerancję religijną edyktem mediolańskim w 312 roku). Również zachowane są tu elementy średniowiecznej posiadki i złożony sufit nawy z XVI w., freski Giotta (które spotykamy także u św. Franciszka w Asyżu). Przyglądamy się figurom 12 apostołów i z powagą spoglądamy w górę, gdzie wznosi się ażurowy, gotycki baldachim, gdyż tutaj przechowywane są czaszki św. Piotra i św. Pawła, patronów Rzymu. Dalej widzimy popiersie Chrystusa - być może z VI wieku, które wg legendy mieli umieścić aniołowie, którzy wlecieli do kościoła przez boczny portal, uznawany od tego czasu za drzwi święte. Do 1308 r. Lateran był rezydencją papieską, po pożarze pałacu i przeniesieniu się papieża do Watykanu odbudowany kościół stał się katedralnym kościołem papieża - biskupów Rzymu. W Bazylice Laterańskiej Jan Paweł II wielokrotnie odprawiał Msze Święte podczas uroczystości Bożego Ciała. Na wzór Polski wprowadził procesję z Lateranu do Bazyliki Matki Bożej Większej. Od tej nazwy Lateran przyjęły się również

laterańskie traktaty, podpisywane w 1929 pomiędzy Włochami a Stolicą Apostolską, gdyż od 1870 roku, czyli utworzenia Królestwa Włoch i likwidacji Państwa Kościelnego, nie były unormowane stosunki pomiędzy Watykanem a państwem włoskim (ówczesny papież ogłosił się więźniem Watykanu). Na mocy traktatu utworzono Państwo Watykańskie i określono prawną i majątkową pozycję Kościoła Katolickiego.

Po wyjściu z bazyliki kierujemy się do budynku pochodzącego z XVI w., wzniesionego na polecenie papieża Sykstusa V, w którym znajdują się Święte Schody prowadzące do kaplicy San Lorenzo - Santa Sanctorium (prywatnej kaplicy papieża w okresie Odrodzenia), w której znajduje się obraz Chrystusa Acheropita. Jak głosi legenda, malowanie rozpoczął św. Łukasz, a zakończyli aniołowie. Zobaczymy go przez okratowane okienko, do którego podejdziemy - obowiązkowo na kolanach - po Świętych Schodach (wł. „Scala Santa”). Schody liczą 28 stopni i zgodnie z legendą pochodzą z pałacu Poncjusza Piłata. Jezus Chrystus miał po nich być prowadzony na sąd. Schody te przywiezione zostały z Jerozolimy do Rzymu w roku 326 przez św. Helenę, matkę cesarza Konstantyna I. Obecnie pokryte są drewnianą okładziną i wolno nimi wchodzić tylko na kolanach. Obok Świętych Schodów stoją rzeźby XIX wiecznego polskiego rzeźbiarza osiadłego we Włoszech, Oskara Sosnowskiego - jest to pieta i posąg pogrążonego w modlitwie Piusa IX.

Dalej podjeżdżamy do Kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy, tutaj mamy

Mszę Świętą i stąd udajemy się na dalsze zwiedzanie historycznego Rzymu. Spacerujemy do najsłynniejszej i najbardziej znanej fontanny Di Trevi, która znajduje się u stóp wzgórza Kwirynał. Fontanna di Trevi jest dziełem Nicolo Salvi, który wybudował ją wg pomysłu Berniniego. Ma długość 20m i wysokość 26m. Tworzy bardzo efektowną scenografię ożywioną przez posągi i skały. Artysta wykorzystał elementy architektury, rzeźby, sztuczne skały i wodę, i zbudował w 1762 r. dzieło, które przyciąga wielu turystów, wrzucających tu „grosiki” (które potem są wyławiane i stanowią niemały budżet na cele charytatywne dla bezdomnych). Woda do fontanny doprowadzana jest z odległości 20 km i płynie starożytnym akweduktem,

wyremontowanym w XV w. Ze względu na niską temperaturę nie mogliśmy powtórzyć sceny Anity Ekberg z filmu „La Dolce Vita”. Podjeżdżamy dalej, po drodze mijając wysoki posąg Matki Bożej, gdzie papieże 15 sierpnia każdego roku zawieszają na jednym z ramion wieniec z kwiatów, i dochodzimy do Placu Hiszpańskiego, na którym znajdują się słynne schody. Tu wykonujemy grupowe zdjęcie całej pielgrzymki (zamieszczone w pierwszym artykule z cyklu „Z ziemi Włoskiej do Polskiej”).

Rzym to nie tylko miejsca święte, ale, podobnie jak Paryż, Nowy Jork czy Tokio, to mekka wszystkich wielbicieli mody. Udajemy się więc na spacer legendarną uliczką Via Condotti (aby poczuć się jak celebry-

ci), gdzie przybywają wszyscy wielbiciele mody, ci, którzy lubią dyskretną elegancję lub ostentacyjny luksus. Znajdują się tu liczne butikie znanych projektantów mody takich jak Armatni, Prada, Boss, Veneta, Bulgari, Burberry, Chanel, Etro, Cavalli, Gianfranco Ferre, a także Gucciego, Hermesa Moschino Zegna, Luis Vuitton czy YSL. Niektórzy z nas dyskretnie robią zdjęcia najnowszym kolekcjom.

I znów podekscytowani i pełni wrażeń wracamy do hotelu na obiadokolację i nocleg.

Ciąg dalszy nastąpi...

Zdrowie

ALKOHOLOWA CHOROBA WĄTROBY (ALKOHOLIZM)

Alkoholowa choroba wątroby (ALD) jest uszkodzeniem wątroby spowodowanym nadmiernym spożywaniem alkoholu. Może ono przybierać postać stłuszczenia, zapalenia lub marskości. Próg wątrobowej toksyczności alkoholu jest trudny do ustalenia, w dużej mierze jest cechą indywidualną.

Alkohol jest najpowszechniej używanym środkiem psychoaktywnym. O jego popularności decyduje dostępność, legalność zakupu i stosunkowo niska cena. Niepokojący jest wzrost spożycia alkoholu wśród ludzi młodych. Średnie spożycie alkoholu przez dorosłego mieszkańca Europy w 2005 roku wyniosło 11 litrów czystego etanolu/rok (w Polsce 9,5 litra). W Unii Europejskiej alkohol odpowiada za ok. 30% zgonów w przedziale wiekowym 15 – 29 lat.

Chociaż alkoholizm jest problemem przede wszystkim mężczyzn, to alkoholowa choroba wątroby częściej rozwija się u kobiet. Hepatotoksycznej dla mężczyzn dawce dobowej 60-80 g czystego alkoholu (sześciopak piwa 0,33 lub litr wina) odpowiada u kobiet 20-40 g.

Alkoholik jest to osoba, która w sposób powtarzający się pije alkohol, co niekorzystnie wpływa na jego życie zawodowe i społeczne. Zaprzeczanie jest wiodącą cechą alkoholizmu. W badaniach charakterystyczne jest podwyższenie poziomu aminotransferazy asparaginianowej (ASPAT), podwyższony poziom enzymu wątrobowego GGTP, wyraźnie zwiększona średnia objętość erythrocyta (MCV).

Narządy uszkodzane przez alkohol:

Wątroba (prawidłowa jest u 50% alkoholików): stłuszczenie wątroby → zapalenie wątroby → marskość wątroby. Takie

są kolejne etapy zmian w wątrobie w przebiegu alkoholowej choroby. W chwili rozpoznania marskości wątroby, jeżeli pacjent przestanie pić alkohol, to ma 80% na 5 letnie przeżycie, jeżeli jednak nadal spożywa alkohol to ta szansa maleje do 45%.

Ośrodkowy układ nerwowy: osłabienie pamięci → zaniki kory mózgowej → neuropatia pozagałkowa (osłabienie widzenia) → napady drgawkowe z urazami głowy → neuropatia (uszkodzenie nerwów obwodowych) objawiająca się chodem o szerokiej podstawie → encefalopatia (śpiączka mózgowa).

Przewód pokarmowy: otyłość (początkowe stadium) → biegunka → choroba wrzodowa żołądka → żylaki przełyku → ostre lub przewlekłe zapalenie trzustki → wyniszczenie.

Serce: zaburzenia rytmu → nadciśnienie tętnicze → kardiomiopatia → nagły zgon sercowy w przebiegu ciągu alkoholowego

Krew: wzrost średniej objętości erythrocyta (MCV) → niedokrwistość wynikająca z depresji szpiku → krwawienia z przewodu pokarmowego → niedobory kwasu foliowego → niedokrwistość syderoblastyczna.

Przeciwwskazania do spożywania alkoholu: prowadzenie pojazdów, zapalenie wątroby, marskość wątroby, choroba wrzodowa żołądka lub dwunastnicy, leki (antybiotyki, przeciwhistaminowe, paraceta-



dr n. med. Jarosław Ragan

mol), ciąża (zagrożenie alkoholowym zespołem płodowym – mały IQ, małe oczy, krótkie szpary powiekowe), rakowiak.

Zespół odstawienia (delirium tremens): wzrost częstości tętna, spadek ciśnienia tętniczego, drgawki, halucynacje wzrokowe lub dotykowe, np. białe myszki chodzące po pacjencie. Zespół odstawienia powinien być leczony szpitalnie, gdyż w jego przebiegu może dojść do zgonu.

Leczenie chorych z rozpoznaniem alkoholizmem może być skuteczne jeśli chory naprawdę chce się zmienić. Pomocna jest terapia grupowa lub samopomoc (tj. organizacje Anonimowych Alkoholików). Niestety, około 50% alkoholików wraca do picia alkoholu w ciągu kilku miesięcy od podjęcia próby leczenia. Lęk, bezsenność i niepohamowane pragnienie wypicia są bardzo silne. Leczenie z alkoholizmu jest prowadzone przez lekarza psychiatrę przy ogromnym wsparciu psychologa i grup AA. Do podjęcia leczenia potrzebna jest tylko dobra wola, pacjent bez skierowania może zgłosić się do najbliższej Poradni Zdrowia Psychicznego.

Sport

FOOTBALLOWA KOLBUSZOWA

Kolejna, 4 już FOOTBALLowa KOLBUSZOWA miała miejsce w dniach 26-27 maja 2012 r. Były to dni pełne atrakcji i zabawy dla wszystkich przybyłych na stadion w Kolbuszowej.

W sobotę 26 maja odbywały się eliminacje turnieju piłkarskiego dla dziewczyn i chłopców w wieku 7-19 lat, w których wzięło udział 30 drużyn ze szkół z terenu gminy Kolbuszowa. Rozgrywane przez cały dzień mecze wyłoniły finalistów, którzy zagraли w finale. Niedzielny finał wyłonił zwycięzców turnieju:

Grupa I – UKS Dwójka

Grupa II – Mufinki

Grupa III – MKS Kolbuszowa

Grupa IV – M. Team

Grupa Dziewcząt I – Kolbuszowianka SP2

Grupa Dziewcząt II – Dwójeczka GIM 2

Podczas pikniku nie zapomniano o przedszkolakach, dla których organizatorzy przygotowali Olimpiadę Przedszkolaków, pełną sportowych wyzwań i konkurencji. W Olimpiadzie wzięły udział dzieci z wszystkich przedszkoli z Gminy Kolbuszowa.

Głównym punktem niedzielnego spotkania był mecz charytatywny drużyny Mateusza Cetnarskiego, w której zagraли jego koledzy z klubów ekstra klasy m.in. Darek Pietrasiak z Kolbuszowianką. Wynik meczu to remis 4:4, a rzuty karne zdecydowały o zwycięstwie drużyny Mateusza.

Poza wydarzeniami sportowymi na najmłodszych czekało wiele atrakcji, m.in. kącik zabaw przygotowany przez dziewczyny z Fabryki Zabaw oraz działania artystyczne: „Nie tylko piłka jest okrągła!” przygotowane przez Stowarzyszenie Kuźnia. Dodatkowo dzieci mogły wspiąć się na ściankę wspinaczkową, poskakać na trampolinie oraz zjechać na dmuchanej zjeżdżalni. Kiełbaska z grilla, napoje, lody oraz słodycze i ciasteczka to dodatkowe atrakcje, które dodawały sił dzieciakom w zabawie.

Nie zapominajmy, że FOOTBALLowa KOLBUSZOWA to impreza o charakterze charytatywnym, podczas której przeprowadzona została sprzedaż cegiełek na stypendium dla sportowo uzdolnionego ucznia, licytacja pamiątek sportowych

oraz zbiórka pieniędzy do puszek na operację Katarzyny Liszcz – studentki AM w Krakowie, pochodzących z terenu Ziemi Kolbuszowskiej.

Dodatkowo w ramach FOOTBALLowej KOLBUSZOWEJ zorganizowano koncerty reggae. W sobotni i niedzielny wieczór na scenie przed stadionem zagraли charytatywnie MALEO REGGAE ROCKERS, VAVAMUFFIN, TABU, ZIEMIA KANAAN, UK ROOTS CONNECTIONS (UK), W Format.

W tym miejscu Fundacja „Serce” serdecznie dziękuje wszystkim, którzy włączyli się w organizację pikniku: **współorganizatorom: Mateuszowi Cetnarskiemu, UMiG Kolbuszowa, MDK Kolbuszowa, Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu, KKS Kolbuszowianka, Zarządowi Osiedli nr 1, 2, 3, nauczycielom WF z ZS nr 1 i ZS nr 2 - pani Oli Zielińskiej i panu Markowi Krogulcowi,**

wolontariuszom i opiekunom wolontariuszy z Gimnazjum nr 2 i LO- szczególnie pani Joannie Kozubal, nauczycielkom z przedszkoli z terenu gminy Kolbuszowa, przyjaciółom Fundacji oraz sponsorom, darczyńcom i partnerom: Zielona Budka, Coca – Cola, Puma, Stropolanka, Smak Górno, Dobrowolscy, Orzech, Grupa Fin, Walor, KiS, Vispro, Cyclo Centrum, Neonet, Medimo, Zenit, Sklep Zabawkowy Charon, Inter Foto, Piekarnia W&M-ka, Piekarnia Wiejska, Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Samopomoc Chłopska w Kolbuszowej, Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej, a także pani Beacie Chmielowiec, MUKS – Sokół Kolbuszowa Dolna, Stowarzyszeniu Inicjatyw Lokalnych Kuźnia - Justynie i Kasi, a także wszystkim uczestnikom pikniku za wspaniałą zabawę i ducha walki sportowej.



TURNIEJ KARATE

W sobotę, 26 maja 2012 r., w sali widowiskowo – sportowej Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, przy ul. Jana Pawła II, odbył się Turniej Karate Shinkyokushin o Puchar Starosty Powiatu Kolbuszowskiego i Burmistrza Kolbuszowej.

Patronat honorowy nad imprezą objął Starosta Powiatu Kolbuszowskiego Józef Kardyś oraz Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba.

W zawodach startowało 110 zawodników i zawodniczek z Klubów z: Brzozowa, Jasła, Jarosławia, Kolbuszowej, Krosna, Tarnowa, Dąbrowy Tarnowskiej, Przeworska, Mielca, Tarnobrzega, Nowej Dęby, Sandomierza, Brzozowa

Funkcję sędziego głównego pełnił Shihan Wiesław Gwizd 5 dan z Tarnowa. Kolbuszowę reprezentowało 22 karateków, wielu z nich po raz pierwszy stanęło na macie. Dzięki temu, że zawody były rozegrane w naszym mieście, mogli sprawdzić swoje siły w walce sportowej. Zawodnicy Kolbuszowskiego Klubu Kyokushin Karate zdobyli łącznie dwanaście pucharów co jest jednym z najlepszych wyników w historii naszego klubu.

Wyniki Zawodów:

Chłopcy 2001–2002 lekka

- 1 Cybulski Michał – Tarnobrzeg
- 2 Babula Krzysztof – Nowa Dęba
- 3 Kamelski Jakub – Tarnobrzeg
- 3 Soboń Kacper – Tarnobrzeg

Chłopcy 2001–2002 średnia

- 1 Hawro Filip – Przeworsk
- 2 Pietrzak Oskar – Tarnobrzeg
- 3 Kusal Jakub – Tarnobrzeg
- 3 Dereń Sabastian – Kolbuszowa

Chłopcy 2001–2002 ciężka

- 1 Mastej Kamil – Jasło
- 2 Lewandowski Paweł – Kolbuszowa
- 3 Sarama Jakub – Tarnobrzeg
- 3 Półtorak Jakub – Leżajsk

Chłopcy 2000–1999 lekka

- 1 Uberman Mateusz – Leżajsk
- 2 Mateusz Sanecki – Mielec
- 3 Tokarz Piotr – Kolbuszowa
- 3 Kolb Kamil – Mielec

Chłopcy 2000–1999 ciężka

- 1 Zygmunt Bartłomiej – Leżajsk
- 2 Kamiński Michał – Brzozów
- 3 Kopera Kacper – Mielec
- 3 Berkowicz Kamil – Jasło

Chłopcy 1998–1997 lekka

- 1 Tomczyk Dawid – Nowa Dęba
- 2 Sawuła Paweł – Kolbuszowa
- 3 Kondziński Przemysław – Tarnobrzeg
- 3 Bełzowski Jakub – Tarnów

Chłopcy 1998–1997

ciężka

- 1 Bartman Grzegorz – Brzozów
- 2 Klich Kacper – Mielec

Chłopcy 1996–1995

lekka

- 1 Magura Karol – Przeworsk
- 2 Trela Eryk – Tarnobrzeg
- 3 Kiełbasa Marek – Tarnów
- 3 Kochański Kamil – Tarnobrzeg

Chłopcy 1996–1995 ciężka

- 1 Hajduk Wojciech – Tarnów
- 2 Lipka Andrzej – Krosno
- 3 Such Jakub – Krosno
- 3 Bielczyński Jakub – Krosno

Senior lekka

- 1 Konieczny Tomasz – Leżajsk
- 2 Jemioło Marcin – Kolbuszowa
- 3 Marek Paweł – Jasło
- 3 Więcek Michał – Jasło

Senior średnia

- 1 Wylaż Marcin – Leżajsk
- 2 Bożędka Marcin – Krosno
- 3 Rohan Maciej – Krosno
- 4 Karkut Łukasz – Kolbuszowa

Senior ciężka

- 1 Bobro Paweł – Dąbrowa Tarnowska
- 2 Kruk Marcin – Jarosław
- 3 Opiela Łukasz – Kolbuszowa
- 3 Czapla Jacek – Leżajsk

Dziewczyny 2001–2002 lekka

- 1 Kula Aleksandra – Leżajsk
- 2 Małek Gabriela – Leżajsk
- 3 Pomykała Kamila – Brzozów
- 3 Dmitrzak Kamila – Brzozów

Dziewczyny 2001–2002 ciężka

- 1 Dragan Oliwia – Mielec
- 2 Czech Ilona – Sandomierz
- 3 Berlit Paulina – Tarnobrzeg
- 3 Karamon Katarzyna – Krosno

Dziewczyny 2000–1999 lekka

- 1 Bartman Anna – Brzozów
- 2 Ozimek Anna – Kolbuszowa
- 3 Leończyk Klaudia – Tarnobrzeg



3 Rusek Kinga – Kolbuszowa

Dziewczyny 2000–1999 ciężka

- 1 Piękoś Alicja – Mielec
- 2 Rusek Karolina – Tarnobrzeg
- 3 Kieraś Dominika – Krosno
- 3 Korzec Natalia – Tarnów

Dziewczyny 1998–1997 lekka

- 1 Pawlak Paulina – Przeworsk
- 2 Ferenc Karolina – Przeworsk
- 3 Bartman Weronika – Brzozów
- 3 Dudek Sara – Przeworsk

Dziewczyny 1998–1997 ciężka

- 1 Zielińska Monika – Kolbuszowa
- 2 Łaszczyk Ilona – Kolbuszowa
- 3 Karnas Katarzyna – Tarnobrzeg
- 3 Brzostka Paulina – Sandomierz

Dziewczyny 1996–1995 lekka

- 1 Hejnar Diana – Krosno
- 2 Rogalska Aleksandra – Krosno
- 3 Motyka Ewelina – Tarnobrzeg

Seniorki Open

- 1 Decowska Dominika – Leżajsk
- 2 Ziętek Edyta – Kolbuszowa
- 3 Pocięcha Sylwia – Tarnów

Zawody zostały zorganizowane z okazji XV lecia Karate w Kolbuszowej. Z tej okazji Prezes Kolbuszowskiego Klubu Kyokushin Karate Sensei Jemioło Roman wręczył pamiątkowe statuetki dla **Starosty Józefa Kardysia Burmistrza Jana Zuby** oraz **Dyrektora Zespołu Szkół Technicznych Pana Ryszarda Zielińskiego**.

Organizatorem Turnieju był Kolbuszowski Klub Kyokushin Karate

WOJEWÓDZKI FINAŁ WIELGUSA

21 maja br., na stadionie w Kolbuszowej, odbył się XVII wojewódzki finał Turnieju im. Marka Wielgusa. Na piłkarski turniej dla jedenastoletków zjechało się 40 drużyn z całego Podkarpacia, wyłonionych z eliminacji powiatowych.

W rozgrywkach mogły uczestniczyć reprezentacje szkół zarówno chłopców jak i dziewcząt.

Do wielkiego finału, który odbędzie się we Wrocławiu 21-23 września br., zakwalifikowały się najlepsze drużyny z obu kategorii.

Prawo do startu w finale krajowym Turnieju Wielgusa zapewniły sobie dziewczęta ze SP nr 8 z Krosna, drugie miejsce zajęła drużyna z PSP Bieliny, a trzecie SP Wierzbna. W kategorii chłopców zwyciężył zespół z SP nr 2 z Dębicy, drugie miejsce wywalczyła UKS Stalowa Wola, a trzecie SP nr 15 z Rzeszowa.

Wszyscy uczestnicy turniejów eliminacyjnych otrzymali pamiątkowe dyplomy. Najlepsze drużyny poniedziałkowego turnieju nagrodzono piłkami. Puchary dla trzech zwycięskich drużyn z obu kategorii wręczyli: v-ce Prezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej Tadeusz Kulik, członek zarządu PZPN Edward Chmura,



Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, v-ce Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Fryc oraz Prezes Fundacji na Rzecz Kul-

tury Fizycznej i Sportu Jan Fryc.

ZWYCIĘSTWO UKS DWÓJKA KOLBUSZOWA

Wielki sukces zanotowały na swoim koncie młodzieżki piłkarki UKS Dwójka Kolbuszowa, które wygrały podkarpacki finał XII Turnieju Piłki Nożnej „Z podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”, rozegrany na stadionie Stali Stalowa Wola. W nagrodę otrzymały złote medale i puchar oraz nagrody rzeczowe. Ponadto odwiedzą przed „Euro 2012” jedną z ekip przygotowujących się do Mistrzostw Europy na obozie w Krakowie. W grę wchodzi reprezentacje Anglii, Holandii i Włoch. Oprócz tego, w dniach 16-27 lipca 2012 r., wzmocnione kilkoma zawodniczkami z Podkarpacia, będą uczestniczyły w półfinale krajowym z najlepszymi drużynami z Małopolski, Lubelszczyzny i Świętokrzyskiego o awans do finału krajowego, który rozegrany zostanie w dniach 14-16 września br.

Indywidualny sukces zanotowała Natalia Antos, którą uznano za najlepszą zawodniczkę turnieju.

Swoją marsz do mistrzostwa rozpoczęły od turnieju gminnego, podczas którego pokonały swoje koleżanki z UKS Dwójka II Kolbuszowa 1:0 i UKS Nil

SP 1 Kolbuszowa 3:1. Następnie w finale powiatowym pokonały UKS Rekord SP Wola Raniżowska 2:0.

W Stalowej Woli najpierw pokonały w swojej grupie SP Wierzbna (ubiegłoroczny mistrz) 3:0 i UKS Nike Bojanów 5:1. Następnie w ćwierćfinale pokonały UKS Grunwald SP Padew Narodowa 3:1, w półfinale ponownie pokonały SP Wierzbna 7:3. Mecz ten był pełen drama-

turgii. Do przerwy kolbuszowianki prowadziły 2:0 by chwilę po przerwie przegrywać 2:3. Jednak w tym trudnym momencie cały zespół wykazał się pełną mobilizacją i po koncertowej grze wygrał 7:3. W finale przeciwnikiem była drużyna UKS Fenix Hucisko, która gromiła wszystkich rywali, jednak podopieczne Michała Franczyka nie pozwoliły im na wiele i wygrały mecz 2:1.



Na zdjęciu mistrzynie Podkarpacia piłkarki UKS Dwójka Kolbuszowa. Stoją od lewej: Wiktoria Kitrys, Julia Szalony, Anna Idzior, Laura Jeż, Gabriela Bogacz, Natalia Antos, Paulina Sawuła, Gabriela Mazurek, Robert Szalony-kierownik drużyny, Wiktoria Dragan, Aleksandra Błaż, Alicja Marut i Michał Franczyk-trener. Natalia Antos jest uczennicą SP Kolbuszowa Górna, a pozostałe dziewczęta chodzą do SP 2 Kolbuszowa.

MEDALE DLA KOLBUSZOWSKICH PŁYWAKÓW

W dniach 4-5 maja odbyły się Wiosenne Mistrzostwa Klubu „Bobry” Dębica. Tradycyjnie już zawody organizowane przez „Bobry” cieszyły się dużym zainteresowaniem w środowisku pływackim. Przyjechało na nie aż 36 klubów z Polski, a także ze Słowacji i Węgier. Na tych zawodach klub Sokół Kolbuszowa reprezentowali: Joanna Kopaczek, Klaudia Szypuła, Aleksander Augustyn i Kamil Woźniak.

Dla Kamila zawody te były szczególnie udane, zdobył bowiem na nich aż 4 medale. Srebro na 200m stylem dowolnym (czas 2:36.06) i trzy brązy za 400m stylem zmiennym (6:20.55), 400m stylem dowolnym (5:34.06) i 800m stylem dowolnym (11:23.20). Dla pozostałych zawodników z naszej sekcji starty nie były aż tak udane, nie mniej jednak widać wyraźnie, że ducha walki i coraz lepszych umiejętności pływackich im nie brakuje. Blisko podium była Joanna Kopaczek. Na 200m grzbietem zajęła 4 miejsce (3:08.88), a na 100m motylkiem zajęła 5 lokatę (1:29.32). Na tym samym dystansie w stylu motylkowym Aleksander Augustyn również był 5 (1:26.08). Na 400m stylem dowolnym 7 miejsce zajęła Klaudia Szypuła (5:55.42). Wyżej wymienieni mają 12 lat i pilnie trenują w naszej sekcji pod okiem Bartka Pietryki.

Zawody zorganizowano na basenie 50 metrowym.



NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ HOMED

Zapraszamy do gabinetów prywatnych

Gabinet Ginekologiczno-Położniczy

lek.med. Jadwiga Homa - specjalista ginekologii i położnictwa

Gabinet Urologiczny

lek.med. Michał Szczygielski - specjalista urologii

Badanie USG płodu : - 4D

- genetyczne

W uzasadnionych przypadkach refundacja NFZ

NZOZ HOMED - Głogów Małopolski

Ul. Paderewskiego 14 (Os.Niwa - naprzeciw kościoła)

36-060 Głogów Młp.

Informacja i rejestracja : tel. 17 717 60 42 , 17 741 14 01

Wakacje w bibliotece 2012

Zajęcia odbywać się będą od wtorku do piątku w godz. 11.00 - 13.00

Wtorki i środy - dzieci młodsze, czwartki i piątki - dzieci starsze od 12 lat

Lipiec

Na dobry początek nie tylko dla orląt

- 03.07.2012 Spotkanie organizacyjne - zabawy integracyjne
- 04.07.2012 Wakacyjne podróże po literaturze
- 05.07.2012 Pobudzam fantazję, umysł trenuję i od myślenia się nie wymiguję
- 06.07.2012 Wytęż umysł - kłambury, zagadki, rebusy

Jak pies z kotem

- 10.07.2012 Ale drażka - rysuję zwierzątko
- 11.07.2012 Zgadnij kotku, co jest w środku - gry i zabawy w bibliotece
- 12.07.2012 Przytul do siebie psa - wykonujemy własnego czworonoga z gazety
- 13.07.2012 Hau! Hau! - znowu dom będę miał - zajęcia plastyczne - literackie

Wyciągnij dłonie i chwycić marzenia

- 17.07.2012 Wyprawa do magicznego lasu - zajęcia integracyjno - relaksacyjne
- 18.07.2012 Poznaj Franklina i jego przyjaciół - głośne czytanie bajek
- 19.07.2012 Kufier pełen skarbów - czytam, wiem, tworzę
- 20.07.2012 Szczęście śpi na lewym boku - zajęcia artystyczne

Palcem po mapie

- 24.07.2012 Dokąd nogi poniosą - wybór miejsc tajemniczych
- 25.07.2012 Świat kolorem malowany - malujemy mapę świata
- 26.07.2012 Wakacyjne pejzaże - wspólne wykonanie wieloformatowych obrazów na szarym papierze przy użyciu różnych materiałów
- 27.07.2012 Bez względu na plemię szanuj Ziemię - kultura i zwyczaje różnych krajów świata



LATEM NUDNO BYĆ NIE
MOŻE

BIBLIOTEKA W TYM POMOŻE

Sierpień

Misiu, Misiu, daj mi łapkę

- 31.07.2012 Miód to cud - zagadki z misiowej szufladki
- 01.08.2012 Miś dla misia - zajęcia plastyczne
- 02.08.2012 Spotkanie z pszczelarzem
- 03.08.2012 Chcę wiedzieć więcej o niedźwiedziach - zajęcia edukacyjne

Czy masz kopytko, czy pazury, zawsze miej góry kultury

- 07.08.2012 Ada to nie wypada - konkurs na damę i dżentelmena
- 08.08.2012 Kto mieszka na łące - warsztaty plastyczne
- 09.08.2012 Festiwal talentów, każde dziecko coś potrafi
- 10.08.2012 Królewna bez korony, a cóż to za androny - zajęcia edukacyjne

Cicho sza - jesteś w teatrze

- 14.08.2012 Kukielki, pacynki, marionetki - zajęcia plastyczne
- 16.08.2012 Dykcyjne ćwiczenia dla Pracusia i Lenia
- 17.08.2012 Pacynkowy teatr domowy - kolorowe zabawy

Hity książkowe, filmy filmowe

- 21.08.2012 Jaka to bajka - quiz, konkurs literacki
- 22.08.2012 Na szkło malowane
- 23.08.2012 Letnie kino - wspólne oglądanie filmu
- 24.08.2012 Zakonczenie wakacji w bibliotece

Oddział dla Dzieci i Młodzieży
MKB w Kolbuszowej



profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości
wykonywanie zdjęć amatorskich: cyfrowych i z filmów
przegrywanie kaset VIDEO na DVD

NISKIE CENY!

Jan Cichoń

STUDIO FOTO-VIDEO

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382



CENTRUM HANDLOWE

ORZECH

ul.11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa

Do Państwa dyspozycji:

DOLNA KONDYGNACJA: Neonet - AGD,RTV, Skutery, Komputery, Cyfrowy Polsat „Kora” – Pościel, Ręczniki, Art. Elektryczne – Oświetlenie, Lampy, Usługi Foto i wynajem limuzyn ślubnych, Stoisko Monopolowe.

Krawiectwo – Szycie na miarę, przeróbki, dodatki krawieckie.

PARTER: Art. Spożywcze , Chemia Gospodarcza, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Apteka

I PIĘTRO: Odzież Damska i Męska, Bielizna, Obuwie, Zabawki, Kosmetyki, Pamiątki Okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art. Szkolne i Papiernicze, Bizuteria, Art. Różne – Wszystko po 5,99zł.

II PIĘTRO : Centrum Medyczne PROMEDICA , Kompleksowe usługi z zakresu medycyny i stomatologii , Lekarze Specjaliści , Stomatologia, Medycyna Pracy , Rehabilitacja , Laboratorium, USG , Leczenie bezpłatne – Umowa z NFZ., Ubezpieczenia Generali,

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY

www.sklepy.orzech.com.pl